

Senat
Rzeczypospolitej Polskiej
IX kadencja



Odpowiedzi

na oświadczenia złożone przez senatorów
na 42. posiedzeniu Senatu

Warszawa
2018 r.

SPIS TREŚCI

ODPOWIEDZI NA OŚWIADCZENIA

złożone na 42. posiedzeniu Senatu:

senatora Bogdana Borusewicza	7
senatora Jerzego Czerwińskiego.....	11
senatora Roberta Dowhana.....	12
senatora Stanisława Gogacza.....	21
senatora Jana Marii Jackowskiego	24
senatora Andrzeja Kamińskiego	27
senatora Kazimierza Kleiny	31
senator Marii Koc	34
senatora Władysława Komarnickiego	39
senatora Waldemara Kraski	42
senatora Andrzeja Misiółka	46
senatora Grzegorza Napieralskiego.....	53
senatora Jarosława Obremskiego.....	65
senatora Andrzeja Pająka	73
senatora Grzegorza Peczkisa	76
senatora Mariana Poślednika	78
senatora Krystiana Proberza	80
senatora Czesława Ryszki	83
senator Janiny Sagatowskiej.....	87
senatora Waldemara Sługockiego.....	89
senatora Andrzeja Stanisławka	100
senatora Antoniego Szymańskiego	104
senatorów Jerzego Wcisły, Grażyny Sztark, Jadwigi Rotnickiej, Barbary Zdrojewskiej, Barbary Borys-Damięckiej, Bogdana Klicha, Tomasza Grodzkiego, Piotra Florka, Mieczysława Augustyna, Władysława Komarnickiego, Andrzeja Kobiaka, Grzegorza Napieralskiego, Mariana Poślednika, Andrzeja Misiółka, Ryszarda Bonisławskiego, Leszka Czarnobaja, Jerzego Fedorowicza, Kazimierza Kleiny, Sławomira Rybickiego, Waldemara Sługockiego, Aleksandra Pocięja, Piotra Wacha oraz Jana Rulewskiego	106
senatora Jerzego Wcisły.....	111

42. POSIEDZENIE SENATU

(1 czerwca 2017 r.)

Oświadczenie senatora Bogdana Borusewicza

skierowane do ministra spraw wewnętrznych i administracji Mariusza Błaszczaka

Szanowny Panie Ministrze!

W nocy z 27 maja na 28 maja 2017 r., po północy, w spokojnym C. koło G. kilkanaście osób napadło na mieszkających obok Ukraińców. Doszło nie tylko do wyzwisk, ale także do agresji fizycznej i pobicia kilku z nich oraz właściciela firmy, który ich zatrudniał i wystąpił w ich obronie. Właściciel firmy (...) z C. zatrudnia legalnie 24 Ukraińców. W ataku na nich użyto rozbitych butelek, sztchet i kija bejsbolowego.

W związku z tym, że fala agresji na podłożu nienawiści narodowościowej i rasowej w Polsce wzrasta, pytam: jakie Pan Minister zamierza podjąć kroki, aby ją powstrzymać? Proszę o informację, ile tego typu spraw Policja prowadziła w roku 2016, a także ile spraw prowadzi w tym roku.

Bogdan Borusewicz

Stanowisko

Warszawa, 14 lipca 2017 r.

Pan
Stanisław Karczewski
Marszałek Senatu RP

Szanowny Panie Marszałku,

w nawiązaniu do oświadczenia Senatora RP Pana Bogdana Borusewicza, złożonego podczas 42. posiedzenia Senatu RP w dniu 1 czerwca 2017 roku, w sprawie *napaści na obywateli Ukrainy w C. k. G.* uprzejmie informuję, że z uwagi na konieczność pozyskania dodatkowych informacji, odpowiedź na ww. wystąpienie Pana Senatora zostanie udzielona w terminie późniejszym, niezwłocznie po ich uzyskaniu.

Z poważaniem

MINISTER
SPRAW WEWNĘTRZNYCH
I ADMINISTRACJI
z up. Wojciech Stępień
Dyrektor
Biura Ministra

Odpowiedź

Warszawa, 21 lipca 2017 r.

Pan
Stanisław Karczewski
Marszałek Senatu RP

Szanowny Panie Marszałku,

w nawiązaniu do oświadczenia Senatora RP Pana Bogdana Borusewicza, złożonego podczas 42. posiedzenia Senatu RP w dniu 1 czerwca 2017 roku, w sprawie *napaści na obywateli Ukrainy w C. k. G.*, uprzejmie informuję, że zgodnie z ustawą z dnia 6 kwietnia 1990 r. o Policji (t.j.: Dz.U. z 2016 r., poz. 1782 z późn. zm.) Policja jest umundurowaną i uzbrojoną formacją służącą społeczeństwu i przeznaczoną do ochrony bezpieczeństwa ludzi – niezależnie od ich narodowości czy koloru skóry – oraz do utrzymywania bezpieczeństwa i porządku publicznego.

Wszelkie akty fizycznej czy psychicznej przemocy na tle narodowościowym, podlegają odpowiedzialności karnej zgodnie z ustawą z dnia 6 czerwca 1997 r. *Kodeks karny* (t.j.: Dz.U. z 2016 r., poz. 1137 z późn. zm.). Z uwagi na powyższe wszystkie tego rodzaju czyny, które zostały zgłoszone Policji pozostają przedmiotem określonych przepisami prawa czynności ze strony organów ścigania. Z chwilą powzięcia informacji o podejrzeniu popełnienia przestępstwa, niezależnie od jej formy (zgłoszenie ustne, telefoniczne czy pisemne) funkcjonariusz Policji jest zobligowany do podjęcia działań w kierunku zabezpieczenia śladów i dowodów przestępstwa w trybie art. 308 ustawy z dnia 6 czerwca 1997 r. *Kodeks postępowania karnego* (t.j.: Dz.U. z 2016 r., poz. 1749 z późn. zm.) lub przeprowadzenia czynności sprawdzających, zgodnie z art. 307 §1 tej ustawy. W trakcie wykonywania wspomnianych czynności dokonywana jest ocena prawno-karna, mająca na celu stwierdzenie czy zachowanie sprawcy wyczerpuje znamiona przestępstwa.

W strukturach Policji funkcjonuje sieć policyjnych pełnomocników do spraw ochrony praw człowieka (pełnomocnik komendanta głównego Policji, a także jego odpowiednicy w Komendzie Stołecznej Policji oraz komendach wojewódzkich, Centralnym Biurze Śledczym Policji i szkołach Policji). Pełnomocnicy zajmują się ochroną praw człowieka, realizacją zadań równego traktowania oraz przestrzeganiem zasad etyki zawodowej w Policji, a także zagadnieniami dotyczącymi problemów związanych z zapobieganiem i zwalczaniem tzw. przestępstw z nienawiści. Pełnomocnicy odpowiadają również m.in. za organizację szkoleń, które mają na celu przybliżenie funkcjonariuszom Policji charakteru migracji w Polsce oraz uwrażliwienie na zachowania wobec cudzoziemców, które mogą stanowić przestępstwa popełnione z pobudek rasistowskich i ksenofobicznych.

Ponadto od dnia 1 stycznia 2015 roku Komenda Główna Policji (KGP) prowadzi monitoring postępowań wszczętych i zakończonych dotyczących przestępstw popełnionych z pobudek rasistowskich i ksenofobicznych na terenie kraju, bez względu na miejsce i formę występowania ww. incydentów. Ze względu na dużą społeczną szkodliwość przestępstw popełnianych z pobudek rasistowskich i ksenofobicznych od 2013 roku znajdują się one w Priorytetach Komendanta Głównego Policji. Informacje o incydentach są zbierane przez powołanych we wszystkich garnizonach Policji koordynatorów do spraw monitorowania przestępstw z nienawiści, a następnie przekazywane do koordynatora krajowego w KGP. Zebrane i opracowane dane przekazywane są następnie przez Komendę Główną Policji do Ministerstwa Spraw Wewnętrznych i Administracji (MSWiA). Wspomniane dane Ministerstwo uzupełnia informacjami o wyrokach zapadłych w poszczególnych postępowaniach.

System obejmuje również organizowanie (przez KGP we współpracy z MSWiA) cyklicznych spotkań i szkoleń dla koordynatorów do spraw monitorowania tzw. przestępstw z nienawiści i funkcjonariuszy pionów dochodzeniowo-śledczych w celu rozwijania ich kompetencji w zakresie gromadzenia danych o ww. przestępstwach i prowadzenia postępowań w tych sprawach.

Dodatkowo organizowane są narady służbowe dotyczące problematyki zwalczania tzw. przestępstw z nienawiści, w których uczestniczą koordynatorzy z komend wojewódzkich (Stołecznej) Policji oraz przedstawiciele MSWiA, Ministerstwa Sprawiedliwości, Prokuratury Krajowej, Biura Rzecznika Praw Obywatelskich, Agencji Bezpieczeństwa Wewnętrznego oraz organizacji społecznych zajmujących się problemami ochrony praw człowieka i dyskryminacji. Podczas ww. spotkań koordynatorzy korzystają z wiedzy i doświadczeń innych podmiotów oraz informują o zrealizowanych sprawach na terenie poszczególnych garnizonów dotyczących tzw. przestępstw z nienawiści.

Jednym z kluczowych elementów skutecznych działań w omawianym obszarze jest dostarczenie funkcjonariuszom Policji profesjonalnej wiedzy z zakresu tzw. przestępstw z nienawiści i ich skutecznego zwalczania. W tym celu MSWiA koordynuje wdrażanie, realizowanego w Policji od 2006 roku we współpracy z Biurem Instytucji Demokratycznych i Praw Człowieka Organizacji Bezpieczeństwa i Współpracy w Europie (ODIHR OBWE), programu szkoleniowego dotyczącego przeciwdziałania i zwalczania przestępstw motywowanych uprzedzeniami.

W 2016 roku ww. program, zgodnie z najnowszymi wskazówkami ODIHR OBWE, został zaktualizowany i poszerzono jego zakres. Jego nowa wersja pn. *Trening przeciwdziałania przestępstwom z nienawiści dla funkcjonariuszy organów ścigania (TAHCLE)*, zastąpiła *Program zwalczania przestępstw na tle nienawiści dla funkcjonariuszy organów ochrony porządku publicznego (LEOP)* i została zatwierdzona do wdrażania w Policji jako kurs specjalistyczny decyzją Komendanta Głównego Policji z dnia 29 kwietnia 2016 roku.

Należy wyjaśnić, że *Program TAHCLE* nakierowany jest na zapewnienie bezpieczeństwa wszystkim osobom, które mogą być potencjalnymi ofiarami przestępstw motywowanych nienawiścią. Celem ww. *Programu* jest podniesienie kompetencji funkcjonariuszy Policji w zakresie prowadzenia czynności w przypadku zaistnienia zdarzeń, które mogą mieć charakter tzw. przestępstwa z nienawiści, a także przekazanie im umiejętności dotyczących postępowania z ofiarami tego rodzaju przestępstw. W ramach omawianych przedsięwzięć na terenie całego kraju realizowane są szkolenia dla funkcjonariuszy Policji, które obejmują problematykę rozpoznawania tzw. przestępstw z nienawiści, prawidłowego prowadzenia czynności wykrywczych w tego rodzaju przypadkach, adekwatnego reagowania policjantów na takie zdarzenia oraz zapobiegania tzw. przestępstwom z nienawiści. Do końca 2016 roku w ramach programu przeszkolonych zostało w sumie ponad 96 tys. funkcjonariuszy. Wspomniane szkolenia są również realizowane w 2017 roku.

Ważnym uzupełnieniem *Programu TAHCLE* są realizowane od 2015 roku warsztaty pn. „Zwalczanie przestępstw popełnionych z pobudek rasistowskich i ksenofobicznych” organizowane przez Biuro Kryminalne KGP przy współudziale MSWiA. Warsztaty kierowane są do funkcjonariuszy komórek dochodzeniowo-śledczych służby kryminalnej realizujących czynności w sprawach dotyczących przestępstw popełnionych na tle nienawiści. Program szkolenia skupia się na omówieniu prawnych aspektów zwalczania przestępstw motywowanych uprzedzeniami, w tym przestępstw popełnianych przy wykorzystaniu sieci Internet oraz na regulacjach międzynarodowych i krajowych odnoszących się do mowy nienawiści oraz wolności słowa.

Ponadto przedstawiciele Biura Kryminalnego KGP biorą udział w szkoleniach i spotkaniach na forum krajowym i międzynarodowym z zakresu tematyki związanej ze zwalczaniem tzw. mowy nienawiści i innymi formami nietolerancji.

Z posiadanych danych wynika, że w 2016 roku Policja wszczęła 586 postępowań w sprawach przestępstw popełnionych na tle rasowym lub ksenofobicznym, w tym 58 postępowań dotyczyło przestępstw wymierzonych przeciwko osobom pochodzenia ukraińskiego. W okresie od stycznia do końca maja 2017 roku Policja wszczęła 140 postępowań w sprawach przestępstw popełnionych na tle rasowym lub ksenofobicznym, w tym 43 postępowania dotyczyły przestępstw z nienawiści wymierzonych przeciwko osobom pochodzenia ukraińskiego.

Odnosząc się bezpośrednio do zdarzenia opisanego w wystąpieniu uprzejmie informuję, że w dniu 28 i 29 maja 2017 roku przedstawiono zarzuty 6 osobom podejrzanym o to, iż w dniu 28 maja 2017 roku w C. działając publicznie, wspólnie i w po-

rozumieniu z innymi osobami kierowały wobec grupy obywateli Ukrainy z powodu ich przynależności etnicznej, groźby pozbawienia życia poprzez spalenie oraz znieważały ww. obywateli Ukrainy używając słów wulgarnych, powszechnie uznawanych za obelżywe, tj. o czyn z art. 119 §1 w zb. z art. 257 k.k. Ponadto ww. podejrzanym przedstawiono zarzut, że działając wspólnie i w porozumieniu z innymi nieustalonymi osobami dokonali pobicia obywatela Polski oraz obywatela Ukrainy, powodując uszkodzenia ciała naruszające czynności narządu ciała na okres powyżej dni 7, tj. o czyn z art. 158 §1 k.k. w zb. z art. 157 §1 k.k.

W dniu 29 maja 2017 roku zgodnie z właściwością rzeczową sprawa została przekazana do Prokuratury Rejonowej Gdańsk-Śródmieście w Gdańsku.

Z wyrazami szacunku

MINISTER
SPRAW WEWNĘTRZNYCH
I ADMINISTRACJI
z up. Jarosław Zieliński
Sekretarz Stanu

Oświadczenie senatora Jerzego Czerwińskiego

skierowane do prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej Andrzeja Dudy

Szanowny Panie Prezydencie!

Pozwalam sobie zwrócić się do Pana nie jako do głowy państwa, ale jako do przewodniczącego Komitetu Narodowych Obchodów Setnej Roczniczy Odzyskania Niepodległości Rzeczypospolitej Polskiej.

Z przebiegu prac nad ustawą powołującą komitet wynika, że jest Pan Prezydent zaangażowany w odpowiednio doniosłe uhonorowanie setnej rocznicy odzyskania przez Polskę niepodległości. Jest Pan autorem projektu wymienionej ustawy – weszła ona w życie przed kilkoma dniami – a przede wszystkim osobą odpowiedzialną za przebieg obchodów rocznicy w skali kraju.

Oczywiście znacznie większe możliwości finansowe i organizacyjne ma rząd. Odpowiedni Program Wieloletni „Niepodległa” na lata 2017–2021 został już opracowany i czeka na formalną akceptację przez Radę Ministrów. Niestety, ani w programie wieloletnim, ani w trakcie prac nad ustawą nie przewidziano możliwości, a według mnie potrzeby, trwałego upamiętnienia obchodów. Mówiłem już o tym w swoim wystąpieniu w trakcie dyskusji nad ustawą w Senacie. Ważne są oczywiście wskazane w ustawie i programie wieloletnim wartości i cele obchodów, priorytety i planowane w związku z tym tzw. przedsięwzięcia miękkie: edukacyjne, informacyjne, kulturotwórcze, wydawnicze itp. Właściwe by jednak było, aby po kilkuletnich obchodach pozostał jakiś trwały ślad w przestrzeni publicznej, który będzie przyszłym pokoleniom przypominał nie tylko o fakcie odzyskania niepodległości, ale i o fakcie obchodów stuletniej jego rocznicy. Jako przykład można tu podać obchody pięćsetlecia bitwy pod Grunwaldem, jakie odbyły się w roku 1910, i odsłonięcie w związku z tą rocznicą Pomnika Grunwaldzkiego w Krakowie ufundowanego przez Ignacego Jana Paderewskiego. Uroczyste odsłonięcie pomnika było ważnym wydarzeniem, a sam pomnik stał się, jest i będzie wartością kulturową samą w sobie.

Aby było jasne, powiem, że nie uważam, żeby ten trwały ślad po obchodach musiał mieć charakter pomnika, upamiętnienia symbolicznego. Powinien to być raczej budynek użyteczności publicznej pełniący funkcję pomnikową jako jedną z kilku. Idealnym „kandydatem” do wypełnienia takiej roli mógłby być odbudowany Pałac Saski w Warszawie. Z kilku powodów.

1. Sam pałac ma dużą wartość historyczną, a także architektoniczną.
 2. Związany z nim ściśle Grób Nieznanego Żołnierza, główne miejsce polskiej pamięci zbiorowej, swą istotną rolę zaczął odgrywać od początku II Rzeczypospolitej.
 3. Pałac byłby odpowiednio eksponowany dzięki lokalizacji przy placu marszałka Józefa Piłsudskiego, w centrum stolicy państwa.
 4. Renowacja pałacu byłaby głównym ogniwem działań urbanistycznych mających na celu dokończenie kompozycji Osi Saskiej i otoczenia placu marszałka Józefa Piłsudskiego w Warszawie.
 5. Możliwe by było ulokowanie w odbudowanym pałacu którejś z ważnych instytucji państwowych, np. siedziby ważnego ministerstwa – MON, MSWiA – albo Sztabu Generalnego, albo którejś z instytucji miasta stołecznego Warszawy.
 6. Odbudowę pałacu zainicjował już śp. Lech Kaczyński jako prezydent Warszawy. Jego następczyni, pani Hanna Gronkiewicz-Waltz, niestety nie kontynuowała tego przedsięwzięcia.
 7. Istnieją gotowe plany odbudowy, inicjatywy społeczne, stowarzyszenia wspierające odbudowę i jest przyzwolenie opinii publicznej. Brakuje środków finansowych oraz przede wszystkim jasnej decyzji, woli politycznej.
- O taką decyzję i zainicjowanie odbudowy Pałacu Saskiego w Warszawie jako trwałego upamiętnienia setnej rocznicy odzyskania przez Polskę niepodległości do Pana Prezydenta apeluję.

Z wyrazami szacunku
Jerzy Czerwiński

Oświadczenie senatora Roberta Dowhana

skierowane do wiceprezesa Rady Ministrów, ministra rozwoju i finansów
Mateusza Morawieckiego

Szanowny Panie Premierze!

Jako senator Rzeczypospolitej Polskiej, wnoszę o udzielenie informacji dotyczącej Programu Operacyjnego „Infrastruktura i środowisko”, poddziałania 1.1.1. „Wspieranie inwestycji dotyczących wytwarzania energii z odnawialnych źródeł wraz z podłączeniem tych źródeł do sieci dystrybucyjnej/przesyłowej”.

Pytanie dotyczy tego, czy w kolejnym konkursie, według harmonogramu ogłaszania konkursów przewidzianych na III kwartał 2017 r., będzie możliwe uzyskanie dofinansowania na budowę nowych instalacji elektrycznych wykorzystujących siłę wiatru. A jeśli w tym konkursie takie inwestycje nie są przewidziane, czy wiadomo, czy i kiedy będą przewidziane, np. w 2018 r.?

Według obowiązującego szczegółowego opisu priorytetów działanie tego typu jest przewidziane: „wsparcie będzie obejmować budowę lub przebudowę jednostek wytwarzania energii wykorzystujących energię wiatru”. Wskazany jest też typ projektów: „budowa, przebudowa instalacji skutkująca zwiększeniem mocy zainstalowanej lądowych farm wiatrowych”. W ostatnim konkursie możliwe były jednak instalacje wykorzystujące biomasę, promieniowanie słoneczne lub energię geotermalną do produkcji ciepłej. Wytwarzanie energii elektrycznej było wykluczone. Proszę o rzeczowe doprecyzowanie informacji zawartej w opisie priorytetu.

Proszę o udzielenie szczegółowej pisemnej odpowiedzi na zadane pytanie.

Z poważaniem
Robert Dowhan

Odpowiedź

Warszawa, 4 lipca 2017 r.

Pan
Stanisław Karczewski
Marszałek Senatu RP

Szanowny Panie Marszałku,

w nawiązaniu do pisma z dnia 6 czerwca (znak: BPS/043-42-1043/17), przekazującego tekst złożonego oświadczenia Senatora Roberta Dowhana, odnośnie do szczegółowych kwestii związanych z konkursami dla poddziałania 1.1.1. POIiŚ „Wspieranie inwestycji dotyczących wytwarzania energii z odnawialnych źródeł wraz z podłączeniem tych źródeł do sieci dystrybucyjnej/przesyłowej”, poniżej prezentuję następujące stanowisko w tej sprawie.

Z informacji uzyskanych z Ministerstwa Energii, które jest Instytucją Pośredniczącą, w zakresie wdrażania Programu Operacyjnego Infrastruktura i Środowisko 2014–2020, w tym i dla wskazanego powyżej poddziałania 1.1.1 POIiŚ informuję, że w dniu 30 czerwca 2017 r. został właśnie ogłoszony konkurs w tym obszarze inwestycyjnym. Celem konkursu będzie wyłonienie do dofinansowania projektów dotyczących przedsięwzięć na instalacje przeznaczone do produkcji energii elektrycznej i ciepłej z OZE, realizowanych w ramach porozumień klastrowych. Wsparcie skierowane będzie między innymi na budowę nowych lub przebudowę jednostek wytwarzania ener-

gii wykorzystujących energię z wiatru powyżej 5 MWe. Zgodnie z linią demarkacyjną pomiędzy krajowymi i regionalnymi programami operacyjnymi, dofinansowanie budowy/przebudowy jednostek wytwarzania energii z wiatru mniejszej lub równiej 5 MWe pozostaje we właściwości regionalnych programów operacyjnych (RPO).

Dodatkowo pragnę poinformować, że strategie rozwoju oraz kierunki działania dla poszczególnych sektorów energetyki, w tym i energetyki wiatrowej znajdują się w kompetencji Ministra właściwego ds. Energii.

Z poważaniem

MINISTER
z up. Witold Słowik
Podsekretarz Stanu

Oświadczenie senatora Roberta Dowhana

skierowane do ministra gospodarki morskiej i żeglugi śródlądowej Marka Gróbarczyka

Szanowny Panie Ministrze!

Jako senator Rzeczypospolitej Polskiej, wnoszę o utrzymanie rekompensat wodno-środowiskowych dla polskich hodowców karpia.

W myśl stanowiska Sejmiku Województwa Lubuskiego z dnia 10 kwietnia 2017 r. środowiska sektora rybackiego wyrażają zaniepokojenie odnośnie do zamiaru odebrania 92 milionów euro zapisanych w Programie Operacyjnym „Rybnactwo i morze” na lata 2014–2020 na realizację tzw. rekompensat wodno-środowiskowych na stawach karpionych.

Wspomniane rekompensaty mają na celu zabezpieczenie funkcji poza-produkcyjnych stawów karpionych przy jednoczesnym utrzymaniu rentowności prowadzenia gospodarstw rybackich. Głównym założeniem wspomnianych działań jest hodowanie ryb w tradycyjnych stawach ziemnych, zachowanie bioróżnorodności, a także częściowe rekompensowanie rybakom kosztów stosowania tego systemu. Dzięki temu wsparciu rybacy otrzymują częściowy zwrot poniesionych kosztów w tradycyjnej hodowli karpia.

Wspomniane środki pozwoliłyby na oszczędności nakładów z własnych budżetów na ochronę przyrody w stawach, a wygospodarowane pieniądze w dużej mierze byłyby przeznaczone na inwestycje unowocześniające gospodarstwa.

Hodowcy ryb słodkowodnych są, zgodnie z obowiązującym w Polsce prawem, rolnikami, podatnikami w zakresie podatku rolnego. Rolnicy w krajach UE wspierani są poprzez dopłaty bezpośrednie. Odebranie polskim hodowcom rekompensat doprowadzi do zmniejszenia konkurencyjności polskich karpia na rynku europejskim.

Wnoszę o analizę przedstawionych tu uwag i faktów oraz odniesienie się do nich w odpowiedzi na oświadczenie.

Z poważaniem
Robert Dowhan

**Odpowiedź
PODSEKRETARZA STANU
w MINISTERSTWIE
GOSPODARKI MORSKIEJ
I ŻEGLUGI ŚRÓDLĄDOWEJ**

Warszawa, 7.07.2017 r.

Pan
Stanisław Karczewski
Marszałek Senatu RP

Szanowny Panie Marszałku!

W odpowiedzi na oświadczenie Pana Senatora Roberta Dowhana, złożone na 42. posiedzeniu Senatu RP w dniu 01.06.2017 r. w sprawie planowanej w resorcie gospodarki morskiej i żeglugi śródlądowej realokacji środków w ramach Programu Operacyjnego „Rybnactwo i Morze”, uprzejmie wyjaśniam, co następuje.

Trudno nie zgodzić się z poglądem, iż chów i hodowla ryb stanowi kluczowy element sektora żywnościowego. Nie ulega bowiem wątpliwości, iż jako ogniwo wielu ekosystemów powinno być nadal wspierane.

Opracowanie planów dot. rezygnacji z działania *Akwakultura świadcząca usługi środowiskowe* poprzedziła wielomiesięczna analiza potrzeb poszczególnych gałęzi sektora (rybołówstwo morskie, rybactwo śródlądowe, przetwórstwo). Na podstawie doświadczeń z poprzedniej perspektywy finansowej dokonano gruntownej analizy wpływu rekompensat na rentowność tradycyjnych gospodarstw rybackich. W wyniku powyższego uznano, iż pomoc finansowa oparta na systemie rekompensat zmniejsza rentowność gospodarstw akwakultury o blisko 20%. Środki publiczne zamiast zwiększyć przychody gospodarstw karpionych, zwiększając jednocześnie ich zdolności inwestycyjne, spowodowały spadek cen karpia i zmniejszenie wydajności produkcji do poziomu ledwie rekompensującego koszty produkcji. Z chwilą gdy wypłata rekompensat ustala, gospodarstwa karpione zaczynają znowu konkurować o rynek i sprzedają swoje produkty po cenach zapewnających im dodatni wynik finansowy. Ponadto, na podstawie otrzymanych wyników uznano, iż przychód gospodarstw rybackich powinien być generowany przede wszystkim ze sprzedaży ryb konsumpcyjnych oraz materiału zarybieniowego i obsadowego, a wzrost obrotów powinien być generowany poprzez działania inwestycyjne, obsługę turystyki wędkarskiej, agroturystyki oraz świadczenia usług wyspecjalizowanych np. restauratorskich, melioracyjnych i doradczych (wielofunkcyjność) wprowadzanych dzięki aktywizacji osób i menadżerów odpowiedzialnych za funkcjonowanie gospodarstw.

Plany dot. przesunięcia środków finansowych, przeznaczonych na realizację działania *Akwakultura świadcząca usługi środowiskowe* na rzecz Priorytetu 1, w ramach którego dowartościowane zostaną działania związane z ochroną środowiska, szeroko pojętym różnicowaniem działalności oraz rozbudową i modernizacją miejsc wyładunku produktów rybołówstwa, podyktowane jest faktem, iż stan zasobów w Morzu Bałtyckim już od kilku lat ulega stalemu pogorszeniu, co podkreślane jest na forum Unii Europejskiej. Skutkiem powyższego jest rokroczne pomniejszanie narodowych kwot połowowych dorsza. Niestabilny stan zasobów, jak również niskie ceny rynkowe produktów rybołówstwa, wynikające ze złej kondycji poławianych ryb powodują, że coraz częściej działalność rybacka staje się nierentowna. Wykonujące ją podmioty zmuszone są do ograniczania swojej aktywności połowowej z uwagi na brak jej ekonomicznego uzasadnienia. Problem ten zauważalny jest szczególnie w ostatnich latach w odniesieniu do małych, rodzinnych gospodarstw rybackich poławiających w strefie przybrzeżnej, dla których tradycyjnie poławianym gatunkiem jest m.in. dorsz. Jednocześnie, sukcesywne pogarszanie się stanu środowiska morskiego, stanowiące efekt negatywnych skutków zmian klimatu, wymaga podjęcia natychmiastowych działań w zakresie całościowego zdiagnozowania przyczyn tych zjawisk oraz przeciwdziałania ich dalszemu rozwojowi.

Jednocześnie mogą zapewnić, iż podstawą prac nad realokacją środków finansowych nigdy nie było i nie jest zahamowanie produkcji karpia, a wręcz przeciwnie – wzrost jego produkcji i zapewnienie takich cen zbytu, które gwarantowałyby rzeczywistą rentowność gospodarstw karpionych.

Ponadto, planowana realokacja środków nie oznacza, iż rybactwo śródlądowe będzie pozbawione jakiegokolwiek wsparcia. Nadal w ramach Priorytetu 2 *Programu Operacyjnego „Rybactwo i Morze”* pomocą finansową objęte będą działania takie jak: modernizacja gospodarstw, zakup usług z zakresu zarządzania, zastępstw i doradztwa, inwestycje produkcyjne, promowanie kapitału ludzkiego, tworzenie sieci kontaktów, czy też ubezpieczenia zasobów. Łączna alokacja środków przewidziana na realizację ww. działań, adresowana do gospodarstw rybactwa śródlądowego wynosi ponad 166 mln euro.

W tym miejscu pragnę poinformować, że wskutek dużego społecznego zainteresowania proponowanymi zmianami, a zwłaszcza wysokością planowanych do realokacji środków, przedstawiciele Ministerstwa Gospodarki Morskiej i Żeglugi Śródlądowej odbywają szereg spotkań z reprezentantami akwakultury karpionej. Prowadzone są rozmowy z hodowcami zarówno w gmachu ministerstwa, jak i w terenie. Odwiedzane

są obiekty chowu i hodowli celem zapoznania się z bieżącymi potrzebami tej części sektora rybackiego.

Jestem przekonany, że odbyte spotkania zaowocują wypracowaniem kompromisowych rozwiązań, możliwie w pełni uwzględniających interesy wszystkich stron dialogu społecznego.

Z poważaniem

PODSEKRETARZ STANU
Grzegorz Witkowski

Oświadczenie senatora Roberta Dowhana

skierowane do ministra zdrowia Konstantego Radziwiłła

Szanowny Panie Ministrze!

Jako senator Rzeczypospolitej Polskiej, wnoszę o udzielenie informacji dotyczącej możliwości utworzenia miejsca stacjonowania zespołu ratownictwa medycznego w ramach systemu Państwowego Ratownictwa Medycznego w Nowogrodzie Bobrzańskim, w budynku jednostki ochotniczej straży pożarnej.

Budynek jednostki OSP w Nowogrodzie Bobrzańskim budowany był z myślą o utworzeniu bazy ZRM poprzez wydzielenie specjalnych pomieszczeń, przy współfinansowaniu ze środków UE. Jednocześnie istnieje bardzo duża potrzeba utworzenia stacji takiego zespołu w Nowogrodzie Bobrzańskim m.in. z uwagi na przebieg ważnej i wykorzystywanej zarówno przez transport towarowy, jak i osobowy krajowej drogi nr 27 (na której często dochodzi do wypadków i kolizji), możliwości zaistnienia sytuacji kryzysowych wymagających interwencji zespołów ratunkowych w związku z przepływającą rzeką Bóbr oraz ze względu na terminowość zabezpieczenia świadczeń medycznych dla mieszkańców gminy.

W związku z powyższym utworzenie stacji ZRM w Nowogrodzie Bobrzańskim jest ważne i uzasadnione. Plan działania systemu Państwowego Ratownictwa Medycznego winien zawierać tę stację w swoich zapisach. Proszę o przekazanie informacji w rzeczonyj sprawie.

Z poważaniem
Robert Dowhan

Odpowiedź

Warszawa, 19.07.2017 r.

Pan
Stanisław Karczewski
Marszałek Senatu
Rzeczypospolitej Polskiej

Szanowny Panie Marszałku,

w odpowiedzi na oświadczenie złożone przez senatora Roberta Dowhana na 42. posiedzeniu Senatu, w sprawie możliwości utworzenia zespołu ratownictwa medycznego z miejscem stacjonowania w Nowogrodzie Bobrzańskim, proszę o przyjęcie poniższych informacji.

Zgodnie z art. 19 ustawy o PRM Minister Zdrowia sprawuje nadzór nad systemem na terenie kraju, natomiast planowanie, organizowanie, koordynowanie systemu oraz bezpośredni nadzór nad systemem Państwowe Ratownictwo Medyczne na terenie województwa jest zadaniem wojewody. System Państwowe Ratownictwo Medyczne (PRM) działa na terenie województwa na podstawie wojewódzkiego planu sporządzanego przez wojewodę. Wojewódzki plan działania systemu PRM przygotowywany jest zgodnie z rozporządzeniem Ministra Zdrowia z dnia 15 grudnia 2014 roku w sprawie wojewódzkiego planu działania systemu Państwowe Ratownictwo Medyczne oraz kryteriów kalkulacji kosztów działalności zespołów ratownictwa medycznego (Dz. U. z 2014 poz. 1902) i zawiera m.in.: informacje o charakterystyce potencjalnych zagrożeń dla życia i zdrowia ludności oraz wskazuje liczbę, rodzaj i rozmieszczenie

w poszczególnych rejonach operacyjnych zespołów ratownictwa medycznego (ZRM), z określeniem obszaru działania dla każdego zespołu i z uwzględnieniem maksymalnego czasu dotarcia do granic obszaru działania. Zgodnie z art. 21 ust. 9 ustawy o PRM wojewoda – po zasięgnięciu opinii właściwych jednostek samorządu terytorialnego – przekazuje projekt aktualizacji planu ministrowi właściwemu do spraw zdrowia, w celu zatwierdzenia.

Według aktualnego Planu Działania Systemu Państwowe Ratownictwo Medyczne dla województwa lubuskiego, zatwierdzonego przez Ministra Zdrowia, docelowo przewidziano alokowanie niektórych zespołów ratownictwa medycznego z równoczesnym przekwalifikowaniem zespołów ze specjalistycznych na podstawowe i odwrotnie, w tym m.in. alokowanie zespołu podstawowego ze Skwierzyny do Nowogrodu Bobrzańskiego i przekwalifikowanie tego zespołu na specjalistyczny.

Termin dokonania tych zmian został przesunięty w związku z wejściem w życie art. 6 ust. 1 pkt 3 ustawy z dnia 23 marca 2017 r. o zmianie ustawy o świadczeniach opieki zdrowotnej finansowanych ze środków publicznych (Dz. U. poz. 844), który mówi, iż za zgodą świadczeniodawcy, obowiązywanie umów o udzielanie świadczeń opieki zdrowotnej w zakresie ratownictwa medycznego realizowanych w dniu wejścia w życie tej ustawy – może zostać przedłużone, jednak nie dłużej niż do dnia 30.06.2018 r. Ponieważ, zgodnie z opinią NFZ, zmiany przewidziane w aktualizacji wojewódzkiego planu działania systemu wymagają przeprowadzenia postępowania konkursowego i nie mogą być wdrożone na podstawie aneksów do już obowiązujących umów z dysponentami, najwcześniejsza data wejścia ich w życie to **1 lipca 2018 roku.**

Z poważaniem

z upoważnienia
MINISTRA ZDROWIA
Podsekretarz Stanu
Marek Tombarkiewicz

Oświadczenie senatora Roberta Dowhana

skierowane do ministra zdrowia Konstantego Radziwiłła

Szanowny Panie Ministrze!

Jako senator Rzeczypospolitej Polskiej, wnoszę o podjęcie działań mających na celu zwiększenie dostępności do świadczeń z zakresu radioterapii dla mieszkańców województwa lubuskiego. W marcu bieżącego roku resort ogłosił konkursy ofert na wybór realizatorów następujących zadań: zakup aparatury diagnostycznej dla wczesnego wykrywania nowotworów oraz doposażenie zakładów radioterapii w Polsce. Konkursy dotyczą istniejących już ośrodków radioterapeutycznych, jednocześnie uniemożliwiając dostęp do sprzętu dopiero tworzonemu placówkom.

Wobec tego istnieje potrzeba uzupełnienia zapisów kryteriów wspomnianych konkursów lub zapewnienia ich zmiany w 2018 r., o co wnioskuję do ministerstwa samorząd województwa lubuskiego. W bieżącym roku w celu zwiększenia jakości usług zdrowotnych w obszarze chorób nowotworowych w lubuskim Wielospecjalistycznym Szpitalu Wojewódzkim w Gorzowie Wielkopolskim powstał ośrodek radioterapii. W placówce tej występuje obecnie potrzeba doposażenia w 2 akceleratory. Niestety, ogłoszenia o konkursach uniemożliwiają przystąpienie do nich nowo powstałym ośrodkom.

Wnoszę zatem o przedstawienie informacji, czy istnieje realna możliwość przystąpienia do konkursu jeszcze w 2017 r. W przypadku braku możliwości rozszerzenia zakresu postępowania w bieżącym roku proszę o informację, czy konkurs ogłoszony w 2018 r. pozwoli na ubieganie się o środki na wyposażenie wspomnianego ośrodka onkologicznego.

Z poważaniem
Robert Dowhan

Odpowiedź

Warszawa, 27.06.2017 r.

Pan
Stanisław Karczewski
Marszałek Senatu
Rzeczypospolitej Polskiej

Szanowny Panie Marszałku,

w nawiązaniu do oświadczenia Pana Senatora Roberta Dowhana w sprawie zakupu sprzętu medycznego dla tworzonego ośrodka radioterapii w Gorzowie Wielkopolskim, uprzejmie informuję co następuje.

Minister Zdrowia zobowiązany jest do dbania o potrzeby zdrowotne całego kraju. Każdy konkurs ofert na wybór realizatorów Narodowego Programu Zwalczenia Chorób Nowotworowych (NPZCHN) poprzedzany jest wnikliwą analizą zapotrzebowania na wyroby medyczne, służące do diagnostyki i leczenia nowotworów.

Należy podkreślić, że zapisy ogłoszeń konkursowych na wybór realizatorów zadań NPZCHN pn. „Doposażenie zakładów radioterapii w Polsce” oraz „Zakup aparatury diagnostycznej dla wczesnego wykrywania nowotworów”, zamieszczonych w dniu 15 marca 2017 r. na stronie internetowej Ministerstwa Zdrowia oraz w Biuletynie Informacji Publicznej Ministerstwa Zdrowia, zostały opracowane przy współpracy z Krajową Radą do spraw Onkologii.

Podmioty lecznicze mogą ubiegać się o środki finansowe na zakup sprzętu medycznego, zgodnie z procedurami obowiązującymi dla realizacji NPZCHN na lata 2016–2024, tj. poprzez udział ośrodka w ogłaszanych przez Ministerstwo Zdrowia procedurach konkursowych na wybór realizatorów jego zadań, z zastrzeżeniem spełnienia kryteriów i wymagań określonych dla aplikujących jednostek.

Ponadto należy zauważyć, że realizacja NPZCHN przewidziana jest do 2024 r. w związku z czym szpital w Gorzowie Wielkopolskim będzie mógł ubiegać się o zakup sprzętu medycznego w następnych latach, w przypadku ogłaszania konkursów na zakup sprzętu do radioterapii dla nowych ośrodków radioterapii.

Na chwilę obecną nie ma możliwości zapewnienia, że w 2018 r. postępowanie konkursowe na wybór realizatorów ww. zadań NPZCHN będzie uwzględniało możliwość ubiegania się o środki finansowe na zakup aparatury medycznej przez tworzące się ośrodki onkologiczne.

Podkreślić należy, że fakt ogłoszenia postępowania konkursowego i złożenie oferty konkursowej na dofinansowanie zakupu sprzętu medycznego ze środków NPZCHN nie stwarza żadnego zobowiązania dla Ministra Zdrowia, a tym bardziej nie daje gwarancji, że takie środki zostaną danemu podmiotowi przyznane.

W świetle powyższego jednostka nie powinna wskazywać w regionalnych dokumentach o charakterze strategicznym, jako jedyne źródła sfinansowania inwestycji, środków budżetowych przewidzianych na realizację zadań NPZCHN. Środki takie mogą stanowić jedynie alternatywne źródło.

Należy zwrócić uwagę na fakt, że szpital w Gorzowie Wielkopolskim dopiero rozpoczyna inwestycję mającą na celu budowę infrastruktury niezbędnej do utworzenia zakładu radioterapii, w tym budowę bunkrów, a jej zakończenie planowane jest w drugiej połowie 2018 r.

Z poważaniem

z upoważnienia
MINISTRA ZDROWIA
Podsekretarz Stanu
Katarzyna Głowala

Oświadczenie senatora Stanisława Gogacza

skierowane do ministra gospodarki morskiej i żeglugi śródlądowej Marka Gróbarczyka

Panie Ministrze!

Zwrócił się do mnie z prośbą o pomoc Lubelski Oddział Związku Producentów Ryb w sprawie, jak to podkreślono, pozbawienia gospodarstw rybackich dotacji do szeregu działań opisywanych pod nazwą „Akwakultura świadcząca usługi środowiskowe” w ramach nowej edycji Programu Operacyjnego „Rybnactwo i morze” na lata 2014–2020.

Według zainteresowanych najnowsze plany Pana Ministra sprowadzają się do tego, że cała alokacja, wszystkie pieniądze przeznaczone na poddziałanie „Akwakultura świadcząca usługi środowiskowe” zostaną przeznaczone wyłącznie na potrzeby rybnactwa morskiego. Rybacy śródlądowi zostaną pozbawieni środków z pomocy unijnej, a to przecież, jak piszą zainteresowani, działalność w zakresie produkcji ryb stawowych stanowi dział specjalny produkcji rolnej. Obecnie około 70% gospodarstw produkuje ryby w stawach będących własnością Skarbu Państwa, dzierżawionych od Agencji Nieruchomości Rolnych.

Zainteresowani wskazują również na to, że Lubelszczyzna tradycyjnie historycznie jest bogata w gospodarstwa rybackie. Wiele z nich utworzono jeszcze w XVI wieku. Ryby są karmione naturalną paszą, a stawy na podstawie udzielonych rybakom pozwoleń wodnoprawnych są jednocześnie zbiornikami retencyjnymi magazynującymi wodę. Niemniej jednak obowiązek utrzymania w należytym stanie części budowli i urządzeń hydrotechnicznych został przerzucony na rybaków nieodpłatnie. Przywołany został przykład Francji, gdzie państwo aktywnie wspiera finansowo rozwiązania polegające na zapobieganiu problemom powodzi również przez prywatne gospodarstwa rybackie.

W 2016 r., według zainteresowanych, ministerstwo poprzez swoich urzędników zapowiadało utrzymanie podstawowych dla istnienia rybnactwa poddziałań wynikających z priorytetu 2 programu „Rybnactwo i morze”. Miał to być dla rybaków ekwiwalent pomocy dla inwestycji oraz dopłat obszarowych wynikających z Programu Restrukturyzacji Obszarów Wiejskich.

Dlatego zwracam się do Pana Ministra z prośbą o udzielenie informacji, czy jest prawdą, że cała alokacja, wszystkie pieniądze przeznaczone na poddziałanie „Akwakultura świadcząca usługi środowiskowe” zostaną przeznaczone tylko na potrzeby rybnactwa morskiego, tj. na potrzeby rozdziału 1 Programu Operacyjnego „Rybnactwo i morze” na lata 2014–2020. I czy wtedy rybacy śródlądowi byłiby pozbawieni środków z pomocy unijnej? Proszę o informację co do przedstawionych kwestii.

Stanisław Gogacz

**Odpowiedź
PODSEKRETARZA STANU
w MINISTERSTWIE
GOSPODARKI MORSKIEJ
I ŻEGLUGI ŚRÓDLĄDOWEJ**

Warszawa, 7.07.2017 r.

Pan
Stanisław Karczewski
Marszałek Senatu RP

Szanowny Panie Marszałku!

W odpowiedzi na oświadczenie złożone przez senatora Stanisława Gogacza podczas 42. posiedzenia Senatu RP w dniu 01.06.2017 r. w sprawie *planowanej w resorcie gospodarki morskiej realokacji środków w ramach Programu Operacyjnego „Rybnictwo i Morze”*, poniżej przedkładam stosowne wyjaśnienia.

Na wstępie pragnę wyjaśnić, iż planowana realokacja środków nie oznacza, iż rybactwo śródlądowe będzie pozbawione jakiegokolwiek wsparcia. Nadal w ramach Priorytetu 2 Programu Operacyjnego „Rybnictwo i Morze” pomocą finansową objęte będą działania takie jak: modernizacja gospodarstw, zakup usług z zakresu zarządzania, zastępstw i doradztwa, inwestycje produkcyjne, promowanie kapitału ludzkiego, tworzenie sieci kontaktów, czy też ubezpieczenia zasobów. Łączna planowana alokacja środków przewidziana na realizację ww. działań, adresowana do gospodarstw rybactwa śródlądowego wynosi ponad 166 mln euro.

Ponadto, trudno nie zgodzić się z wyrażonym poglądem, iż chów i hodowla ryb stanowi kluczowy element sektora żywnościowego. Nie ulega bowiem wątpliwości, iż jako ogniwo wielu ekosystemów powinno być nadal wspierane.

Opracowanie planów dot. rezygnacji z działania *Akwakultura świadcząca usługi środowiskowe* poprzedziła wielomiesięczna analiza potrzeb poszczególnych gałęzi sektora (rybołówstwo morskie, rybactwo śródlądowe, przetwórstwo). Na podstawie doświadczeń z poprzedniej perspektywy finansowej dokonano gruntownej analizy wpływu rekompensat na rentowność tradycyjnych gospodarstw rybackich. W wyniku powyższego uznano, iż pomoc finansowa oparta na systemie rekompensat zmniejsza rentowność gospodarstw akwakultury o blisko 20%. Środki publiczne zamiast zwiększyć przychody gospodarstw karpiowych, zwiększając jednocześnie ich zdolności inwestycyjne, spowodowały spadek cen karpia i zmniejszenie wydajności produkcji do poziomu ledwie rekompensującego koszty produkcji. Z chwilą gdy wypłata rekompensat ustala, gospodarstwa karpiove zaczynają znowu konkurować o rynek i sprzedają swoje produkty po cenach zapewniających im dodatni wynik finansowy. Ponadto, na podstawie otrzymanych wyników uznano, iż przychód gospodarstw rybackich powinien być generowany przede wszystkim ze sprzedaży ryb konsumpcyjnych oraz materiału zarybieniowego i obsadowego, a wzrost obrotów powinien być generowany poprzez działania inwestycyjne, obsługę turystyki wędkarskiej, agroturystyki oraz świadczenia usług wyspecjalizowanych np. restauratorskich, melioracyjnych i doradczych (wielofunkcyjność) wprowadzanych dzięki aktywizacji osób i menadżerów odpowiedzialnych za funkcjonowanie gospodarstw.

Plany dot. przesunięcia środków finansowych, przeznaczonych na realizację działania *Akwakultura świadcząca usługi środowiskowe* na rzecz Priorytetu 1, w ramach którego dowartościowane zostaną działania związane z ochroną środowiska, szeroko pojętym różnicowaniem działalności oraz rozbudową i modernizacją miejsc wyładunku produktów rybołówstwa, podyktowane jest faktem, iż stan zasobów w Morzu Bałtyckim już od kilku lat ulega stałemu pogorszeniu, co podkreślane jest na forum Unii Europejskiej. Skutkiem powyższego jest rokroczne pomniejszanie narodowych kwot połowowych dorsza. Niestabilny stan zasobów, jak również niskie ceny rynkowe produktów rybołówstwa, wynikające ze złej kondycji poławianych ryb powodują, że coraz częściej działalność rybacka staje się nierentowna. Wykonujące ją podmioty

zmuszone są do ograniczania swojej aktywności połowowej z uwagi na brak jej ekonomicznego uzasadnienia. Problem ten zauważalny jest szczególnie w ostatnich latach w odniesieniu do małych, rodzinnych gospodarstw rybackich połowiących w strefie przybrzeżnej, dla których tradycyjnie połowianym gatunkiem jest m.in. dorsz. Jednocześnie, sukcesywne pogarszanie się stanu środowiska morskiego, stanowiące efekt negatywnych skutków zmian klimatu, wymaga podjęcia natychmiastowych działań w zakresie całościowego zdiagnozowania przyczyn tych zjawisk oraz przeciwdziałania ich dalszemu rozwojowi.

Jednocześnie mogę zapewnić, iż podstawą prac nad realokacją środków finansowych nigdy nie było i nie jest zahamowanie produkcji karpia, a wręcz przeciwnie – wzrost jego produkcji i zapewnienie takich cen zbytu, które gwarantowałyby rzeczywistą rentowność gospodarstw karpiowych.

W tym miejscu pragnę poinformować, że wskutek dużego społecznego zainteresowania proponowanymi zmianami, a zwłaszcza wysokością planowanych do realokacji środków, przedstawiciele Ministerstwa Gospodarki Morskiej i Żeglugi Śródlądowej odbywają szereg spotkań z reprezentantami akwakultury karpiowej. Prowadzone są rozmowy z hodowcami zarówno w gmachu ministerstwa, jak i w terenie. Odwiedzane są obiekty chowu i hodowli celem zapoznania się z bieżącymi potrzebami tej części sektora rybackiego.

Jestem przekonany, że odbyte spotkania zaowocują wypracowaniem kompromisowych rozwiązań, możliwie w pełni uwzględniających interesy wszystkich stron dialogu społecznego.

Z poważaniem

PODSEKRETARZ STANU
Grzegorz Witkowski

Oświadczenie senatora Jana Marii Jackowskiego

skierowane do ministra zdrowia Konstantego Radziwiłła

Zdrowie jest wartością nie do przecenienia. Wiedzą to doskonale pacjenci, którzy na co dzień borykają się z zakupem w aptekach przepisanych przez lekarzy leków. W związku z procederem nielegalnie wywożonych leków jest dziś problem z zakupem 185 medykamentów. Proceder nielegalnego wywozu kwitnie, ponieważ większość postępowań w sprawie zostaje umorzonych ze względu na nieprecyzyjny zapis art. 125 w ustawie – Prawo farmaceutyczne. Zawarte w redakcji tego artykułu słowo „podejmuje” powoduje, że śledczy gremialnie umarzają postępowania w przypadku ewidentnych prób wywozu poszukiwanych medykamentów.

W związku z tym proszę o informację, czy jest przewidywana nowelizacja wspomnianego artykułu ustawy – Prawo farmaceutyczne, tak by zapisy jednoznacznie określały prowadzoną działalność i aby tym samym postawić tamę nielegalnemu wywozowi poszukiwanych leków.

Jan Maria Jackowski

Odpowiedź

Warszawa, 3.07.2017 r.

Pan
Stanisław Karczewski
Marszałek Senatu
Rzeczypospolitej Polskiej

Szanowny Panie Marszałku,

w odpowiedzi na oświadczenie złożone przez Pana Senatora Jana Marię Jackowskiego na 42. posiedzeniu Senatu RP w dniu 1 czerwca 2017 r., przekazane przy piśmie z dnia 9 czerwca 2017 r., **dotyczące kwestii nielegalnego wywozu leków za granicę**, uprzejmie informuję, że resort zdrowia rozważa nowelizację art. 125 ustawy z dnia 6 września 2001 r. – *Prawo farmaceutyczne* (Dz. U. z 2016 r. poz. 2142, z późn. zm.), która pozwoli skuteczniej przeciwdziałać procederowi wywozu leków za granicę (którego elementem jest niejednokrotnie prowadzenie obrotu produktami leczniczymi bez stosownych uprawnień). Zaproponowana nowela będzie miała na celu poszerzenie katalogu podlegających ściganiu czynności wymienionych art. 125 ust. 2 ustawy – *Prawo farmaceutyczne* o czynność polegającą na wykonywaniu bez wymaganego zezwolenia obrotu produktami leczniczymi. Wydaje się, że zmiana ta może się przyczynić do sprawniejszego i wpisującego się w szeroko pojęty interes publiczny ścigania czynów, których następczą konsekwencją jest m.in. wywóz produktów leczniczych z terytorium Polski (a tym samym ograniczona ich dostępność dla rodzimych pacjentów). Przedmiotowa zmiana będzie również zawierać w sobie istotny walor prewencyjny.

Odnosząc się do zasygnalizowanego przez Pana Senatora problemu dotyczącego procederu tzw. **odwróconego łańcucha dystrybucji leków**, przede wszystkim należy zacząć od tego, że ustawa z dnia 9 kwietnia 2015 r. o *zmianie ustawy – Prawo farmaceutyczne oraz niektórych innych ustaw* znacząco ograniczyła przedmiotowe zjawisko, co potwierdzają cotygodniowe raporty Głównego Inspektora Farmaceutycznego dotyczące dostępności leków, środków spożywczych specjalnego przeznaczenia żywieniowego

i wyrobów medycznych dopuszczonych na terytorium Rzeczypospolitej Polskiej, jak również sygnały zewnętrzne docierające do Ministerstwa Zdrowia od indywidualnych aptekarzy i pacjentów.

Należy zaznaczyć, że w świetle informacji posiadanych przez resort zdrowia, zjawisko zaburzeń w dostępności do leków na rynku polskim nie dotyczy niedostępności na poziomie obrotu hurtowego lekami. Taką możliwość wyeliminowano już bowiem w ustawie z dnia 12 maja 2011 r. *o refundacji leków, środków spożywczych specjalnego przeznaczenia żywieniowego oraz wyrobów medycznych* (Dz. U. z 2016 r. poz. 1536, z późn. zm.) – dalej: *ustawą o refundacji* – większość tzw. leków deficytowych są to leki objęte refundacją ze środków publicznych. Zgodnie z *ustawą o refundacji*, wnioskodawca składający wniosek o objęcie leku refundacją dołącza do wniosku refundacyjnego deklarację o ilości leków, jakie wprowadzi na rynek, a ilość ta powinna odpowiadać zapotrzebowaniu krajowemu. Przepis art. 34 *ustawy o refundacji* stanowi, że w przypadku, gdy ta deklaracja w **zakresie dotyczącym rocznej wielkości dostaw** lub ciągłości dostaw, nie zostanie dotrzymana i nastąpi niezaspokojenie potrzeb świadczeniobiorców, wnioskodawca, który otrzymał decyzję administracyjną o objęciu refundacją, jest obowiązany do zwrotu do Funduszu kwoty stanowiącej iloczyn liczby niedostarczonych jednostkowych opakowań leku, środka spożywczego specjalnego przeznaczenia żywieniowego albo jednostkowych wyrobów medycznych i ich urzędowej ceny zbytu netto, chyba że niewykonywanie tego zobowiązania jest następstwem działania siły wyższej albo potrzeby świadczeniobiorców zostały zaspokojone przez jego odpowiednik. Przez niedotrzymanie zobowiązania dotyczącego ciągłości dostaw rozumie się brak obrotu produktem objętym refundacją, stwierdzony na podstawie raportów przekazywanych Prezesowi Urzędu Rejestracji Produktów Leczniczych, Wyrobów Medycznych i Produktów Biobójczych, wraz ze strukturą tego obrotu.

Dlatego też, w pełni uzasadnione jest twierdzenie, że nie występuje powszechnie zjawisko braków leków „deficytowych” w hurtowniach farmaceutycznych. Należy bowiem wyraźnie rozróżnić sytuację faktycznego braku leku w hurtowni, od sytuacji, w której hurtownia ta odmawia aptece, w sposób intencjonalny, realizacji jej zapotrzebowania. Przeciwno tego rodzaju procederowi wymierzona była bowiem ww. nowelizacja ustawy – *Prawo farmaceutyczne* z dnia 9 kwietnia 2015 r., która poprzez głównie mechanizmy zmodyfikowanego art. 36 *ustawy o refundacji* oraz ukonstytuowanie egzekwowania stosowania tych mechanizmów (kary pieniężne, możliwość cofania zezwoleń), ograniczały odsetek przypadków omawianych nadużyć.

Z kolei odnosząc się do relatywnie nowego zjawiska, polegającego na prowadzeniu obrotu lekami przez podmioty wykonujące działalność leczniczą, wskazuje się, że analizowaną wyżej ustawą wprowadzono również przepisy przeciwdziałające temu procederowi (który to także może implikować zaburzenia dostępności leków dla pacjentów, niekoniecznie skutkując ich wywozem za granicę). Taki rodzaj działalności jest nielegalny w świetle ustawy – *Prawo farmaceutyczne*, ponieważ podmiot wykonujący działalność leczniczą nie jest podmiotem uprawnionym do prowadzenia obrotu lekami (tzn. nie jest hurtownią farmaceutyczną, apteką, punktem aptecznym, ani placówką obrotu pozaaptecznego), a jedynie podmiotem uprawnionym do nabywania leków w celu ich następczego zastosowania u pacjentów w ramach udzielanych w tym podmiocie świadczeń opieki zdrowotnej (tzw. świadczeń zdrowotnych rzeczowych). Zjawiskiem obserwowanym w ostatnim czasie przez polską Państwową Inspekcję Farmaceutyczną było nabywanie leków do omawianych podmiotów w ilościach i rodzajach niekorespondujących z zakresem i skalą ich działalności, co oznaczało, że podmioty te musiały odsprzedawać leki, gdyż nie mogłyby one zostać faktycznie spożytkowane przez te podmioty zważywszy specyfikę ich działalności.

Dlatego też nowelizacją z dnia 9 kwietnia 2015 r. dodano do ustawy z dnia 15 kwietnia 2011 r. *o działalności leczniczej* (Dz. U. z 2016 r. poz. 1638, 1948 i 2260) nowy przepis, obligujący właściwego wojewodę do wszczęcia kontroli podmiotu wykonującego działalność leczniczą, dla którego wojewoda ten jest organem rejestrowym, w przypadku otrzymania informacji określonej w art. 87 ust. 6 ustawy – *Prawo farmaceutyczne* przez organ Państwowej Inspekcji Farmaceutycznej, a dotyczącej tego, że dany podmiot wykonujący działalność leczniczą zbywa leki inne niż OTC lub refun-

dowane środki spożywcze specjalnego przeznaczenia żywieniowego lub refundowane wyroby medyczne, wbrew dyspozycji art. 87 ust. 5 ww. ustawy (który stanowi, że podmiot wykonujący działalność leczniczą może nabywać ww. asortyment wyłącznie w celu udzielania świadczeń opieki zdrowotnej na terytorium Rzeczypospolitej Polskiej – poza jednym wyjątkiem w postaci możliwości przekazania leków przez aptekę szpitalną tegoż podmiotu, do innego podmiotu wykonującego działalność leczniczą, w drodze stosownej umowy). Należy zatem zauważyć, że przy zdyscyplinowanym stosowaniu się wojewodów do dyspozycji ww. art. 111a ustawy o *działalności leczniczej*, zjawisko prowadzenia obrotu przez podmioty wykonujące działalność leczniczą powinny być skutecznie wykrywane i eliminowane.

Równocześnie pragnę zaznaczyć i jednocześnie zapewnić, że Minister Zdrowia na bieżąco monitoruje sprawę wywozu leków za granicę, jak również kwestię zaburzeń w legalnym łańcuchu dystrybucji leków implikowanych przez podmioty wykonujące działalność leczniczą, poprzez dokonywanie niezgodnych z prawem aktywności dotyczących leków. W oparciu o wyżej wskazaną aktywność, resort zdrowia dokonuje oceny efektywności wprowadzonych rozwiązań prawnych przeciwdziałających omawianemu zjawisku. Jednocześnie są analizowane inne koncepcje przemodelowania systemu przeciwdziałania zjawisku zaburzeń w dostępności do leków dla polskich pacjentów.

Z poważaniem

z upoważnienia
MINISTRA ZDROWIA
Podsekretarz Stanu
Marek Tombarkiewicz

Oświadczenie senatora Andrzeja Kamińskiego

skierowane do ministra zdrowia Konstantego Radziwiłła,
do pełniącego obowiązki prezesa Narodowego Funduszu Zdrowia Andrzeja Jacyny
oraz do dyrektora Śląskiego Oddziału Wojewódzkiego Narodowego Funduszu Zdrowia
Jerzego Szafranowicza

Szanowni Państwo!

Zwracam się do Państwa z prośbą o rozważenie ogłoszenia przez Śląski Oddział Wojewódzki Narodowego Funduszu Zdrowia konkursu na świadczenia dla osób uzależnionych od substancji psychoaktywnych udzielane w hostelu (kod zakresu świadczeń kontraktowych: 04.2726.021.02). Podkreślenia wymaga, iż rozporządzenie ministra zdrowia w sprawie świadczeń gwarantowanych z zakresu opieki psychiatrycznej i leczenia uzależnień wymienia „świadczenia dla uzależnionych od substancji psychoaktywnych udzielane w hostelu, jako pobyt w chronionych warunkach mieszkalnych, połączony z programem postrehabilitacyjnym opartym o terapię grupową” w grupie świadczeń gwarantowanych.

Według przekazanych mojej osobie informacji, obecnie na terenie województwa śląskiego nie działa żaden podmiot leczniczy udzielający przedmiotowych świadczeń, a ponadto przez ostatnie lata nie były ogłaszane postępowania konkursowe w tym zakresie, pomimo zgłoszeń świadczeniodawców, w szczególności Fundacji Zapobiegania i Resocjalizacji Uzależnień „Nadzieja” w Bielsku-Białej, która kilkakrotnie występowała do NFZ z prośbą o ogłoszenie w województwie śląskim konkursu na gwarantowane świadczenia dla uzależnionych od substancji psychoaktywnych prowadzone w hostelu. Niestety, za każdym razem padała odpowiedź wskazująca na brak planów w zakresie przeprowadzenia postępowania konkursowych w tym zakresie.

Jak się wydaje, obowiązek ogłaszania konkursu na programy hostelowe wynika z przepisów ustawy o świadczeniach opieki zdrowotnej finansowanych ze środków publicznych, w szczególności z art. 6 określającego zadania władz publicznych w zakresie zapewnienia równego dostępu do świadczeń zdrowotnych oraz art. 65 ustawy wskazującego, że ubezpieczenie zdrowotne oparte jest na zasadzie zapewnienia ubezpieczonemu równego dostępu do świadczeń opieki zdrowotnej. Innymi słowy, jak się zdaje, liczba zakontraktowanych świadczeń mających na celu wspieranie dzieci i młodzieży uzależnionych od substancji psychoaktywnych jest niewystarczająca w stosunku do potrzeb pacjentów. Biorąc pod uwagę, iż program hostelowy stanowi ważną kontynuację programu leczenia, zapewnienie dostępu do tego typu opieki psychosocjalnej w dużym stopniu może poprawić trwałość efektów terapii i reintegracji społecznej osób uzależnionych od substancji psychotropowych.

Mając powyższe na uwadze, proszę o wskazanie, czy – a jeśli tak, to kiedy i na jakich warunkach – Śląski Oddział Wojewódzki NFZ ogłosi konkurs na świadczenia dla osób uzależnionych od substancji psychoaktywnych udzielane w hostelu. W przypadku odpowiedzi negatywnej proszę o wskazanie powodów, dla których takowy konkurs nie zostanie ogłoszony.

Andrzej Kamiński

**Odpowiedź
MINISTRA ZDROWIA**

Warszawa, 12.09.2017 r.

Pan
Stanisław Karczewski
Marszałek Senatu
Rzeczypospolitej Polskiej

Szanowny Panie Marszałku,

w odpowiedzi na oświadczenie złożone przez Pana Andrzeja Kamińskiego, Senatora RP, podczas 42. posiedzenia Senatu RP w dniu 1 czerwca 2017 r., w sprawie rozważenia ogłoszenia przez Śląski OW NFZ konkursu na świadczenia dla osób uzależnionych od substancji psychoaktywnych udzielane w hostelu, uprzejmie proszę o przyjęcie następujących informacji.

Zgodnie z wyjaśnieniami Śląskiego Oddziału Wojewódzkiego NFZ, w oparciu o art. 6 ust. 1 pkt 2 ustawy z dnia 23 marca 2017 r. o zmianie ustawy o świadczeniach opieki zdrowotnej finansowanych ze środków publicznych (Dz.U. z 2017 r., poz. 844), okres obowiązywania umów o udzielanie świadczeń opieki zdrowotnej w rodzaju opieka psychiatryczna i leczenie uzależnień został przedłużony do dnia 30 czerwca 2018 r. Z uwagi na fakt, iż aktualnie zawarte przez Śląski OW NFZ umowy nie obejmują swym zakresem świadczeń dla uzależnionych od substancji psychoaktywnych udzielanych w hostelu w dniu 1 września 2017 r. ogłoszono postępowania uzupełniające prowadzone w trybie konkursu ofert, w następujących zakresach świadczeń:

- świadczenia dla osób z zaburzeniami psychicznymi w hostelu,
- świadczenia dla uzależnionych od alkoholu udzielane w hostelu,
- świadczenia dla uzależnionych od substancji psychoaktywnych udzielane w hostelu.

Umowy w ww. zakresach mają obowiązywać od 1 grudnia 2017 r.

Z poważaniem

z upoważnienia
MINISTRA ZDROWIA
Podsekretarz Stanu
Piotr Gryza**Stanowisko
ZASTĘPCY DYREKTORA DEPARTAMENTU
ŚWIADCZEŃ OPIEKI ZDROWOTNEJ
NARODOWEGO FUNDUSZU ZDROWIA**

Warszawa, 22 czerwca 2017 r.

Pan
Jerzy Szafranowicz
Dyrektor
Śląskiego Oddziału Wojewódzkiego
Narodowego Funduszu Zdrowia

W związku z pismem Pana Stanisława Karczewskiego Marszałka Senatu Rzeczypospolitej Polskiej z dnia 6 czerwca 2017 r., znak: BPS/043-42-1049-NFZ/17 (w załączeniu), przekazującym oświadczenie Pana Andrzeja Kamińskiego Senatora RP

w sprawie ogłoszenia przez Śląski OW NFZ postępowania konkursowego na świadczenia dla osób uzależnionych od substancji psychoaktywnych udzielanych w hostelu, uprzejmie proszę o udzielenie odpowiedzi zainteresowanemu i przekazanie jej do wiadomości Prezesa Narodowego Funduszu Zdrowia.

Z poważaniem

ZASTĘPCA DYREKTORA
Departamentu
Świadczeń Opieki Zdrowotnej
Narodowego Funduszu Zdrowia
Leszek Szalak

**Odpowiedź
DYREKTORA ŚLĄSKIEGO
ODDZIAŁU WOJEWÓDZKIEGO
NARODOWEGO FUNDUSZU ZDROWIA**

Katowice, 26 czerwca 2017 r.

Szanowny Pan
Stanisław Karczewski
Marszałek Senatu
Rzeczypospolitej Polskiej

Szanowny Panie Marszałku,

w odpowiedzi na pismo z dnia 6 czerwca 2017 r. znak BPS/043-42-1049-ŚOWNFZ/17 dotyczące oświadczenia Pana Senatora Andrzeja Kamińskiego, złożonego w dniu 1 czerwca 2017 r., podczas 42. posiedzenia Senatu RP, w sprawie ogłoszenia przez Śląski OW NFZ konkursu na *świadczenia dla osób uzależnionych od substancji psychoaktywnych udzielane w hostelu*, proszę o przyjęcie poniższych wyjaśnień.

Postępowania poprzedzające zawarcie umów o udzielanie świadczeń opieki zdrowotnej w rodzaju opieka psychiatryczna i leczenie uzależnień przeprowadzone zostały w latach 2010/2011. W ich wyniku Śląski Oddział Wojewódzki Narodowego Funduszu Zdrowia zawarł umowy w 37 zakresach świadczeń, których okres obowiązywania upływał 31 grudnia 2013 r. Z uwagi na brak podmiotów zainteresowanych realizacją świadczeń dla osób uzależnionych od substancji psychoaktywnych udzielanych w hostelu w latach 2010/2011 Śląski OW NFZ nie ogłosił postępowań w przedmiotowym zakresie świadczeń.

W kolejnych latach planowano przeprowadzenie postępowań w trybie konkursu ofert w rodzaju opieka psychiatryczna i leczenie uzależnień, w tym dotyczących ww. świadczenia. Jednak z uwagi na wprowadzane zmiany przepisów postępowania te nie były ogłaszane, a umowy w tym rodzaju świadczeń przedłużano w drodze kolejnych aneksów.

Aktualnie, w oparciu o art. 6 ust. 1 pkt 2 ustawy z dnia 23 marca 2017 r. o *zmianie ustawy o świadczeniach opieki zdrowotnej finansowanych ze środków publicznych* (Dz. U. 2017 poz. 844), prowadzone są prace związane z przedłużeniem do dnia 30 czerwca 2018 r. okresu obowiązywania umów zawartych w rodzaju opieka psychiatryczna i leczenie uzależnień.

Wskazać należy, że w planie zakupu świadczeń Śląskiego OW NFZ, w rodzaju opieka psychiatryczna i leczenie uzależnień od 2014 roku zabezpieczano środki na

postępowania konkursowe obejmujące między innymi zakres świadczeń dla osób uzależnionych od substancji psychoaktywnych udzielanych w hostelu.

W dniu 3 września 2014 r. Śląski OW NFZ ogłosił dodatkowe postępowania prowadzone w trybie konkursu ofert, w zakresie 04.2726.021.02 – *świadczenia dla uzależnionych od substancji psychoaktywnych udzielane w hostelu*, z okresem obowiązywania umów zawartych w wyniku ich rozstrzygnięcia od 1 grudnia 2014 r. do 31 grudnia 2014 r. Jednakże z uwagi na wejście w życie przepisów art. 23 ust 1 ustawy z dnia 22 lipca 2014 r. o zmianie ustawy o świadczeniach opieki zdrowotnej finansowanych ze środków publicznych oraz niektórych innych ustaw (Dz. U. 2014 poz. 1138) prowadzone postępowania zostały unieważnione, gdyż zawarte w ich wyniku umowy nie podlegałyby przedłużeniu na mocy ww. przepisów.

Przypomnę, że na wniosek dyrektora właściwego Oddziału Wojewódzkiego Narodowego Funduszu Zdrowia, obowiązywanie umów o udzielanie świadczeń opieki zdrowotnej realizowanych w dniu wejścia w życie niniejszej ustawy mogło zostać przedłużone na okres nie dłuższy niż do dnia 30 czerwca 2016 r. Zatem biorąc pod uwagę powyższy zapis oraz możliwość przedłużenia obowiązywania umów realizowanych w dniu 28 sierpnia 2014 r. maksymalnie do dnia 30 czerwca 2016 r., umowy, które zostałyby zawarte w wyniku prowadzonych wówczas postępowań konkursowych obowiązywałyby od dnia 01.12.2014 r. do dnia 31.12.2014 r.

Dodatkowo, z uwagi na ograniczony budżet będący w dyspozycji Śląskiego OW NFZ, priorytetem stało się zabezpieczenie finansowania świadczeń realizowanych w ramach już obowiązujących umów, na co najmniej dotychczasowym poziomie. To z kolei skutkowało brakiem środków finansowych niezbędnych dla kontraktowania dodatkowych, nowych zakresów świadczeń.

Pragnę podkreślić, że Śląski Oddział Wojewódzki NFZ jest zainteresowany zabezpieczeniem świadczeniobiorcom jak najlepszego dostępu do świadczeń realizowanych w rodzaju opieka psychiatryczna i leczenie uzależnień.

W związku z powyższym, po zakończeniu procesu aneksowania umów, który przewidziany został na koniec czerwca 2017 r., Śląski OW NFZ planuje ogłoszenie w III kwartale 2017 r. postępowań konkursowych lub rokowań, między innymi w zakresie 04.2726.021.02 – *świadczenia dla uzależnionych od substancji psychoaktywnych udzielane w hostelu*.

Z poważaniem

z upoważnienia

DYREKTORA

Śląskiego Oddziału Wojewódzkiego

Narodowego Funduszu Zdrowia

w Katowicach

Zastępca Dyrektora ds. Medycznych

Piotr Nowak

Oświadczenie senatora Kazimierza Kleiny*skierowane do ministra środowiska Jana Szyszki*

Szanowny Panie Ministrze!

Do mojego biura zwrócili się z prośbą o pomoc mieszkańcy Kopalina (wieś w województwie pomorskim, w powiecie wejherowskim, w gminie Choczewo), którzy są zbulwersowani sposobem realizacji inwestycji drogowej w ich miejscowości. Chodzi o drogę leśną, która prowadzi przez las przy Jeziorze Kopalinińskim i dochodzi do plaży. Dzisiaj jest to szlak pieszo-rowerowy długości ok. 2 km i szerokości nie większej niż 3 m, po którym od ponad 20 lat nie można jeździć samochodem. Projekt przeprowadzenia w tym miejscu drogi dla samochodów powstał w lecie ubiegłego roku. Odbyło się spotkanie z mieszkańcami, na którym został on ostro skrytykowany. Zyskał jednak akceptację władz gminy, która boryka się z ogromnymi problemami finansowymi – droga miała uzyskać zewnętrzne finansowanie.

Stworzono projekt „Rozwiązanie problemów komunikacyjnych pasa nadmorskiego gminy Choczewo”, który zakłada dojazd z Lubiatowa na plażę drogą jednokierunkową i powrót tą właśnie leśną drogą do Kopalina. Droga z Lubiatowa jest drogą gruntową, na której od dawna był dopuszczony ruch samochodowy, natomiast drogi z plaży do Kopalina fizycznie nie ma. Nie przewiduje jej plan zagospodarowania terenu, przebiegałaby przez obszar chronionego krajobrazu i częściowo przez teren objęty ochroną archeologiczną z powodu obecności zabytkowych kurhanów. Aby ją wybudować, trzeba usunąć kilkaset drzew (zostały już wycięte), prace powinny być uzgodnione z wojewódzkim konserwatorem zabytków, a póki co w pobliżu zabytkowych kurhanów pracownicy leśni palą ogniska. W sprawie budowy tej drogi nadleśnictwo współpracuje z wójtem gminy na podstawie uchwały XXXI/181/16 Rady Gminy Choczewo z dnia 31 sierpnia 2016 r. Porozumienie przewiduje partycypację gminy w kosztach budowy. Koszt budowy odcinka drogi to zgodnie z dokumentacją przetargową 2.006.502,07 zł.

5 kwietnia 2017 r. ogłoszony został przetarg (nr 59210) na budowę, wykonawca został wyłoniony 20 kwietnia 2017 r. Ma zbudować drogę do końca czerwca br. Nadleśnictwo nie starało się o pozwolenie na budowę, uważa że nie jest mu ono potrzebne, gdyż przedmiotowa droga leży na terenie Lasów Państwowych, złożyło jedynie zawiadomienie do starostwa powiatowego o przebudowie drogi. Wójt natomiast najpierw złożył do regionalnej dyrekcji ochrony środowiska wnioski o wydanie środowiskowych warunków zabudowy, a następnie wniosek ten wycofał. Nikt nie określił natężenia ruchu na nowej drodze ani jej wpływu na środowisko.

Mieszkańcy uważają, że przy planowaniu budowy nie przestrzegano wszystkich przepisów prawa przewidzianych w takich przypadkach. Proszę Pana Ministra o przyjrzenie się tej sprawie, szczególnie ze względu na to, że budowa odbywa się na terenach cennych środowiskowo, obejmujących obszar lasów chronionych. Wątpliwości budzi także pośpiech, z jakim wyłoniono wykonawcę. W trosce o wspólne dobro, jakim są unikalne krajobrazy naszego Wybrzeża, proszę Pana Ministra o odpowiedź, po przyjrzeniu się sprawie, czy w ocenie ministerstwa wszelkie procedury przewidziane w takich sytuacjach zostały należycie wykonane.

Z wyrazami szacunku
Kazimierz Kleina

Odpowiedź

Warszawa, 10.07.2017 r.

Pan
Stanisław Karczewski
Marszałek Senatu RP

Szanowny Panie Marszałku,

w odpowiedzi na pismo z dnia 6 czerwca br. znak: BPS/043-42-1050/17 przesyłając oświadczenie senatora Kazimierza Kleiny złożone podczas 42. posiedzenia Senatu RP w dniu 1 czerwca br. w sprawie sposobu realizacji inwestycji drogowej w gminie Choczewo, po uzyskaniu wyjaśnień od Zastępcy Dyrektora Generalnego Lasów Państwowych, uprzejmie przesyłam poniższe informacje.

Jak wynika z przesłanych wyjaśnień, w dniu 19 czerwca 2017 roku odbyło się na gruncie spotkanie z Panem Senatorem dotyczące powyższej sprawy. Podczas spotkania Pan Senator w obecności nadleśniczego Nadleśnictwa Choczewo oraz Wójta Gminy Choczewo został zapoznany z dokładnym przebiegiem inwestycji oraz stanem jej realizacji. Na spotkaniu w Urzędzie Gminy omówiono wspólnie całe zadanie inwestycyjne w kontekście zapewnienia obsługi ruchu turystycznego kompleksu Lubiatowskiego, gdzie w ciągu sezonu wakacyjnego ruch samochodowy osiąga 14 tys. pojazdów, tj. ok. 40 tys. ludzi. Ponadto w kompleksie są dwa pola harcerskie, jedno pole campingowe, ośrodek wypoczynkowy oraz obiekty stałej i czasowej gastronomii, a miejsce to stanowi jedyny dostęp do morza dla powiatu wejherowskiego od 40 lat. Przedstawiono niezbędność inwestycji wynikającą z konieczności zachowania bezpieczeństwa ludzi i mienia oraz zabezpieczania pożarowego gruntów leśnych. Powodem podjęcia tych działań było ryzyko do jakiego dochodziło na skutek blokowania wyjazdu jedynej drogi leśnej pełniącej funkcję dojazdu i wyjazdu dla ruchu samochodowego, pieszego i rowerowego na odcinku o długości 2 km. Droga ta miała szerokość 6–8 m i nawierzchnię żwirową (pylącą), a przy tak wielkim obciążeniu ruchem powstawały koleiny i nierówności utrudniające przejazd. Ograniczenia powstające w ten sposób rzutowały na negatywny wizerunek zarówno gminy, jak również Lasów Państwowych, a brak podjęcia decyzji skutkowałby nieuchronnym zamknięciem dla ruchu kompleksu Lubiatowskiego ze względów bezpieczeństwa.

W związku z powyższym zaplanowano budowę drogi z kostki brukowej o szerokości 3 m dla ruchu samochodowego i komunikacji elektrycznej typu melex oraz niezależną trasę pieszo-rowerową, również o szerokości 3 m. Droga będzie umożliwiała dojazd do plaży z miejscowości Lubiatów i wyjazd w kierunku miejscowości Kopalino. Inwestycja jest realizowana jako przedsięwzięcie wspólne Lasów Państwowych i Gminy Choczewo.

W trakcie powyższego spotkania dokonano również wyjaśnień w zakresie źródeł finansowania. Odcinek drogi leśnej od Lubiatowa do miejsca postoju o długości około 2,3 km realizowany jest ze środków unijnych uzyskanych za pośrednictwem Marszałka Województwa Pomorskiego. Marszałek Województwa Pomorskiego udzielając takiego wsparcia (1.388 mln zł – 70% całości zadania) potwierdził niezbędną konieczność uporządkowania presji turystycznej. Na etapie tego wniosku niezbędne było uzyskanie akceptacji wielu organów, w tym również organu odpowiedzialnego za ochronę środowiska. Wsparcie to dotyczy tego odcinka, jak również innych dróg leśnych, tj. Słajszewo, Wierzchucino, Lubiatowo, teren w użytkowaniu fundacji Anny Dymnej. Inwestycja ta zawiera w planach również utworzenie trzystanowiskowej toalety i urządzeń turystycznych typu wiaty z ławeczkami, kosze na śmieci oraz tablice edukacyjne. Odcinek drogi leśnej od miejsca postoju do drogi publicznej gminnej w Kopalinie o długości około 2,3 km oraz drogi dwukierunkowej ul. **Bursztynowa i Gajowa do Jackowa** o długości 1,3 km realizowany jest we współpracy z gminą Choczewo, jako inwestycja wspólna (łączny koszt 3.531 mln zł, w tym 889 tys. zł wkład Gminy Choczewo).

Gmina Choczewo i Nadleśnictwo Choczewo wystąpiło o udzielenie wsparcia inwestycji z funduszu leśnego. Prośbę o takie wsparcie do Dyrektora Generalnego Lasów

Państwowych wystosował także Starosta Powiatu Wejherowskiego podnosząc konieczność powyższej inwestycji, gdyż droga ta zapewnia jedyny dojazd dla mieszkańców całego powiatu wejherowskiego i turystów (środki funduszu leśnego zostały uruchomione na podstawie Decyzji nr 181 Dyrektora Generalnego Lasów Państwowych z dnia 30 czerwca 2017 r.).

Układ komunikacyjny zaplanowano w oparciu o konsultacje zarówno z mieszkańcami, jak również z samorządem lokalnym i specjalistami w zakresie planowania przestrzeni oraz inżynierami drogownictwa tak, aby uwzględnić istniejące już połączenia komunikacyjne. Drogi te będą powiązaniem systemu komunikacji lokalnej łączącego nie tylko ruch samochodowy, ale także: trasy rowerowe R 10 (Białogóra – Łeba), kontynuację dojazdów do wsi Jackowo, trasę konną Stilo – Sasino. Analiza obejmuje także urządzenie parkingów poza gruntami leśnymi, wykorzystując gminne oraz prywatne grunty. Planowany jest także parking na gruntach w zarządzie Nadleśnictwa Choczewo poza gruntami leśnymi (rozpoczęto prace urbanistyczne w zakresie miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego).

Bardzo ważnym czynnikiem mającym wpływ na możliwość zabezpieczenia pożarowego lasu jest zaprojektowanie przebiegu drogi w sposób umożliwiający dojazd do jedynego zbiornika wody do celów pożarowych, jakim jest jezioro Kopalnińskie.

W wyniku skarg składanych przez użytkowniczkę jednej z działek rekreacyjnych sąsiadującej z przebudowywanym odcinkiem drogi plaża – Kopalino, inwestycja była kontrolowana w czerwcu 2017 r. przez Pomorskiego Wojewódzkiego Konserwatora Zabytków oraz Powiatowego Inspektora Nadzoru Budowlanego. Kontrole te nie potwierdziły zarzutów naruszania stanowisk archeologicznych oraz niedopełnienia procedur administracyjnych i nieprawidłowości w prowadzeniu robót budowlanych.

Z wyrazami szacunku

z up. MINISTRA
Podsekretarz Stanu
Pełnomocnik Ministra
ds. Puszczy Białowieskiej
Andrzej Antoni Konieczny

Oświadczenie senator Marii Koc

skierowane do ministra spraw zagranicznych Witolda Waszczykowskiego

Szanowny Panie Ministrze!

W związku z kierowanymi do mnie apelami Polonii kanadyjskiej z prowincji Quebec zapytuję Pana Ministra: czy resort rozważa przywrócenie konsulatu w Montrealu zlikwidowanego decyzją ministra Sikorskiego? Liczna i zintegrowana Polonia kanadyjska skutkiem tej decyzji utraciła możliwość kontaktu z Ojczyzną. Efektem likwidacji placówki dyplomatycznej w Montrealu było również zamknięcie Wydziału Promocji Handlu i Inwestycji Konsulatu RP w Montrealu, którego ostateczną likwidację wyznaczono na dzień 31 marca 2017 r., co doprowadziło do całkowitego odebrania grupie naszych rodaków liczącej ok. 50 tysięcy osób możliwości spotykania się w budynkach będących własnością Rzeczypospolitej Polskiej.

W związku z powyższym proszę o udzielenie informacji dotyczącej zakresu pomocy naszym rodakom w Kanadzie, w szczególności w prowincji Quebec.

Czy ministerstwo przewiduje ponowną analizę sieci placówek dyplomatycznych Rzeczypospolitej Polskiej, znacznie uszczuplonej w poprzednich latach?

Czy istnieje realna możliwość wsparcia Polonii w Montrealu, która od wiosny tego roku utraciła możliwość organizacji przedsięwzięć kulturalnych i integracyjnych, niezbędnych w kultywowaniu i promowaniu polskiej kultury i tradycji?

Z wyrazami szacunku
Maria Koc

Odpowiedź

Warszawa, 29 czerwca 2017 r.

Pan Stanisław Karczewski
Marszałek Senatu
Rzeczypospolitej Polskiej

Szanowny Panie Marszałku,

odpowiadając na oświadczenie Pani Senator Marii Koc, złożone podczas 42. posiedzenia Senatu RP w dniu 1 czerwca br. uprzejmie informuję, że kierując się troską o jak najlepsze reprezentowanie interesów Polski w Quebecu oraz efektywne wspieranie polskiej społeczności w tej prowincji Minister Spraw Zagranicznych RP, Pan Witold Waszczykowski podjął decyzję o utrzymaniu działalności urzędu konsularnego RP w Montrealu i sukcesywnym rozszerzeniu jego działalności, a także nadaniu rangi Konsulatu Generalnego RP. Konsulat ten będzie działać w dotychczasowej siedzibie.

Jednocześnie informuję, że rząd RP niezmiennie widzi potrzebę utrzymywania aktywnego kontaktu z Polakami i osobami polskiego pochodzenia na świecie, w tym także w Kanadzie i Quebecu.

Łączę wyrazy szacunku

z up. MINISTRA
SPRAW ZAGRANICZNYCH
Sekretarz Stanu
Jan Dziedziczak

Oświadczenie senator Marii Koc

skierowane do ministra zdrowia Konstantego Radziwiłła

Szanowny Panie Ministrze!

Proszę o udzielenie informacji dotyczącej możliwości i planów ministerstwa polegających na pomocy osobom chorym na chorobę Niemann-Picka typu C.

Choroba ta prócz swego dramatycznego przebiegu związana jest również z bardzo wysokimi kosztami leczenia. Podawany podczas tej choroby środek znany pod nazwą Zavesca (nazwa międzynarodowa – Miglustat) nie jest refundowany, a koszt leku to 25 tysięcy zł. Spośród kilku osób, które zwracały się do mnie z prośbą o interwencję w tej sprawie, a w rodzinie których ta choroba występuje, wszystkie jednoznacznie stwierdzały, że koszty leczenia ich bliskich w znacznym stopniu przewyższają ich możliwości finansowe.

W związku z powyższym zapytuję Pana Ministra: czy ministerstwo przewiduje wprowadzenie choć częściowej refundacji tak drogiego i wydawanego wyłącznie na receptę leku? Czy ministerstwo prowadzi działania w kierunku zwiększenia pomocy dla osób chorych na chorobę Niemann-Picka typu C?

Z wyrazami szacunku
Maria Koc

Odpowiedź

Warszawa, 6.07.2017 r.

Pan
Stanisław Karczewski
Marszałek Senatu
Rzeczypospolitej Polskiej

Szanowny Panie Marszałku,

w odpowiedzi na pismo z dnia 6 czerwca 2017 r., znak: BPS/043-42-1052/17, przy którym przekazano oświadczenie złożone przez Senator Marię Koc na 42. posiedzeniu Senatu RP w dniu 1 czerwca 2017 r., w sprawie udzielenia informacji dotyczącej możliwości i planów Ministerstwa Zdrowia, polegających na pomocy osobom chorym na chorobę Niemann-Picka typu C, uprzejmie proszę o przyjęcie poniższych informacji.

Na wstępie niniejszej odpowiedzi uprzejmie informuję, że choroba Niemann-Picka należy do grupy dziedzicznych chorób metabolicznych, spowodowanych przez recesywny gen. Choroba ta znana jest jako leukodystrofia lub choroba spichrzania lipidów. W obecnej chwili u chorych z tym rozpoznaniem stosuje się głównie leczenie wspomagające, polegające na walce z symptomami choroby związanymi z jej przebiegiem, a zajmują się tym lekarze specjaliści z różnych dziedzin (np. pulmonologii, kardiologii, dietetyki, gastroenterologii itp.) i to oni, w oparciu o najlepszą wiedzę medyczną i doświadczenie kliniczne, decydują o postępowaniu w każdym indywidualnym przypadku.

W tym miejscu warto podkreślić, iż do niedawna nie była znana żadna skuteczna metoda leczenia choroby Niemann-Picka. Obecnie z zebranych informacji wynika, że prowadzone są intensywne badania nad substancjami pomocnymi w walce z tą jednostką chorobową, a coraz więcej nowych cząsteczek chemicznych jest poddawanych badaniom klinicznym. Toczące się badania dla nowych terapii można odnaleźć na stronie <https://clinicaltrials.gov//>.

Ponadto należy wspomnieć, iż w niektórych krajach preparat o nazwie Zavesca (Miglustat) stosowany jest w leczeniu chorych na chorobę Niemann-Picka typu C. Problematyka objęcia refundacją ww. leku w Polsce znana jest Ministrowi Zdrowia. Podkreślenia wymaga fakt, iż na przestrzeni ostatnich sześciu lat przedmiotowa technologia medyczna została aż sześciokrotnie poddana ocenie, podczas której dokonano analizy jej skuteczności klinicznej, bezpieczeństwa stosowania oraz efektywności cenowej, w oparciu o cały dostępny materiał naukowy zebrany w tym zakresie. W poniższej tabeli przedstawiono wyniki ww. raportów.

Opiniowanie	Rok	Wynik	Uwagi
Stanowisko Rady Konsultacyjnej nr 28/2011 z dnia 29.03.2011 r.	2011	Negatywne	Rada Konsultacyjna uważa za niezasadne zakwalifikowanie świadczenia opieki zdrowotnej „Leczenie choroby Niemann-Picka typu C” z zastosowaniem substancji czynnej miglustat w ramach programu zdrowotnego, jako świadczenia gwarantowanego.
Rekomendacja nr 20/2011 Prezesa Agencji Oceny Technologii Medycznych z dnia 29 marca 2011 r. w sprawie zakwalifikowania świadczenia opieki zdrowotnej „Leczenie choroby Niemann-Picka typu C z zastosowaniem substancji czynnej miglustat (Zavesca) w ramach programu zdrowotnego” jako świadczenia gwarantowanego.	2011	Warunkowo pozytywna	Prezes Agencji rekomenduje i opowiada się za okresowym, trzyletnim finansowaniem ze środków publicznych świadczenia opieki zdrowotnej leczenie choroby Niemann-Picka typu C z zastosowaniem substancji czynnej miglustat (Zavesca) w ramach programu zdrowotnego, pod warunkiem obniżenia ceny leku lub partycypacji podmiotu odpowiedzialnego w kosztach leczenia. Ponadto powinien być prowadzony ścisły rejestr leczonych pacjentów, który umożliwi ocenę skuteczności leczenia i bezpieczeństwa terapii. Realizacja powyższych warunków umożliwi pacjentom dostęp do jedynego leczenia (poza leczeniem paliatywnym) przy akceptowalnym poziomie kosztów, jak również przyczyni się do poznania faktycznej przydatności stosowania substancji czynnej miglustat
Rekomendacja nr 120/2012 Prezesa Agencji Oceny Technologii Medycznych z dnia 26 listopada 2012 r. w sprawie objęcia refundacją produktu leczniczego Zavesca (miglustat) w ramach programu lekowego: „Leczenie choroby Niemann-Picka typu C (NP-C) z wykorzystaniem substancji czynnej miglustat”.	2012/2013	Negatywna	Prezes Agencji, w ślad za stanowiskiem Rady Przejrzystości, uważa za niezasadne finansowanie produktu leczniczego Zavesca (Miglustat). Powyższe podyktowane jest trudnymi do jednoznacznej interpretacji danymi o efektywności klinicznej miglustatu oraz bardzo wysokim kosztem terapii.
Stanowisko Rady Przejrzystości nr 130/2012 z dnia 26 listopada 2012 w sprawie zasadności finansowania Zavesca (Miglustat) we wskazaniu: leczenie postępujących objawów neurologicznych u pacjentów dorosłych oraz u dzieci z chorobą Niemann-Picka typu C.	2012/2013	Negatywne	Rada uważa za niezasadne finansowanie produktu leczniczego Zavesca (Miglustat). Przy wysokiej cenie terapii efekty kliniczne miglustatu wydają się wątpliwe.

Opinia Rady Przejrzystości nr 314/2016 z dnia 24 października 2016 roku w sprawie skuteczności klinicznej i praktycznej, bezpieczeństwa stosowania, relacji korzyści zdrowotnych do ryzyka stosowania, oraz niepewności oszacowań leku Zavesca (miglustat) we wskazaniu: leczenie choroby Niemann-Picka.	2016	Negatywna	Wyniki analiz serii przypadków oraz badań obserwacyjnych wskazują na słaby wpływ leczenia miglustatem na niektóre objawy neurologiczne i jakość życia. W pojedynczych przypadkach może przyczynić się także do zahamowania progresji choroby, zwłaszcza u osób z późnym początkiem objawów. Dostępne dane wskazują na akceptowalną tolerancję leczenia miglustatem. Należy jednakże podkreślić, że w chwili obecnej praktycznie brak jest dowodów na skuteczność leku pochodzących z badań klinicznych wysokiej jakości, należy jednak wziąć pod uwagę, że ze względu na bardzo małą populację dotkniętą chorobą możliwości przeprowadzenia większej liczby badań są ograniczone. Nie ma również dowodów, że stosowanie miglustatu ma wpływ na przedłużenie życia pacjentów. Wobec powyższego wnioskowanie dotyczące skuteczności klinicznej miglustatu w chorobie Niemann-Picka typu C jest obciążone wysokim ryzykiem niepewności. Przez ostatnie 6 lat nie pojawiły się żadne nowe dowody naukowe na skuteczność tej terapii.
Opinia Prezesa Agencji przy piśmie BP.434.17.2016.JTM z dnia 2.12.2016 r. w sprawie skuteczności klinicznej i praktycznej, bezpieczeństwa stosowania, relacji korzyści zdrowotnych do ryzyka stosowania, oraz niepewności oszacowań leku Zavesca (miglustat) we wskazaniu: leczenie choroby Niemann-Picka.	2016	Negatywna	Prezes stoi na stanowisku, że finansowanie ocenianej technologii nie znajduje uzasadnienia. Prezes ma świadomość, że rzadkie występowanie choroby może utrudniać przeprowadzenie badań RCT wysokiej jakości, jednakże w dostępnych dowodach naukowych zakres badanych punktów końcowych nie jest adekwatny do istoty i charakteru choroby NPC. Nie badano wpływu ocenianej interwencji na przeżycie pacjentów, natomiast wyniki dotyczące jakości życia nie wykazały istnienia różnic istotnych statystycznie między grupą leczoną miglustatem a grupą stosującą terapię standardową.

Kontynuując niniejszą odpowiedź należy wskazać, iż na ten moment do resortu zdrowia nie został złożony żaden wniosek o objęcie refundacją leku Zavesca (Miglustat) we wskazaniu: Leczenie choroby Niemann-Picka. Jednocześnie wyjaśniam, iż Ministerstwo Zdrowia działa na wniosek podmiotu odpowiedzialnego (zgodnie z art. 24 ust. 1 ustawy o refundacji leków, środków spożywczych specjalnego przeznaczenia żywieniowego oraz wyrobów medycznych (Dz. U. z 2016 r., poz. 1536 z późn. zm.) co oznacza, że wyłącznie wpłynięcie wniosku rozpoczyna postępowanie administracyjne w przedmiocie objęcia refundacją. Każda sprawa rozpatrywana jest indywidualnie w oparciu o zgromadzony materiał. Obecność produktu leczniczego na wykazie refundacyjnym wymaga zarówno złożenia wniosku, jak i (w przypadku nowych substancji lub nowych wskazań), dokonania jego oceny przez Agencję Oceny Technologii Medycznych i Taryfikacji. W kolejnym etapie postępowania całość dokumentacji przekazywana jest Komisji Ekonomicznej, która prowadzi z wnioskodawcą negocjacje w zakresie ustalenia urzędowej ceny zbytu, poziomu odpłatności oraz wskazania, w którym lek ma być refundowany. Dopiero dysponując rekomendacją Prezesa Agencji oraz stanowiskiem Komisji Ekonomicznej, uwzględniając kryteria ujęte w art. 12 wymienionej na wstępie ustawy, Minister Zdrowia podejmuje decyzję o objęciu bądź odmowie objęcia refundacją leku we wnioskowanym wskazaniu.

Na zakończenie uprzejmie dodaję, że realizując politykę lekową państwa, Minister Zdrowia kieruje się zasadami medycyny opartej na dowodach naukowych (EBM) oraz oceny technologii medycznych (HTA), co zapewnia przejrzystość i racjonalność podejmowanych decyzji o alokacji środków publicznych. Ponadto warto zaznaczyć, iż środki finansowe przeznaczone na refundację są ograniczone, zatem istotne jest racjonalne wprowadzanie na wykazy produktów leczniczych z uwzględnieniem ich efektywności klinicznej, kosztowej, a także możliwości finansowych płatnika publicznego.

Z poważaniem

z upoważnienia
MINISTRA ZDROWIA
Podsekretarz Stanu
Marek Tombarkiewicz

Oświadczenie senatora Władysława Komarnickiego

skierowane do wiceprezesa Rady Ministrów, ministra rozwoju i finansów
Mateusza Morawieckiego

Szanowny Panie Ministrze!

Resort finansów twierdzi, że zaległy podatek, wraz z odsetkami za zwłokę, powinien zapłacić podatnik, bo to na nim spoczywa odpowiedzialność za rozliczanie się z fiskusem. Płatnik, jeśli dopłacił brakującą kwotę, może wystąpić o zwrot nadpłaty, czując się odpowiedzialny za poprawne potrącenie zaliczki. Eksperti się z tym nie zgadzają. Wskazują, że ciężar odpowiedzialności za potrącone i wpłacone zaliczki spoczywa na płatniku, a nie na podatniku.

Problem powstaje, gdy pracodawca zorientuje się, że np. nie doliczał do przychodu świadczeń niepieniężnych albo nadal odliczał 50-procentowe koszty uzyskania przychodu, mimo że przekroczyły one w przypadku pracownika twórcy limit wynoszący 42 tysiące 764 zł, a więc, mówiąc krótko, jeśli pracodawca potrącał i wpłacał zaliczki na PIT w zaniżonej wysokości. W praktyce w takiej sytuacji płatnicy korygują PIT-11 (tj. informację o dochodach oraz o pobranych zaliczkach na podatek dochodowy) i dopłacają brakującą kwotę wraz z odsetkami za zwłokę.

Problem polega na tym, że w PIT-11 można skorygować zaniżony dochód pracownika lub zawyżone koszty, ale nie wysokość wpłaconych zaliczek. Muszą być one podane w takiej kwocie, w jakiej zostały faktycznie zapłacone w mijającym roku.

W związku z powyższym pragnę zapytać Pana Ministra, czy resort planuje zmiany w ww. sprawie.

Z wyrazami szacunku
Władysław Komarnicki

Odpowiedź

Warszawa, 9 lipca 2017 r.

Pan
Stanisław Karczewski
Marszałek Senatu
Rzeczypospolitej Polskiej

W związku z oświadczeniem złożonym przez senatora Pana Władysława Komarnickiego podczas 42. posiedzenia Senatu Rzeczypospolitej Polskiej w dniu 1 czerwca 2017 r. w sprawie odpowiedzialności podatnika za podatek dochodowy od osób fizycznych, uprzejmie informuję.

Opodatkowanie podatkiem dochodowym dochodów osób fizycznych reguluje ustawa z dnia 26 lipca 1991 r. o podatku dochodowym od osób fizycznych (Dz.U. z 2016 r. poz. 2032, z późn. zm.), zwana dalej „ustawą PIT”. Podatnikiem tego podatku jest osoba fizyczna, przedmiotem opodatkowania są wszelkiego rodzaju dochody przez nią uzyskane, o których mowa w art. 9 ust. 1 ustawy PIT, zaś rokiem podatkowym jest rok kalendarzowy. Jeżeli podatnik uzyskuje dochody z więcej niż jednego źródła, przed-

miotem opodatkowania w danym roku podatkowym jest, z zastrzeżeniem art. 25e, art. 29–30c, art. 30e, art. 30f oraz art. 44 ust. 7e i 7f, suma dochodów ze wszystkich źródeł przychodów.

Na mocy art. 45 ust. 1, 1a oraz ust. 1aa ustawy PIT, podatnicy podatku dochodowego od osób fizycznych są obowiązani składać urzędom skarbowym zeznania, według ustalonych wzorów, o wysokości osiągniętego dochodu (poniesionej straty) w roku podatkowym. W terminie określonym dla złożenia zeznania podatnicy są obowiązani wpłacić podatek należny wynikający z zeznania, lub różnicę pomiędzy podatkiem należnym a sumą należnych za dany rok zaliczek, w tym zaliczek pobranych przez płatnika ze środków podatnika.

Podatek niezapłacony w terminie płatności staje się zaległością podatkową, od której naliczane są odsetki za zwłokę. Stanowi o tym art. 51 §1 i art. 53 §1 ustawy z dnia 29 sierpnia 1997 r. – Ordynacja podatkowa (Dz.U. z 2017 r. poz. 201, z późn. zm.). Zatem w przypadku niewykonania przez podatnika ciężącego na nim obowiązku zapłacenia podatku w terminie jego płatności (np. do dnia 30 kwietnia roku następującego po roku podatkowym z zeznania PIT-37), podatnik jest zobligowany do naliczenia (i zapłacenia) odsetek za zwłokę od dnia następującego po upływie tego terminu do dnia zapłaty podatku, włącznie z tym dniem, stosownie do art. 53 §3 i 4 Ordynacji podatkowej oraz §4 ust. 1 pkt 1 rozporządzenia Ministra Finansów z dnia 22 sierpnia 2005 r. w sprawie naliczania odsetek za zwłokę oraz opłaty prolongacyjnej, a także zakresu informacji, które muszą być zawarte w rachunkach (Dz.U. Nr 165, poz. 1373, z późn. zm.).

Na gruncie Ordynacji podatkowej zasadą jest, że odpowiedzialność za swój podatek ponosi podatnik. Zasada ta wynika z art. 26 Ordynacji podatkowej, zgodnie z którym podatnik odpowiada całym swoim majątkiem za wynikające z zobowiązań podatkowych podatki.

Wyjątek stanowi sytuacja przewidziana w art. 26a Ordynacji podatkowej, gdy podatnik nie ponosi odpowiedzialności z tytułu zaniżenia lub nieujawnienia przez płatnika podstawy opodatkowania czynności, o których mowa w art. 12, 13 oraz 18 ustawy PIT – do wysokości zaliczki, do której pobrania zobowiązany jest płatnik.

Przepis art. 26a Ordynacji podatkowej obowiązuje od 1 stycznia 2007 r. Został dodany ustawą z dnia 16 listopada 2006 r. o zmianie ustawy – Ordynacja podatkowa oraz o zmianie niektórych innych ustaw (Dz.U. Nr 217, poz. 1590) i ma zastosowanie w przypadku umów pozornych, bądź gdy płatnik ukrywa istnienie stosunku pracy lub stosunku cywilnoprawnego, skutkującego powstaniem obowiązku podatkowego (w uzasadnieniu projektu ustawy zawartej w druku sejmowym nr 731 wskazano, że przepis ten przyczyni się do ograniczenia „szarej strefy” w zatrudnieniu).

Przechodząc z kolei do odpowiedzialności płatnika należy zauważyć, iż ma ona zupełnie inny charakter. Płatnik odpowiada za podatek niepobrany lub podatek pobrany a niewpłacony (art. 30 §1 Ordynacji podatkowej). Odpowiedzialność ta jest wyłączona w przypadku niepobrania podatku z winy podatnika (art. 30 §5 Ordynacji podatkowej).

Zakres odpowiedzialności płatnika wynika ze specyfiki jego obowiązków. Do obowiązków płatnika należy obliczenie i pobranie od podatnika podatku oraz wpłaceniu go we właściwym terminie organowi podatkowemu (art. 8 Ordynacji podatkowej). Obowiązki te mają zatem charakter instrumentalny w stosunku do obowiązku podatkowego nałożonego na podatnika. Płatnik jest swego rodzaju pośrednikiem pomiędzy organem podatkowym a podatnikiem. Rola płatnika sprowadza się głównie do odprowadzania na rzecz organu podatkowego należności podatkowych pobranych od podatnika, bez uszczuplania własnego majątku.

Tym samym, wynikająca z przepisów Ordynacji podatkowej odpowiedzialność płatnika nie może być rozumiana jako odpowiedzialność za zobowiązanie podatkowe ciężące na podatniku.

Mając powyższe na uwadze uprzejmie informuję, że w sytuacji, gdy w związku ze skorygowaną informacją PIT11 podatnik dokonuje korekty zeznania podatkowego i wpłaca podatek w części niepobranej przez płatnika w formie zaliczek – wypełnia własne, a nie cudze (płatnika) zobowiązanie. Jednocześnie na płatniku spoczywa obowiązek naliczenia odsetek za zwłokę od niewpłaconej w terminie płatności części

zaliczki na podatek, zgodnie z art. 53 §3 i 4 Ordynacji podatkowej. Z kolei zaistnienie sytuacji, w której wpłacony przez płatnika podatek nie został od podatnika pobrany, uprawnia płatnika do złożenia wniosku o stwierdzenie nadpłaty na podstawie art. 75 §2 Ordynacji podatkowej.

Obowiązujące w tym zakresie regulacje są spójne i nie wymagają zmian legislacyjnych.

z upoważnienia
MINISTRA
ROZWOJU I FINANSÓW
Paweł Gryza
Podsekretarz Stanu
w Ministerstwie Finansów

Oświadczenie senatora Waldemara Kraski

skierowane do ministra zdrowia Konstantego Radziwiłła

Szanowny Panie Ministrze!

Rak prostaty to drugi po raku płuc najczęściej diagnozowany nowotwór u mężczyzn. Rocznie rozpoznaje się na świecie ok. 1,1 miliona nowych przypadków. W Polsce roczna zachorowalność wynosi ok. 9 tysięcy, a śmiertelność – blisko 4 tysiące. Szczyt zachorowań występuje około siedemdziesiątego roku życia, a niemal u wszystkich mężczyzn około dziewięćdziesiątki znajduje się przynajmniej niewielkie ognisko tego nowotworu.

Zwrócili się do mnie przedstawiciele Stowarzyszenia Mężczyzn z Chorbami Prostaty „Gladiator” w sprawie wprowadzenia na listę leków refundowanych enzalutamidu i dichloroku radu 223. Są to leki najnowszej generacji, stosowane już w wielu krajach Europy. W sprawie wprowadzenia tych leków stowarzyszenie zwracało się do ministerstwa zdrowia już kilkakrotnie. Do tej pory nie znalazły się jednak one na liście leków refundowanych.

Zwracam się do Pana Ministra z zapytaniem, czy w ministerstwie prowadzone są prace nad umieszczeniem wspomnianych leków na liście leków refundowanych. Kiedy pacjenci z chorobą raka prostaty mogą liczyć na ich dostępność w ramach refundacji?

Waldemar Kraska

Odpowiedź

Warszawa, 6.07.2017 r.

Pan
Stanisław Karczewski
Marszałek Senatu
Rzeczypospolitej Polskiej

Szanowny Panie Marszałku,

w odpowiedzi na oświadczenie złożone przez senatora Waldemara Kraskę na 42. posiedzeniu Senatu w dniu 1 czerwca 2017 r., dotyczące możliwości finansowania ze środków publicznych leczenia pacjentów chorych na nowotwór gruczołu krokowego enzalutamidem i dichlorkiem radu 223, proszę o przyjęcie poniższych informacji.

Kwestie związane z refundacją leków reguluje ustawa z dnia 12 maja 2011 r. o refundacji leków, środków spożywczych specjalnego przeznaczenia żywieniowego oraz wyrobów medycznych (Dz. U. z 2016 r., poz. 1536, z późn. zm.) zwana dalej „ustawą o refundacji”.

Zgodnie z art. 24 ust. 1 pkt 1 ustawy o refundacji, Wnioskodawca może złożyć do ministra właściwego do spraw zdrowia wniosek o objęcie refundacją i ustalenie urzędowej ceny zbytu leku. Należy podkreślić, iż art. 2 pkt 27 przedmiotowej ustawy definiuje wnioskodawcę jako: podmiot odpowiedzialny, przedstawiciela podmiotu odpowiedzialnego, podmiot uprawniony do importu równoległego w rozumieniu ustawy z dnia 6 września 2001 r. – Prawo farmaceutyczne, wytwórcę wyrobów medycznych, jego autoryzowanego przedstawiciela, dystrybutora albo importera, w rozumieniu ustawy z dnia 20 maja 2010 r. o wyrobach medycznych, a także podmiot działający na rynku spożywczym. Powyższe oznacza, iż objęcie refundacją produktów leczniczych dokonywane jest na wniosek podmiotu odpowiedzialnego.

Postępowanie administracyjne w sprawie objęcia refundacją nowego leku może być procedowane do 180 dni, z tym że w przypadku konieczności uzupełnienia danych niezbędnych do rozpatrzenia złożonego przez podmiot odpowiedzialny wniosku, bieg tego terminu ulega zawieszeniu do dnia otrzymania uzupełnienia danych albo do dnia upływu terminu uzupełnienia wniosku. Dodatkowo, w przypadku wniosku o objęcie refundacją leku w ramach programu lekowego, powyższy termin ulega zawieszeniu do czasu uzgodnienia treści programu pomiędzy wnioskodawcą a ministrem właściwym do spraw zdrowia. Zgodnie z art. 35 ustawy refundacyjnej, minister właściwy do spraw zdrowia zwraca się do Prezesa Agencji Oceny Technologii Medycznych w celu przygotowania analizy weryfikacyjnej przez Agencję Oceny Technologii Medycznych, stanowiska Rady Przejrzystości oraz rekomendacji Prezesa Agencji. Następnie oceniony wniosek jest przekazywany do przeprowadzenia negocjacji cenowych przez Komisję Ekonomiczną, zgodnie z art. 18, 19 przedmiotowej ustawy. Zakończeniem procesu jest wydanie ostatecznej pozytywnej lub negatywnej decyzji administracyjnej przez Ministra Zdrowia w przedmiotowej sprawie.

Mając na uwadze powyższe informacje, należy wskazać, że w Ministerstwie Zdrowia prowadzone były oraz są aktualnie prowadzone postępowania w sprawie objęcia refundacją nowych substancji w leczeniu raka gruczołu krokowego.

W sprawie objęcia refundacją leku Xtandi (enzalutamid) toczyły się dwa postępowania, które zakończyły się podjęciem negatywnej decyzji przez Ministra Zdrowia. Aktualnie procedowane jest jedno postępowanie dotyczące tego leku. Szczegóły dotyczące powyższych postępowań przedstawione są poniżej.

Do Ministerstwa Zdrowia dnia 29.05.2014 r. został złożony wniosek o objęcie refundacją leku Xtandi w ramach programu lekowego: „Leczenie opornego na kastrację raka gruczołu krokowego z przerzutami u dorosłych mężczyzn, u których podczas lub po zakończeniu leczenia docetakselem nastąpiła progresja choroby”. W toku postępowania Prezes Agencji wydał Rekomendację nr 246/2014 z dnia 24 listopada 2014 r., w której nie rekomenduje objęcia refundacją wnioskowanej technologii lekowej. W uzasadnieniu wskazano, iż w wyniku pośredniego porównania skuteczności enzalutamidu względem refundowanego komparatora – octanu abirateronu nie wykazano istotnych statystycznie różnic dla pierwszorzędowego punktu końcowego, tj. czasu przeżycia całkowitego. Istotnie statystyczną przewagę enzalutamidu wykazano w przypadku punktów drugorzędowych. Zdarzenia niepożądane obserwowane w grupach pacjentów przyjmujących enzalutamid i octan abirateronu także uznano za porównywalne. Ponadto odnalezione wytyczne organizacji międzynarodowych i towarzystw naukowych zalecają stosowanie enzalutamidu w drugiej linii leczenia raka gruczołu krokowego na równi z octanem abirateronu. Natomiast analizując kwestie finansowania terapii lekiem Xtandi zauważono, że jest to terapia droższa od stosowania octanu abirateronu, nawet przy uwzględnieniu zaproponowanego instrumentu dzielenia ryzyka. Minister Zdrowia po przeprowadzonych negocjacjach cenowych z Wnioskodawcą podjął decyzję o odmowie objęcia refundacją leku Xtandi w ramach programu: „Leczenie opornego na kastrację raka gruczołu krokowego z przerzutami u dorosłych mężczyzn, u których podczas lub po zakończeniu leczenia docetakselem nastąpiła progresja choroby”.

Dnia 27.02.2015 został złożony kolejny wniosek w sprawie objęcia refundacją i ustalenia urzędowej ceny leku Xtandi (enzalutamidum) w ramach programu lekowego: „Leczenie opornego na kastrację raka gruczołu krokowego u pacjentów niestosujących dotychczas chemioterapii (ICD-10 C.61)”. W toku postępowania została wydana Rekomendacja nr 67/2015 z dnia 11 sierpnia 2015 r., w której prezes Agencji Oceny Technologii Medycznych i Taryfikacji nie rekomenduje objęcia refundacją wnioskowanej technologii lekowej. W uzasadnieniu wskazano, że proponowane warunki finansowe objęcia refundacją enzalutamidu stanowią kontrargument dla wydania pozytywnej rekomendacji. Biorąc pod uwagę wyniki analizy wpływu na budżet przy zmienionych założeniach dotyczących udziałów w rynku oraz przy założeniu zwiększenia populacji, koszty stosowania terapii enzalutamidem są zbyt wysokie i nieuzasadnione potencjalnym efektem zdrowotnym. Zauważono ponadto, że w populacji pacjentów zdefiniowanej wnioskowanym wskazaniem nie stosuje się aktualnie aktywnego leczenia.

Ponadto wyniki przedstawionych badań klinicznych wskazują na wpływ terapii na wydłużenie przeżycia całkowitego, choć zmiana ta ma ograniczoną wartość (wydłużenie przeżycia całkowitego o niepełne 3 miesiące). Wynik ten uzyskany został w badaniu o wysokiej jakości metodologicznej, niemniej porównanie z placebo obniża jego użyteczność. Wobec braku alternatywnego swoistego leczenia, mając na względzie uzyskanie potencjalnego wydłużenia przeżycia całkowitego, Prezes Agencji rekomenduje ewentualne objęcie refundacją produktu leczniczego Xtandi, pod warunkiem obniżenia ceny zapewniającej opłacalność terapii i wprowadzenia instrumentu dzielenia ryzyka, który zabezpieczy budżet przed nadmierną refundacją. Komisja Ekonomiczna po przeprowadzonych negocjacjach cenowych z Wnioskodawcą w podjętej uchwale uznała zaproponowany poziom ceny za nieodpowiedni. Minister Zdrowia po prowadzonej analizie całości zebranej dokumentacji oraz przy uwzględnieniu wszystkich kryteriów zawartych w art. 12 ustawy refundacyjnej podjął decyzję o odmowie objęcia refundacją leku Xtandi w ramach wnioskowanego programu lekowego.

Dnia 30 czerwca 2016 r. Wnioskodawca złożył kolejny wniosek o objęcie refundacją leku Xtandi (enzalutamidum) w ramach programu lekowego: „*Leczenie opornego na kastrację raka gruczołu krokowego z przerzutami (ICD-10 C-61)*”, który obejmuje leczenie dorosłych chorych na raka gruczołu krokowego opornego na kastrację po niepowodzeniu terapii docetakselem. Dnia 27 marca 2017 r. Prezes Agencji wydał rekomendację nr 19/2017, w której rekomenduje objęcie refundacją produktu leczniczego Xtandi (enzalutamidum) w ramach wnioskowanego programu lekowego. W uzasadnieniu wskazano, iż biorąc pod uwagę stanowisko Rady Przejrzystości, a także dostępne dowody naukowe i wyniki analiz farmakoekonomicznych, wytyczne kliniczne i rekomendacje refundacyjne oraz opinie eksperckie, stwierdza, że finansowanie ze środków publicznych ocenianej technologii medycznej jest uzasadnione. Komisja Ekonomiczna po przeprowadzonych negocjacjach cenowych z Wnioskodawcą w podjętej uchwale uznała zaproponowany poziom ceny za nieodpowiedni.

Aktualnie trwa analiza całości zebranej dokumentacji, która umożliwi podjęcie ostatecznej pozytywnej bądź negatywnej decyzji przez Ministra Zdrowia w zakresie objęcia refundacją leku Xtandi we wnioskowanym wskazaniu.

Ponadto, w Ministerstwie Zdrowia prowadzone jest postępowanie związane z lekiem Xofigo (Dichlorek radu Ra-223) w ramach programu lekowego: „*Leczenie przerzutów do kości w przebiegu zaawansowanego raka gruczołu krokowego opornego na kastrację (ICD-10 C61)*”. W toku postępowania została wydana Rekomendacja 26/2015 z dnia 30 marca 2015 r., w której prezes Agencji nie rekomenduje objęcia refundacją wnioskowanej technologii lekowej. W uzasadnieniu wskazano, iż stosowanie wnioskowanej terapii może wpływać na wydłużenie przeżycia pacjentów, przy porównywalnym względem komparatorów profilu bezpieczeństwa. Zauważono, że biorąc pod uwagę brak różnic w uzyskiwanych efektach zdrowotnych względem abirateronu, terapia Xofigo przy proponowanych kosztach nie jest leczeniem atrakcyjnym finansowo. Na podstawie dostępnych dowodów można natomiast uznać, że jako terapia stosowana u wyselekcjonowanych pacjentów otrzymujących najlepsze leczenie objawowe wnioskowany produkt leczniczy wykazuje skuteczność dla wszystkich ocenianych punktów końcowych przy jednoczesnym korzystniejszym profilu bezpieczeństwa. Należy mieć jednak ograniczone zaufanie do uzyskanych wyników, gdyż sugerują one, że terapia w większym stopniu wpływa na prewencję czasu do wystąpienia zdarzenia związanego z układem kostnym, niż na przeżycie całkowite pacjenta. Mając na uwadze powyższe Prezes Agencji rekomenduje ewentualne objęcie refundacją produktu leczniczego Xofigo (dichlorek radu-223), pod warunkiem zapewnienia, że miesięczne koszty terapii dwuchlorkiem radu-223 nie będą wyższe niż analogiczne, ponoszone przez płatnika publicznego w ramach finansowania terapii octanem abirateronu. Komisja Ekonomiczna po przeprowadzonych negocjacjach cenowych z Wnioskodawcą w podjętej Uchwale uznała zaproponowany poziom ceny za nieodpowiedni.

Aktualnie przedmiotowe postępowanie jest zawieszona na wniosek Strony. Należy zaznaczyć, iż w czasie zawieszenia postępowania administracyjnego Organ nie podejmuje żadnych czynności związanych z przedmiotowym postępowaniem, dlatego na obecnym etapie nie jest możliwym przyspieszenie wyżej opisanego procesu admi-

nistracyjnego. Decyzja administracyjna, pozytywna lub negatywna, w sprawie objęcia refundacją ww. produktu leczniczego będzie wydana po podjęciu postępowania oraz zapoznaniu się z całością zgromadzonego w przedmiotowej sprawie materiału.

Dopełniając odpowiedzi uprzejmie informuję, iż ustawa o refundacji jasno określa warunki jakie muszą spełnić nowe technologie, aby Minister Zdrowia mógł podjąć pozytywną decyzję o objęciu refundacją. Zgodnie z art. 12 ustawy o refundacji decyzję o objęciu leku refundacją wydaje się mając na uwadze uzyskanie jak największych efektów zdrowotnych w ramach dostępnych środków publicznych, które przeznaczone są do zaspokojenia potrzeb w zakresie ochrony zdrowia wszystkich obywateli we wszystkich stanach klinicznych oraz przy uwzględnieniu następujących kryteriów:

- 1) Stanowiska Komisji Ekonomicznej,
- 2) Rekomendacji Prezesa Agencji Oceny Technologii Medycznych,
- 3) Istotności stanu klinicznego, którego dotyczy wniosek o objęcie refundacją,
- 4) Skuteczności klinicznej i praktycznej,
- 5) Bezpieczeństwa stosowania,
- 6) Relacji korzyści zdrowotnych do ryzyka stosowania,
- 7) Stosunku kosztów do uzyskiwanych efektów zdrowotnych dotychczas refundowanych leków, środków spożywczych specjalnego przeznaczenia żywieniowego, wyrobów medycznych, w porównaniu z wnioskowanym,
- 8) Konkurencyjności cenowej,
- 9) Wpływu na wydatki podmiotu zobowiązanego do finansowania świadczeń ze środków publicznych i świadczeniobiorców,
- 10) Istnienia alternatywnej technologii medycznej, w rozumieniu ustawy z dnia 27 sierpnia 2004 r. o świadczeniach opieki zdrowotnej finansowanych ze środków publicznych, oraz jej efektywności klinicznej i bezpieczeństwa stosowania,
- 11) Wiarygodności i precyzji oszacowań kryteriów, o których mowa w pkt 3–10,
- 12) Priorytetów zdrowotnych określonych w przepisach wydanych na podstawie art. 31a ust. 2 ustawy o świadczeniach,
- 13) Wysokość prognozy kosztu uzyskania dodatkowego roku życia skorygowanego o jakość, ustalonego w wysokości trzykrotności Produktu Krajowego Brutto na jednego mieszkańca, o którym mowa w art. 6 ust. 1 ustawy z dnia 26 października 2000 r. o sposobie obliczania wartości rocznego produktu krajowego brutto (Dz. U. Nr 114, poz. 1188 oraz z 2009 r. Nr 98, poz. 817), a w przypadku braku możliwości wyznaczenia tego kosztu – koszt uzyskania dodatkowego roku życia

– biorąc pod uwagę inne możliwe do zastosowania w danym stanie klinicznym procedury medyczne, które mogą być zastąpione przez wnioskowany lek, środek spożywczy specjalnego przeznaczenia żywieniowego, wyrób medyczny.

Z poważaniem

z upoważnienia
MINISTRA ZDROWIA
Podsekretarz Stanu
Marek Tombarkiewicz

Oświadczenie senatora Andrzeja Misiołka

skierowane do minister edukacji narodowej Anny Zalewskiej

Szanowna Pani Minister!

Przepisy art. 312 ustawy z dnia 14 grudnia 2016 r. – Przepisy wprowadzające ustawę – Prawo oświatowe (dalej p.w.p.o.) dotyczą ważności wydawanych orzeczeń. Zgodnie z art. 312 ust. 1 i 2 p.w.p.o. orzeczenia o potrzebie kształcenia specjalnego wydane przed dniem 1 września 2017 r. zachowują ważność w okresie, na który zostały wydane, z tym zastrzeżeniem, że orzeczenia wydane na okres:

1. I etapu edukacyjnego – zachowują ważność do czasu zakończenia kształcenia w klasie IV szkoły podstawowej;

2. II etapu edukacyjnego – zachowują ważność do czasu zakończenia kształcenia w szkole podstawowej.

Często poradnia psychologiczno-pedagogiczna, wydając orzeczenia, używa sformułowania „na czas nauki w klasie I–III” lub „na czas nauki w klasie I–VI”. Czy w tej sytuacji rodzic powinien wystąpić do poradni o wydanie nowego orzeczenia do klasy IV (w przypadku I etapu edukacyjnego) lub klasy V–VIII (w przypadku II etapu edukacyjnego)?

Po analizie treści art. 312 przepisów wprowadzających powstaje pytanie, czy należy podejść do tego zagadnienia ściśle literalnie, tj. czy orzeczenia wydane przed dniem 1 września 2017 r. zachowują ważność na okres, na jaki zostały wydane.

Jeżeli z treści orzeczenia wynika wprost, że jest wydane na I lub II etap edukacji, to w tym zakresie nie ma problemu, bo stosujemy wprost art. 312 ust. 2. Jeżeli jednak z treści orzeczenia wynika ograniczenie „na czas nauki w klasie I–III szkoły podstawowej lub klasy III szkoły podstawowej”, to rodzi się pytanie, czy możemy traktować to rozszerzająco.

Czy w takiej sytuacji szkoła powinna otrzymać od rodzica nowe orzeczenie o potrzebie kształcenia specjalnego na naukę w klasie IV (IV–VIII lub VII–VIII)?

Andrzej Misiołek

Odpowiedź

Warszawa, 28 czerwca 2017 r.

Pan Stanisław Karczewski
Marszałek Senatu
Rzeczypospolitej Polskiej

Szanowny Panie Marszałku,

składam na Pana ręce odpowiedź na oświadczenie Pana Senatora Andrzeja Misiołka zgłoszone 1 czerwca 2017 r. podczas 42. posiedzenia Senatu RP w sprawie zachowania ważności orzeczeń o potrzebie kształcenia specjalnego wydanych przed 1 września 2017 r.

Szanowny Panie Senatorze,

zgodnie z art. 312 ust. 1 ustawy z dnia 14 grudnia 2016 r. – Przepisy wprowadzające ustawę – Prawo oświatowe¹ wszystkie orzeczenia wydane przez zespoły orzekające działające w publicznych poradniach psychologiczno-pedagogicznych przed 1 września 2017 r. zachowują ważność na okres, na jaki zostały wydane.

Wyjątek od ww. zasady stanowią wyłącznie orzeczenia, o których mowa w art. 312 ust. 2 i 3 ww. ustawy. W przypadku orzeczeń o potrzebie kształcenia specjalnego są to orzeczenia wydane przed 1 września 2017 r. na okres I lub II etapu edukacyjnego².

¹ Dz. U. z 2017 r. poz. 60 i 949.

² Art. 312 ust. 2 ustawy z dnia 14 grudnia 2016 r. – Przepisy wprowadzające ustawę – Prawo oświatowe.

Ważność ww. orzeczeń o potrzebie kształcenia specjalnego została wydłużona do czasu zakończenia kształcenia odpowiednio:

- 1) w klasie IV szkoły podstawowej – w przypadku orzeczeń wydanych na okres I etapu edukacyjnego;
- 2) w szkole podstawowej – w przypadku orzeczeń wydanych na okres II etapu edukacyjnego.

Zgodnie z przepisami³ orzeczenia o potrzebie kształcenia specjalnego wydaje się na okres roku szkolnego, etapu edukacyjnego albo okres kształcenia w danej szkole, z wyjątkiem uczniów z niepełnosprawnością intelektualną w stopniu lekkim, dla których orzeczenia o potrzebie kształcenia specjalnego wydaje się na okres każdego etapu edukacyjnego.

Z orzeczenia winno zatem wprost wynikać, że wydane jest ono na okres roku szkolnego, okres I lub II etapu edukacyjnego albo okres kształcenia w danej szkole.

Z informacji wpływających do Ministerstwa Edukacji Narodowej, w tym zawartych w oświadczeniu Pana Senatora, wynika, że zespoły orzekające często używały dla określenia czasu na jaki wydaje się orzeczenie innych niż podane wyżej, bliskoznacznych sformułowań, zwłaszcza dla oznaczenia okresu I lub II etapu edukacyjnego. W praktyce może to powodować wątpliwości w związku z brzmieniem przepisów przejściowych zawartych w art. 312 ww. ustawy, które posługują się wyłącznie wyrażeniem „I etap edukacyjny” i „II etap edukacyjny”.

Należy zauważyć, że wyrażenie „I etap edukacyjny” i „II etap edukacyjny” oznacza, zgodnie z podstawą programową kształcenia ogólnego dla szkół podstawowych, odpowiedni okres nauki w szkole podstawowej, tj: I etap edukacyjny oznacza okres nauki w klasie I–III szkoły podstawowej (etap ten określany jest również jako edukacja wczesnoszkolna), natomiast II etap edukacyjny oznacza okres nauki w klasie IV–VI szkoły podstawowej (od 1 września 2017 r. w klasie IV–VIII szkoły podstawowej).

Mając na uwadze powyższe, a także w szczególności uwzględniając dobro uczniów i ich rodziców, w opinii Ministerstwa Edukacji Narodowej, orzeczenia o potrzebie kształcenia specjalnego wydane przed 1 września 2017 r., w których okres, na jaki wydano orzeczenie, został oznaczony jako:

- 1) „czas nauki w klasie I–III szkoły podstawowej”, „okres obejmujący klasy I–III szkoły podstawowej”, „okres edukacji wczesnoszkolnej”, itp. – należy traktować jako orzeczenia wydane na okres I etapu edukacyjnego i w związku z tym zachowują one ważność do czasu zakończenia kształcenia w klasie IV szkoły podstawowej;
- 2) „czas nauki w klasie IV–VI szkoły podstawowej”, „okres obejmujący klasy IV–VI szkoły podstawowej”, itp. – należy traktować jako orzeczenia wydane na okres II etapu edukacyjnego i w związku z tym zachowują one ważność do czasu zakończenia kształcenia w szkole podstawowej;
- 3) „czas nauki w klasie I–VI szkoły podstawowej”, „okres obejmujący klasy I–VI szkoły podstawowej”, itp. – należy traktować jako wydane na okres kształcenia w szkole podstawowej i w związku z tym zachowują one ważność do czasu zakończenia kształcenia w ośmioletniej szkole podstawowej.

Z wyrazami szacunku

z upoważnienia
MINISTRA
EDUKACJI NARODOWEJ
Marzena Machałek
Sekretarz Stanu

³ §9 ust. 1 i 2 rozporządzenia Ministra Edukacji Narodowej z dnia 18 września 2008 r. w sprawie orzeczeń i opinii wydawanych przez zespoły orzekające działające w publicznych poradniach psychologiczno-pedagogicznych (Dz. U. poz. 1072).

Oświadczenie senatora Andrzeja Misiółka

skierowane do pierwszego prezesa Sądu Najwyższego Małgorzaty Gersdorf

Szanowna Pani Prezes!

W związku z licznymi pytaniami mieszkańców obszaru ograniczonego użytkowania (OOU) utworzonego wokół Międzynarodowego Portu Lotniczego „Katowice” w Pyrzowicach, dotyczącymi odmowy zwolnienia z kosztów sądowych postępowania o odszkodowanie z tytułu utraty wartości nieruchomości i konieczności dostosowania budynków do wymogów obszaru, proszę o informację, dlaczego w analogicznych sprawach, dotyczących innych obszarów ograniczonego użytkowania mieszkańcy tych obszarów byli zwalniani z kosztów lub były one dzielone między pozwanego i powoda (na przykład: Sąd Okręgowy w Warszawie, sygn. akt IV C 1301/09, 2014 r.; Sąd Okręgowy w Poznaniu, sygn. akt XII C 1353/13, 2016 r.; Sąd Okręgowy w Poznaniu, sygn. akt XII C 563/2013/15), a w przypadku mieszkańców Śląska jest inaczej.

Mieszkańcy OOU wprowadzonego uchwałą Sejmiku Województwa Śląskiego dotknięci są następującymi szkodami:

1. spadek wartości nieruchomości związany z oddziaływaniem hałasu pochodzącego z działalności lotniska (operacje lotnicze),
2. konieczność poniesienia kosztów izolacji akustycznej domów położonych na terenie obszaru.

Szkody te wynikają wyłącznie z winy właściciela lotniska, a utworzenie OOU – z przepisów prawa. Jeśli na jakimś obszarze przekroczone są normy hałasu i nie ma możliwości przeciwdziałania tym przekroczeniom, to na podstawie przepisów prawa o ochronie środowiska konieczne jest ustanowienie OOU. Na terenie OOU budynki muszą spełniać podwyższone standardy izolacji akustycznej, co podnosi koszty ich budowy bądź przebudowy i obniża wartość działek budowlanych ze względu na wyższe koszty budowy.

Mieszkańcy OOU ponoszą wymierne straty i domagają się odszkodowań za utratę części wartości nieruchomości i koszty przystosowania ich domów do wymagań określonych w uchwale o utworzeniu OOU.

Uzasadnienie odmowy zwolnienia z kosztów sądowych w procesach o odszkodowania tym, że mieszkańcy mieli możliwość przeznaczyć swoje oszczędności na koszty sądowe, nie ma tu zastosowania, skoro postępowanie nie wynika z ich inicjatywy, tylko z okoliczności od nich niezależnych.

Wskazywanie przez sąd uzyskania środków na koszty sądowe wskazuje na niezrozumienie sytuacji mieszkańców. Skoro ich nieruchomości, będące najczęściej większością ich majątku, straciły właśnie na wartości wskutek decyzji od nich niezależnej, są oni w trudnej sytuacji materialnej. Sprzedaż sugerowana przez sąd powodowałaby dla nich natychmiastową dużą stratę.

W analogicznych sprawach sądy w Warszawie i Poznaniu w uzasadnieniach wyroków brały pod uwagę odpowiedzialność pozwanego, portu lotniczego – w przypadku OOU lotniska w Pyrzowicach sytuacja jest dokładnie taka sama – a sąd w Katowicach odmawia zwolnienia z kosztów sądowych postępowania. Czym spowodowana jest ta różnica? Czy istnieje możliwość, by sądy uwzględniły interes poszkodowanych mieszkańców OOU portu lotniczego w Pyrzowicach?

Andrzej Misiółek

Odpowiedź

Warszawa, 14 czerwca 2017 r.

Sz. Pan
Stanisław Karczewski
Marszałek Senatu
Rzeczypospolitej Polskiej

Szanowny Panie Marszałku!

W odpowiedzi na pismo Pana Marszałka z dnia 6 czerwca 2017 r., do którego dołączona została treść oświadczenia Pana Senatora Andrzeja Misiółka, złożonego w trakcie 42. posiedzenia Senatu w dniu 1 czerwca 2017 r., uprzejmie załączam tekst odpowiedzi przygotowany przez Biuro Studiów i Analiz Sądu Najwyższego.

W mojej ocenie Pan Senator słusznie zwraca w tym wystąpieniu uwagę na potrzebę przeciwdziałania przez SN partykularyzmowi w wykładni prawa. Korzystając ze sposobności, pragnę podzielić się z Panem moim niezrozumieniem dla wniosku do Trybunału Konstytucyjnego grupy posłów zrzeszonych w Klubie Poselskim „Prawo i Sprawiedliwość” w sprawie sygn. K 7/17 dotyczącej kontroli zgodności m.in. z art. 45 ust. 1 Konstytucji RP instytucji zagadnień prawnych w sprawach cywilnych, karnych i sądownoadministracyjnych. Jedynie poprzez swoją działalność uchwałodawczą – wykonywaną dotychczas nieprzerwanie od 1919 r. – Sąd Najwyższy może ujednolicić praktykę orzecniczą sądów powszechnych; właśnie w dziedzinie kosztów sądowych rola uchwał wydaje się nie do przecenienia.

Prof. dr hab. Małgorzata Gersdor

Warszawa, 14 czerwca 2017 r.

OPINIA**w sprawie przyczyn odmowy zwolnienia od kosztów sądowych w sprawach o odszkodowanie z tytułu ustanowienia obszaru ograniczonego użytkowania wokół Międzynarodowego Portu Lotniczego Katowice-Pyrzowice**

Niniejsze pismo stanowi opinię w przedmiocie zapytań Pana Senatora RP Andrzeja Misiółka, zawartych w wystąpieniu na 42. posiedzeniu Senatu RP w dniu 1 czerwca 2017 r. Oświadczenie zawierające rzeczony zapytania zostało przekazane do opracowania przez Biuro Studiów i Analiz wraz z pismem przewodnim Marszałka Senatu z dnia 6 czerwca br., znak BPS/043-42-1056/17. Pan Senator A. Misiółek zwraca w nim uwagę na to, iż w sprawach o odszkodowanie z tytułu utraty wartości nieruchomości i konieczności dostosowania budynków do wymogów obszaru ograniczonego użytkowania utworzonego wokół portu lotniczego w Pyrzowicach uchwałą Sejmiku Województwa Śląskiego¹, miejscowe sądy nie zwalniają od kosztów sądowych strony procesów cywilnych; nie jest również stosowana praktyka stosunkowego dzielenia kosztów pomiędzy pozwanego i powoda. Pan Senator podaje przykłady orzecznictwa sądów w Warszawie oraz w Poznaniu w podobnych sprawach² i twierdzi, że obserwowane w tym wypadku uzasadnienie odmowy zwolnienia z kosztów sądowych wskazuje na niezrozumienie sytuacji mieszkańców, która wskazuje na pogorszenie ich sytuacji

¹ Zob. obow. uchwałę Nr IV/53/12/2014 z dnia 25 sierpnia 2014 r. (Dz. Urz. Woj. Śl. poz. 4405).

² M.in. wyroki SO w Poznaniu: z dnia 15 kwietnia 2015 r., XII C 563/2013/15, <https://www.saos.org.pl/judgments/154633> oraz z dnia 20 grudnia 2016 r., XII C 1353/13, <https://www.saos.org.pl/judgments/268434>; wyrok SO w Warszawie z dnia 17 lutego 2014 r., IV C 1301/09, <http://orzeczenia.warszawa.so.gov.pl/>.

materialnej na skutek m.in. utraty wartości nieruchomości. W związku z tym kieruje on pytania: a) czym spowodowana jest różnica podejścia sądów; b) czy istnieje możliwość uwzględnienia przez sądy interesu poszkodowanych ustanowieniem OOU?

Tytułem wstępu należałoby wyjaśnić trzy kwestie.

Po pierwsze, o ile Sąd Najwyższy sprawuje nadzór nad działalnością sądów powszechnych i wojskowych w zakresie orzekania (art. 183 ust. 1 Konstytucji RP), o tyle nadzór ten nie polega na bezpośrednim uczestniczeniu w kreowaniu polityki prawnej sądów powszechnych, które organizacyjnie i ustrojowo nie podlegają SN; w dodatku poszczególne decyzje procesowe oraz merytoryczne w toczących się postępowaniach są podejmowane przez niezawisłych sędziów. Sąd Najwyższy nadzoruje orzecznictwo sądów m.in. apelacji śląskiej tylko w sposób pośredni, a mianowicie poprzez wykonywanie władzy sądowniczej, w tym rozpoznawanie kasacji oraz innych środków odwoławczych oraz – w miarę posiadanych kompetencji oraz wnoszonych pytań prawnych – w ramach działalności uchwałodawczej (zob. art. 1 pkt 1 ustawy z dnia 23 listopada 2002 r. o Sądzie Najwyższym (Dz. U. z 2016 r. poz. 1254 ze zm.)). Poniższa odpowiedź jest więc próbą ustosunkowania się do argumentacji pisma w świetle ograniczonej prawnie wiedzy oraz środków nadzoru SN w relacji do sądów powszechnych.

Po drugie, w związku z poprzednim akapitem, wewnętrzna kwerenda przeprowadzona w systemie elektronicznym SN „Supremus” nie wykazała żadnych wpisów w repertorium V CSK (sprawy kasacyjne dla Wydziału V Izby Cywilnej, właściwego m.in. dla spraw rozpoznawanych przez sądy apelacji katowickiej) dla spraw z udziałem Górnośląskiego Towarzystwa Lotniczego SA w Katowicach (operator MPL Pyrzowice) za ostatnich pięć lat. Powyższe ustalenie potwierdza brak możliwości adekwatnego reagowania przez SN na ewentualne rozbieżności orzecznicze sądów, gdyby oczywiście miały one miejsce.

Po trzecie, na tle treści oświadczenia Pana Senatora można powziąć wątpliwość, czy rzeczywiście chodzi w niej o zwolnienie od *kosztów sądowych*³, czy też raczej o sposób stosowania przez sądy przepisów k.p.c. dotyczących zwrotu *kosztów procesu*⁴. Jest to istotna różnica.

Przechodząc do uwag szczegółowych trzeba zwrócić uwagę na następujące kwestie.

1. Sprawy sporne dotyczące wysokości odszkodowania lub wykupu nieruchomości⁵, jako kategoria spraw cywilnych należących do drogi sądowej przed sądami powszechnymi, stanowią z punktu widzenia prawa procesowego kategorię spraw o tzw. prawa majątkowe. W tego rodzaju sprawach od strony wszczynającej postępowanie (powoda) pobiera się tzw. opłatę stosunkową przy wniesieniu do sądu pisma podlegającego opłacie (art. 10 u.k.s.c.) – zwłaszcza pozwu lub apelacji. Wysokość opłaty stosunkowej wynosi 5% wartości przedmiotu sporu lub przedmiotu zaskarżenia, jednak nie mniej niż 30 złotych i nie więcej niż 100 000 złotych (art. 13 ust. 1 u.k.s.c.).
2. Żaden przepis ustawy nie zwalnia powoda w sprawach, o jakich mowa, od obowiązku uiszczenia opłat sądowych; dla niektórych stron występujących z określonymi roszczeniami lub organów państwowych takie zwolnienie zostało przewidziane w art. 96 u.k.s.c., jednak nie dotyczy to poszkodowanych przez ustanowienie obszaru ograniczonego użytkowania w związku z funkcjonowaniem portu lotniczego.
3. Ustawa dopuszcza możliwość zwolnienia w całości lub części od kosztów sądowych strony, która złoży oświadczenie, z którego wynika, że nie jest w stanie ich ponieść bez uszczerbku utrzymania koniecznego dla siebie i rodziny. Tego rodzaju wnioski i oświadczenie strony podlegają dyskrecjonalnej ocenie sądu orzekającego, przy czym to do strony zainteresowanej należy wykazanie okoliczności uzasadniających wnioski. Wszczynający spór sądowy musi liczyć się z wydatkami i powinien być na nie odpowiednio przygoto-

³ Instytucja uregulowana w art. 102 ustawy z dnia 28 lipca 2005 r. o kosztach sądowych w sprawach cywilnych (Dz. U. z 2016 r. poz. 623 z późn. zm.) – dalej „u.k.s.c.”.

⁴ Zob. art. 98 i nast. k.p.c.

⁵ Zob. art. 136 ustawy z dnia 27 kwietnia 2001 r. – Prawo ochrony środowiska (Dz. U. z 2017 r. poz. 519 z późn. zm.).

wany⁶. Z pewnością sam fakt, że nieruchomości straciła na wartości, jest w tym zakresie niewystarczający. Znaczenie mają również takie względy, jak np. uzyskiwanie przez stronę stałych i stabilnych dochodów z pracy lub działalności gospodarczej, które wystarczają na pokrycie opłat i kosztów sądowych. Nie jest przecież tak, że strona nie ma szans na odzyskanie środków „zainwestowanych” w spór z operatorem portu lotniczego, bowiem strona przegrywająca sprawę obowiązana jest zwrócić przeciwnikowi na jego żądanie koszty niezbędne do celowego dochodzenia praw i celowej obrony (koszty procesu), w tym m.in. koszty sądowe (art. 98 §1 w zw. z §2 k.p.c.).

4. Udzielenie zwolnienia od kosztów sądowych dokonuje się w formie postanowienia incydentalnego sądu. Kosztami sądowymi, których strona nie miała obowiązku uiścić lub których nie miał obowiązku uiścić kurator albo prokurator, sąd w orzeczeniu kończącym sprawę w instancji obciąża przeciwnika, jeżeli istnieją do tego podstawy, przy odpowiednim zastosowaniu zasad obowiązujących przy zwrocie kosztów procesu (art. 113 ust. 1 u.k.s.c.).
5. Zwolnienie od kosztów sądowych nie zwalnia strony od obowiązku zwrotu kosztów procesu przeciwnikowi (art. 108 u.k.s.c.), co oznacza, że strona zostaje zwolniona od tzw. ciężaru fiskalnego procesu, jednak w dalszym ciągu ponosi ryzyko immanentnie związane z jego ewentualnym przegraniem, chyba że sąd uwzględni trudną sytuację materialną strony przegranej przy rozliczaniu kosztów procesu – o czym niżej.
6. Jeśli chodzi o zwrot kosztów procesu, to jest on instytucją prawną związaną z wynikiem sprawy. W procesie cywilnym (tak samo zresztą jak w każdym postępowaniu sądowym) obowiązuje koronna zasada „przegrywający płaci”. Zgodna z nią dyspozycja art. 98 §1 k.p.c. (zob. wyżej, pkt 3) podlega pewnemu złagodzeniu ze względów słusznościowych, o czym mowa zwłaszcza w art. 102 k.p.c. Stanowi on, iż w wypadkach szczególnie uzasadnionych sąd może zasądzić od strony przegrywającej tylko część kosztów albo nie obciążać jej w ogóle kosztami. To właśnie przez pryzmat tej regulacji sądy mogą uwzględnić między innymi – choć nie wyłącznie – trudną sytuację materialną strony przegrywającej⁷, np. odstępując od obciążenia kosztów w całości lub obciążając nimi prze-

⁶ Zob. m.in. postanowienie SN z dnia 9 listopada 2016 r., II CZ 126/16, LEX nr 2167628: „Zwolnienie od kosztów sądowych powinno być stosowane jedynie w sytuacjach wyjątkowych. Przewidziana w art. 102 u.k.s.c. instytucja zwolnienia od kosztów sądowych stanowi bowiem pomoc państwa dla osób, które ze względu na trudną sytuację materialną nie mogą ponieść kosztów sądowych bez uszczerbku utrzymania koniecznego siebie i rodziny. Pomoc ta dotyczy tylko osób, które z przyczyn obiektywnych, od nich niezależnych, nie mają środków na poniesienie tych kosztów i nie były w stanie ich zgromadzić decydując się na wniesienie i prowadzenie sprawy przed sądem. Strona przygotowująca się do procesu sądowego powinna być świadoma konieczności poniesienia wydatków z tym związanych, także w postaci kosztów sądowych i powinna się do tego przygotować przez poczynienie oszczędności. Jeżeli strona zdolna do pracy nie wykorzystuje lub ogranicza swoje możliwości zarobkowe w sposób nieuzasadniony albo fikcyjnie pozbywa się majątku, nie spełnia warunków uzasadniających zwolnienie od kosztów sądowych. Nie uzasadniają również zwolnienia od kosztów przejściowe trudności materialne strony zdolnej do pracy”.

⁷ Zob. m.in. postanowienie SN z dnia 11 września 1973 r., I CZ 122/73, OSNCP 1974, nr 5, poz. 98: „W przepisach regulujących zagadnienie zwrotu kosztów procesu (art. 98 i nast. k.p.c.) brak jest takiego unormowania, które ograniczałoby »wypadki szczególnie uzasadnione« do niekorzystnej sytuacji materialnej »strony przegrywającej«. Dlatego też do wypadków szczególnie uzasadnionych w rozumieniu art. 102 k.p.c. można także zaliczyć sytuacje wynikające z charakteru żądania poddanego rozstrzygnięciu sądu”. Do kręgu „wypadków szczególnie uzasadnionych” należą okoliczności zarówno związane z samym przebiegiem postępowania, jak i leżące na zewnątrz. Do pierwszych zalicza się np. charakter żądania poddanego rozstrzygnięciu, jego znaczenie dla strony, subiektywne przekonanie strony o zasadności roszczeń, przedawnienie, do drugich – sytuację majątkową i życiową strony. Tym niemniej za utrwalony w doktrynie i judykaturze uważa należy pogląd, zgodnie z którym sama sytuacja ekonomiczna strony przegrywającej, nawet tak niekorzystna, że strona bez uszczerbku dla utrzymania własnego i członków rodziny nie byłaby w stanie ponieść kosztów, nie stanowi podstawy zwolnienia od obowiązku zwrotu kosztów przeciwnikowi, chyba że na rzecz tej strony przemawiają dalsze szczególne okoliczności, które same mogłyby być niewystarczające, lecz łącznie z trudną sytuacją ekonomiczną wyczerpują znamiona wypadku szczególnie uzasadnionego; zob. np. postanowienie SN z dnia 11 sierpnia 2010 r., II PZ 21/10, LEX nr 661507.

grywającego jedynie w pewnej części; znów jednak zależy to od zindywidualizowanej oceny sytuacji w konkretnej sprawie, która jedynie w bardziej rażących przypadkach może być skorygowana przy rozpoznaniu środka odwoławczego (apelacji), natomiast zasadniczo uchyla się spod kontroli kasacyjnej Sądu Najwyższego. Orzekanie o kosztach procesu nie należy bowiem do istoty sprawy, lecz jest tylko kwestią wпадkową, rozstrzyganą „obok” tego, co stanowi przedmiot procesu.

7. Koszty procesu są dzielone pomiędzy powoda i pozwanego standardowo zawsze wtedy, gdy strona powodowa w części wygrywa, a co do części roszczeń ulega przeciwnikowi. Zazwyczaj w takich przypadkach następuje stosunkowy podział kosztów – rzadziej ich wzajemne zniesienie. Sąd może jednak włożyć na jedną ze stron obowiązek zwrotu wszystkich kosztów, jeżeli jej przeciwnik uległ tylko co do nieznaczącej części swego żądania albo gdy określenie należnej mu sumy zależało od wzajemnego obrachunku lub oceny sądu (art. 100 k.p.c.).

Biorąc pod uwagę dotychczasowe spostrzeżenia, Biuro Studiów i Analiz SN nie może bez znajomości faktów spraw, o jakich ogólnie mówi Pan Senator, opiniować prawidłowości rozstrzygnięć sądu katowickiego. Można natomiast stwierdzić, że w sprawach zakończonych orzeczeniami, na które powołano się w opiniowanym oświadczeniu, chodziło dokładnie o zastosowanie instytucji zwrotu kosztów procesu, które zostały wcześniej szeroko omówione, a mianowicie:

- w orzeczeniu o kosztach, zawartym w wyroku Sądu Okręgowego w Poznaniu z dnia 15 kwietnia 2015 r., XII C 563/2013/15, koszty rozdzielono stosunkowo do wyniku procesu, mając na uwadze, że powodowie wygrali proces w 87,1%, a tym samym przegrali w 12,9%. Jest to zupełnie oczywisty przykład zastosowania art. 100 zdanie pierwsze k.p.c.;
- dokładnie tak samo stało się w wyroku SO w Poznaniu o sygn. XII C 1353/13, a także w wyroku SO w Warszawie o sygn. IV C 1301/09.

Biuro Studiów i Analiz SN wyraża przekonanie, że niniejsza odpowiedź zawiera kompletne ustosunkowanie się do pytań Pana Senatora A. Misiółka. W wypadku dalszych pytań, dotyczących konkretnych spraw, warto byłoby jednak rozważyć kontakt bezpośredni z Prezesem Sądu Okręgowego w Katowicach, który mógłby udzielić bliższych wyjaśnień.

Oświadczenie senatora Grzegorza Napieralskiego

skierowane do prezes Rady Ministrów Beaty Szydło

Szanowna Pani Premier!

Zbliża się setna rocznica powstania Polskich Kolei Państwowych.

Muzeum Narodowe w Szczecinie prowadzi gryficką wystawę kolejnictwa. Chcę zaproponować podjęcie wspólnych działań na rzecz utworzenia na bazie tej wystawy Polskiego Muzeum Kolejnictwa w Gryficach. Przemawia za tym bogata wystawa, historia miasta powiązanego z kolejnictwem oraz kolej wąskotorowa, która została odtworzona dzięki funduszom unijnym.

To tu w 1945 r. przybywali osadnicy ze wschodnich regionów Polski i jako pionierzy przywracali transport kolejowy.

Pani Premier, zachęcam do działania w tym obszarze. Ze swojej strony, jako senator RP, deklaruję poparcie działań.

Z poważaniem

Grzegorz Napieralski

Odpowiedź**MINISTRA****INFRASTRUKTURY I BUDOWNICTWA**

Warszawa, 27 czerwca 2017 r.

Pan

Stanisław Karczewski

Marszałek Senatu RP

Szanowny Panie Marszałku,

odpowiadając na oświadczenie złożone przez senatora Grzegorza Napieralskiego podczas 42. posiedzenia Senatu RP w sprawie podjęcia działań na rzecz utworzenia Polskiego Muzeum Kolejnictwa w Gryficach, uprzejmie informuję, co następuje.

Ministerstwo Infrastruktury i Budownictwa z zainteresowaniem przyjmuje inicjatywę powołania na bazie, prowadzonej przez Muzeum Narodowe w Szczecinie, gryfickiej wystawy kolejowej nowej instytucji kultury promującej dziedzictwo polskiego kolejnictwa. Tutejszy resort wyraża aprobatę względem wszelkich działań mających na celu ochronę zabytków oraz popularyzację historii, w szczególności, w zakresie kolejnictwa. Zasoby dziedzictwa kolejowego, które są częścią narodowego dziedzictwa, powinny być zarządzane zgodnie z interesem publicznym. Warto podkreślić, że zabytki techniki, nie tylko kolejowej, są ważnym świadectwem zmian cywilizacyjnych, a świadomość społeczna ich znaczenia w historii powinna być stale podnoszona.

Zwracam uwagę, że zgodnie z art. 8 i 9 ustawy z dnia 25 października 1991 r. o organizowaniu i prowadzeniu działalności kulturalnej (Dz. U. z 2017 r., poz. 862), do prowadzenia takiej działalności wyznaczone są państwowe i samorządowe instytucje kultury, tworzone przez właściwych ministrów, kierowników urzędów centralnych i jednostki samorządu terytorialnego. Muzeum Narodowe w Szczecinie, które posiada stałą Wystawę Zachodniopomorskich Kolei Dojazdowych, jest samorządową instytucją kultury prowadzoną wspólnie przez ministra właściwego do spraw kultury i ochrony dziedzictwa narodowego oraz Województwo Zachodniopomorskie. Jest wpisane do Państwowego Rejestru Muzeów prowadzonego przez ministra właściwego do spraw

kultury i ochrony dziedzictwa narodowego oraz do rejestru instytucji kultury prowadzonego przez Województwo Zachodniopomorskie. Ogólny nadzór nad muzeum sprawuje minister, natomiast bezpośredni Zarząd Województwa Zachodniopomorskiego.

Jednocześnie uprzejmie informuję, że w Ministerstwie Infrastruktury i Budownictwa prowadzone są analizy możliwości realizacji postulowanych przez Senacką Komisję Infrastruktury działań związanych z wdrożeniem systemowych rozwiązań mających na celu ochronę zabytków kolejnictwa w Polsce, w tym z utworzeniem Narodowego Muzeum Kolejnictwa, którego celem byłoby gromadzenie, udostępnianie, restaurowanie, popularyzowanie i prowadzenie badań nad zabytkami i historią kolejnictwa oraz kultury technicznej.

Łączę wyrazy szacunku

z upoważnienia
MINISTRA
INFRASTRUKTURY I BUDOWNICTWA
Andrzej Bittel
Podsekretarz Stanu

Oświadczenie senatora Grzegorza Napieralskiego

skierowane do minister edukacji narodowej Anny Zalewskiej

Problem dotyczący miejsc w przedszkolach powstał głównie z powodu cofnięcia obowiązku szkolnego dla sześciolatków. Sporo z nich zostało w przedszkolach, zabierając tym samym miejsca najmłodszym dzieciom. Pierwsze lata życia dziecka decydują o jego rozwoju i dalszych losach. Znacząca część możliwości intelektualnych człowieka kształtuje się w pierwszych latach życia. Umiejętności, które małe dzieci wynoszą z przedszkola, procentują w szkole lepszymi wynikami w nauce, a w dorosłym życiu lepszym funkcjonowaniem społecznym i zawodowym.

W związku z ogromnym w skali Polski problemem dotyczącym miejsc w przedszkolach pozwalam sobie wystosować zapytania dotyczące następujących kwestii.

- 1. Ile obecnie jest miejsc w przedszkolach?*
- 2. Ile miejsc dla trzylatków, czterolatków i pięciolatków brakuje w skali kraju?*
- 3. Jakie są prognozy na kolejne lata?*
- 4. Jak w takiej sytuacji radzą sobie inne państwa, jak np. Szwecja, Dania, Niemcy i Francja?*

*Z wyrazami szacunku
Grzegorz Napieralski*

Odpowiedź

Warszawa, 23 czerwca 2017 r.

Pan
Stanisław Karczewski
Marszałek Senatu
Rzeczypospolitej Polskiej

Szanowny Panie Marszałku,
składam na Pana ręce odpowiedź na oświadczenie złożone przez senatora Grzegorza Napieralskiego na 42. posiedzeniu Senatu w dniu 1 czerwca 2017 r.

Szanowny Panie Senatorze,
zakładanie i prowadzenie przedszkoli jest zadaniem własnym gmin, na które gmina ma m.in. udziały we wpływach z podatku dochodowego od osób fizycznych (PIT) oraz z podatku dochodowego od osób prawnych (CIT). Dodatkowo, od września 2013 r. gminy otrzymują z budżetu państwa dodatkowe środki na rozwój edukacji przedszkolnej i podnoszenie jej jakości, w formie dotacji przedszkolnej. Jest ona przekazywana na każde dziecko, niezależnie od czasu korzystania przez nie z wychowania przedszkolnego, a także od tego czy korzysta z publicznego, czy też niepublicznego przedszkola. Corocznie na ten cel przekazywana jest kwota ponad 1,5 mld zł. Dodatkowo, od 1 stycznia 2017 r. wprowadzono, zgodnie z postulatami przedstawicieli jednostek samorządu terytorialnego, subwencję „przedszkolną” na dzieci 6-letnie i starsze, objętą obowiązkiem przygotowania przedszkolnego. Jednocześnie rodzice tych dzieci zostali zwolnieni z ponoszenia opłat za korzystanie z wychowania przedszkolnego.

Średnio na jedno dziecko została naliczona kwota w wysokości ok. 4,3 tys. zł rocznie. Zgodnie ze stanem prawnym obowiązującym w 2016 r., od roku 2017 na dziecko 6-letnie i starsze, korzystające z wychowania przedszkolnego, przysługiwałaby dotacja z budżetu państwa w wysokości 1 338 zł, a więc byłaby ponad trzykrotnie niższa. Gminy otrzymują subwencje na każde dziecko 6-letnie i starsze, w tym także na dzieci korzystające z niepublicznych przedszkoli.

Koszt uwzględnienia dzieci 6-letnich oraz starszych w wychowaniu przedszkolnym w subwencji oświatowej¹, wynosi ok. 1 430 mln zł². Środki w takiej wysokości zostały uwzględnione w kwocie części oświatowej subwencji ogólnej na 2017 r.

Ponadto, zadania w zakresie wychowania przedszkolnego były i są nadal finansowane ze środków Europejskiego Funduszu Społecznego. Na ten cel przewidziano ok. 335,6 mln euro na lata 2014–2020 z EFS, jako 84,28% całości środków przewidzianych na realizację zadania oraz 15,72% środków z budżetu państwa (ich wielkość będzie uzależniona od kursu euro).

W gminach, w których podjęto właściwe decyzje dotyczące wydatkowania otrzymywanych dodatkowo środków finansowych, nie ma problemu z zapewnieniem miejsca edukacji przedszkolnej wszystkim dzieciom uprawnionym i zobowiązanym do korzystania z wychowania przedszkolnego. Tylko w ostatnim roku oddano do użytku blisko 420 nowych przedszkoli, z tego na obszarach wiejskich blisko 230.

Jednocześnie, uprzejmie informuję, że Ministerstwo Edukacji Narodowej nie dysponuje obecnie danymi na temat skali braku miejsc wychowania przedszkolnego, gdyż procedura rekrutacyjna w gminach trwa nadal. Zbierane są informacje o wolnych miejscach, w wielu gminach planowana jest rekrutacja uzupełniająca. Pojawiające się sygnały dotyczące nieprzyjęcia dziecka do przedszkola, czy oddziału przedszkolnego w szkole podstawowej dotyczą danego, wybranego przez rodziców przedszkola lub oddziału, nie zaś rzeczywistego deficytu miejsc wychowania przedszkolnego.

Według danych Systemu Informacji Oświatowej³ przedszkola, oddziały przedszkolne w szkołach podstawowych oraz inne formy wychowania przedszkolnego dysponują 1 384 861 miejscami. Korzysta z nich 1 299 138 dzieci. Jak wynika z powyższego, nie wszystkie miejsca wychowania przedszkolnego są wykorzystane.

Szacuje się, że w kolejnych latach liczba wolnych miejsc wychowania przedszkolnego będzie się zwiększać. Wpływ na to mają tendencje demograficzne (pierwsze skutki wprowadzenia programu 500+ dadzą się odczuć w wychowaniu przedszkolnym dopiero za 4 lata) oraz oddawane do użytku nowe miejsca edukacji przedszkolnej.

Na tle innych krajów europejskich Polska jest podawana jako przykład kraju o największym przyroście miejsc edukacji przedszkolnej. Osiem krajów europejskich: Dania, Niemcy (od sierpnia 2013 r.), Estonia, Malta (od kwietnia 2014 r.), Słowenia, Finlandia, Szwecja i Norwegia, gwarantuje każdemu dziecku ustawowe prawo do wczesnej edukacji i opieki krótko po urodzeniu, zazwyczaj bezpośrednio po zakończeniu urlopu wychowawczego jednego z rodziców⁴.

We wszystkich innych krajach odstęp czasu pomiędzy zakończeniem odpowiednio opłacanego urlopu wychowawczego, a ustawowym prawem do wczesnej edukacji i opieki wynosi więcej niż dwa lata. W około jednej trzeciej europejskich systemów edukacji (trzy Wspólnoty w Belgii, Irlandia, Hiszpania, Francja, Luksemburg, Węgry, Portugalia i wszystkie regiony Wielkiej Brytanii), ustawowe prawo do wczesnej edukacji i opieki dotowanej ze środków publicznych przysługuje dzieciom w wieku od lat 3 lub kilka miesięcy młodszych. Zazwyczaj dzieci uprawnione są do nieodpłatnej wczesnej edukacji i opieki, a czas jej trwania odpowiada długości dnia nauki w szkole, z wyjątkiem Irlandii i wszystkich regionów Wielkiej Brytanii, gdzie nieodpłatne usługi zapewniane są tylko przez 10–15 godzin w tygodniu⁵.

¹ Zgodnie z przepisami ustawy z dnia 1 grudnia 2016 r. o zmianie ustawy o dochodach jednostek samorządu terytorialnego oraz niektórych innych ustaw (Dz.U. poz. 1985 ze zm.).

² Ilość dzieci objętych zmianami to 335 tys.

³ Dane wstępne z dnia 30 września 2016 r. wersja 4.

⁴ Kluczowe dane dotyczące wczesnej edukacji i opieki w Europie, 2014 – Raport Eurydice i Eurostatu.

⁵ W Polsce jest to minimum 25 godzin tygodniowo.

W jedenastu krajach ostatni rok lub dwa lata edukacji przedszkolnej są obowiązkowe (Bułgaria, Grecja, Cypr, Łotwa, Luksemburg, Węgry, Austria, Polska, Republika Czeska, Liechtenstein i Szwajcaria). **Minimalna liczba godzin w tygodniu obowiązkowej edukacji przedszkolnej waha się od 16 godzin w niektórych krajach związkowych w Austrii do 27,5 godzin tygodniowo na Cyprze.**

Z poważaniem

z upoważnienia
MINISTRA
EDUKACJI NARODOWEJ
Maciej Kopeć
Podsekretarz Stanu

Oświadczenie senatora Grzegorza Napieralskiego

skierowane do ministra infrastruktury i budownictwa Andrzeja Adamczyka

Szanowny Panie Ministrze!

Ten rok będzie kolejnym rokiem wzrostu zainteresowania wakacjami w Polsce. W związku z tym zwracam się z pytaniem: czy ministerstwo monitoruje przygotowania PKP do sezonu wakacyjnego 2017? W szczególności mam na myśli zapewnienie połączeń kolejowych do miejsc wypoczynku takich jak Świnoujście, Międzyzdroje czy Kołobrzeg oraz Darłowo z różnych kierunków Polski.

Czy ministerstwo będzie zachęcać Polaków do przesiadania się z samochodów do pociągów, autobusów lub samolotów na czas podróży wakacyjnych, aby zapewnić bezpieczny i spokojny dojazd?

Proszę o informację, czy PKP ma odpowiednią liczbę wagonów na zapewnienie komfortowej podróży w pociągach, aby przejazd pociągiem nie oznaczał kilkugodzinnego stania na korytarzu wagonu.

Proszę też o informację, na jakie udogodnienia mogą liczyć osoby podróżujące pociągami wspólnie z dziećmi.

Ponadto proszę o informację, jakie relacje dalekobieżnych pociągów sezonowych będą uruchamiane ze Świnoujścia i Kołobrzegu na czas wakacji.

Z wyrazami szacunku
Grzegorz Napieralski

Odpowiedź

Warszawa, 6 lipca 2017 r.

Pan
Stanisław Karczewski
Marszałek Senatu
Rzeczypospolitej Polskiej

Szanowny Panie Marszałku,

w nawiązaniu do oświadczenia złożonego przez senatora Grzegorza Napieralskiego na 42. posiedzeniu Senatu w dniu 1 czerwca 2017 r., uprzejmie proszę o przyjęcie poniższych informacji.

Odnosząc się do liczby wagonów na zapewnienie komfortowej podróży w pociągu, uprzejmie informuję, że dla zabezpieczenia odpowiedniej liczby taboru do obsługi pociągów sezonowych uruchamianych w okresie wakacyjnych szczytów przewozowych, Spółka „PKP Intercity” SA (dalej w skrócie: „PKP IC”) wydzierżawiła 50 wagonów od kolei czeskich (CD).

Przewoźnik PKP IC poinformował, że prowadzi stały monitoring zajętości pociągów. W ramach monitoringu cotygodniowo wskazywane są pociągi rekomendowane do wzmocnienia ze względu na wysoką frekwencję. Rekomendacje te są realizowane w ramach dostępnych zasobów taborowych. PKP IC dokłada starań, aby zapewnić podaż na poziomie dostosowanym do potrzeb, jednakże z uwagi na dysponowanie znikomą liczbą wagonów możliwych do wykorzystania w ramach wzmocnień doraźnych nie wyklucza wystąpienia przepełnień pociągów i związanego z tym znacznego dyskomfortu w podróży, przede wszystkim przy zmianach turnusów.

W kwestii udogodnień dla osób podróżujących pociągami wspólnie z dziećmi, Spółka PKP IC poinformowała, że w każdym składzie pociągu uruchamianego przez PKP IC znajdują się dedykowane miejsca dla podróżnych z dziećmi do lat 6. W pociągach Express InterCity Premium (Pendolino) są to trzy przedziały, w których znajdują się 4 wygodne miejsca, stoliki ukryte w podłokietnikach, indywidualne oświetlenie,

gniazdka elektryczne i wieszaki na odzież. Osoby, które wybiorą miejsce w przestrzeni bezprzedziałowej, znajdą tam m.in. rozkładane stoliki, przy których małe dzieci mogą swobodnie kolorować, grać w gry czy oglądać bajki. Przewoźnik przewidział również udogodnienia dla rodziców niemowląt. W niektórych pociągach w wybranych toaletach znajdują się przewijaki dla niemowląt. Dodatkowo, PKP IC nie pobiera opłat za zabranie ze sobą niezłożonego wózka dziecięcego. We wszystkich pociągach posiadających wagony restauracyjne rodzic ma prawo poprosić obsługę WARS-u o bezpłatne skorzystanie z wrzątku, wyparzenie butelki czy podgrzanie dziecięcego posiłku. Starszym dzieciom WARS proponuje „Kids's Menu” – kartę dań przygotowanych z myślą o gustach najmłodszych pasażerów.

Ponadto informujemy, że pasażerowie podróżujący razem z dziećmi mogą skorzystać z poniższych ofert:

- Bilet Rodzinny – w ramach którego podróżującym w grupie liczącej od 2 do 5 osób (w której co najmniej jedną osobą jest dziecko do lat 16) przysługuje 30% zniżka. Oferta jest stosowana w klasie 1 i 2 pociągów TLK, InterCity, Express InterCity, Express InterCity Premium i dostępna jest w kasach biletowych lub u konduktora w pociągu (z wyjątkiem pociągów Express InterCity Premium);
- Duża Rodzina – w ramach tej oferty przysługuje 30% zniżka dla podróżujących co najmniej 2 osób posiadających Kartę Dużej Rodziny. Podróżni, posiadający uprawnienia do ulg ustawowych, mogą dodatkowo z nich skorzystać, a więc np. bilet ucznia czy studenta będzie jeszcze tańszy. Ofertę stosuje się przy przejazdach jednorazowych w komunikacji krajowej w klasie dowolnej pociągów TLK, InterCity, Express InterCity, Express InterCity Premium.

W okresie wakacji ze Świnoujścia i Kołobrzegu zostały uruchomione następujące pociągi dalekobieżne (w wykazie tym ujęto zarówno pociągi całoroczne jak i sezonowe):

- Ze Świnoujścia:
 - IC 84150/1 „Portowiec” do Katowic przez Międzyzdroje, Szczecin, Poznań, Kalisz, Łódź, Częstochowę,
 - TLK 81156/7 „Latarnik” do Suwałk przez Międzyzdroje, Szczecin, Poznań, Warszawę, Białystok,
 - TLK 84152/3 „Nautilus” do Katowic przez Międzyzdroje, Szczecin, Zieloną Górę, Wrocław, Opole,
 - EIC 8750/1 „Błękitna Fala” do Warszawy przez Międzyzdroje, Szczecin, Poznań,
 - TLK 83194/5 „Przemyslanin” do Przemyśla przez Międzyzdroje, Szczecin, Poznań, Wrocław, Opole, Katowice, Kraków, Rzeszów,
 - TLK 83190/1 „Wolin” do Krakowa przez Międzyzdroje, Szczecin, Zieloną Górę, Wrocław, Opole, Katowice z grupą wagonów do Bielska-Białej przez Rybnik (wyłączaną we Wrocławiu),
 - TLK 81170/1 „Uznam” do Warszawy przez Międzyzdroje, Szczecin, Poznań,
 - IC 84112/3 „Barnim” do Katowic przez Międzyzdroje, Szczecin, Poznań, Wrocław, Opole,
 - IC 8302/3 „Matejko” do Przemyśla przez Międzyzdroje, Szczecin, Poznań, Wrocław, Opole, Częstochowę Stradom, Kraków, Rzeszów,
- Z Kołobrzegu:
 - TLK 80158/84152/3 „Nautilus” do Katowic przez Szczecin, Zieloną Górę, Wrocław, Opole,
 - TLK 85152/3 „Kochanowski” do Lublina przez Piłę, Bydgoszcz, Toruń, Warszawę,
 - TLK 84190/1 „Pirat” do Bielska-Białej przez Szczecin, Poznań, Wrocław, Opole, Rybnik z grupą wagonów do Krakowa przez Katowice (wyłączaną we Wrocławiu),
 - TLK 83192/3 „Korsarz” do Krakowa przez Piłę, Poznań, Ostrów Wielkopolski, Katowice,
 - TLK 56190/1 „Łebsko” do Wrocławia przez Szczecin, Zieloną Górę,
 - TLK 81172/3 „Posejdon” do Białegostoku przez Słupsk, Gdynię, Olsztyn z grupą wagonów do Warszawy (wyłączaną w Gdyni),
 - IC 80108/8305/4 „Malczewski” do Przemyśla przez Piłę, Poznań, Wrocław, Opole, Częstochowę Stradom, Kraków, Rzeszów,
 - TLK 84102/3 „Szkuner” do Katowic przez Piłę, Poznań, Ostrów Wielkopolski,

- TLK 88102/84154/5 „Gwarek” do Katowic przez Piłę, Poznań, Wrocław, Opole,
- EIP 8300/1 (Pendolino) do Krakowa przez Słupsk, Gdynię, Warszawę,
- TLK 83100/1 „Pobrzeże” do Krakowa przez Słupsk, Gdynię, Warszawę,
- EIC 8350/1 „Fregata” do Krakowa przez Słupsk, Gdynię, Warszawę,
- EIC 8156/7 „Słupia” do Warszawy przez Słupsk, Gdynię,
- TLK 85150/1 „Mierzeja” do Lublina przez Słupsk, Gdynię, Bydgoszcz, Warszawę,
- TLK 83170/1 „Ustronie” do Krakowa przez Słupsk, Gdynię, Warszawę i Kielce.

PKP IC nie uruchamia pociągów bezpośrednich do i z Darłowa, jednakże pociągi PKP IC kursujące linią 202 (Gdańsk Główny – Stargard) są skomunikowane na stacji Sławno z pociągami REGIO uruchamianymi przez Spółkę Przewozy Regionalne sp. z o.o. łączącymi Sławno z Darłowem.

Szczegółowe informacje dotyczące ww. pociągów, w tym terminów kursowania dostępne są m.in. na stronie <http://rozklad-pkp.pl/>.

Należy podkreślić, że Ministerstwo Infrastruktury i Budownictwa dokłada wszelkich starań, aby zapewnić właściwe warunki do funkcjonowania transportu kolejowego, lotniczego i drogowego w Polsce.

Organizowanie drogowych przewozów o charakterze użyteczności publicznej należy do kompetencji organów samorządowych. Na rynku przewozów osób mogą działać również przedsiębiorcy prywatni niebędący operatorami publicznego transportu zbiorowego. Niemniej jednak obecnie w MIB procedowany jest projekt ustawy o zmianie ustawy o publicznym transporcie zbiorowym oraz niektórych innych ustaw. Projekt ustawy przewiduje wprowadzenie m.in. takiego rozwiązania, które pozwoli na uruchamianie połączeń autobusowych i dojazd do miejscowości, które nie były obsługiwane dotąd przez przewoźników ze względu na niską opłacalność takiego przedsięwzięcia. Istotą procedowanych rozwiązań jest zapewnienie spójności komunikacyjnej kraju poprzez eliminowanie tzw. białych plam transportowych w rejonach, gdzie regularna komunikacja autobusowa nie istnieje i **nie jest dostosowana do potrzeb transportowych lokalnej społeczności**. Stworzenie optymalnego modelu funkcjonowania publicznego transportu zbiorowego, z uwzględnieniem rzeczywistych potrzeb pasażerów jest warunkiem niezbędnym dla lepszego skomunikowania kraju, w tym także miejscowości leżących na uboczu głównych szlaków komunikacyjnych oraz przeciwdziałania transportowemu wykluczeniu osób o niskich dochodach, zamieszkałych na terenach oddalonych od aglomeracji miejskich. Proponowane rozwiązania w ramach procedowanego obecnie projektu ustawy o zmianie ustawy o publicznym transporcie zbiorowym oraz niektórych innych ustaw dotyczące zasad funkcjonowania rynku przewozów autobusowych, w ocenie MIB pozytywnie wpłyną na zwiększenie sieci połączeń autobusowych, w tym przewozów w okresie wakacyjnym, co może zachęcić pasażerów do szerszego korzystania z transportu zbiorowego w miejsce motoryzacji indywidualnej.

W zakresie połączeń kolejowych objętych umową o świadczenie usług w ramach publicznego transportu zbiorowego MIB nadzoruje proces wprowadzania korzystnych rozwiązań taryfowo – biletowych, co ma na celu przynajmniej utrzymanie istniejącej liczby pasażerów. Natomiast pociągi komercyjne uruchamiane są na ryzyko handlowe przewoźnika i nie podlegają dofinansowaniu w ramach umowy o świadczenie usług w ramach publicznego transportu zbiorowego, zawartej pomiędzy ww. przewoźnikiem a MIB. Spółka PKP IC we własnym zakresie kształtuje oferty promocyjne w pociągach komercyjnych w ramach prowadzonej przez siebie polityki handlowej. W zakresie połączeń komercyjnych MIB przedstawia propozycje do rozważenia w działalności Spółki.

Uprzejmie proszę o przyjęcie powyższych informacji. Liczę, że powyższe informacje okażą się wystarczające i w pełni wyjaśnią wszelkie wątpliwości.

Łączę wyrazy szacunku

z upoważnienia
MINISTRA
INFRASTRUKTURY I BUDOWNICTWA
Andrzej Bittel
Podsekretarz Stanu

Oświadczenie senatora Grzegorza Napieralskiego

skierowane do ministra infrastruktury i budownictwa Andrzeja Adamczyka

Szanowny Panie Ministrze!

Moje oświadczenie dotyczy przyszłości lotnisk w Polsce po Brexicie.

Zwracam się z pytaniem o plan działań dla lotnisk regionalnych w Polsce po zmianie ruchu pasażerskiego wywołanej przez wyjście Wielkiej Brytanii z Unii Europejskiej. Czy ministerstwo przewiduje działania wspierające lotniska w przypadku zmniejszenia dochodów z tytułu obsługi pasażerów?

Czy w ministerstwie są prowadzone prace nad rozwojem sieci połączeń regionalnych lotów np. w relacji Szczecin – Lublin, Szczecin – Rzeszów lub Szczecin – Radom?

Z wyrazami szacunku
Grzegorz Napieralski

Odpowiedź

Warszawa, 30 czerwca 2017 r.

Pan
Stanisław Karczewski
Marszałek Senatu
Rzeczypospolitej Polskiej

Szanowny Panie Marszałku,

w odpowiedzi na pismo BPS/043-42-1060/17 z 6 czerwca 2017 r. w sprawie oświadczenia złożonego przez Pana Senatora Grzegorza Napieralskiego podczas 42. posiedzenia Senatu RP w dniu 1 czerwca 2017 r. w załączeniu przesyłam stanowisko dotyczące przyszłości lotnisk w Polsce po Brexicie.

Pozdrawiam

z upoważnienia
MINISTRA
INFRASTRUKTURY I BUDOWNICTWA
Jerzy Szmit
Podsekretarz Stanu

Załącznik do pisma znak: DL.IV.054.3.2017.PD.1

Odpowiedź na pytania zawarte w oświadczeniu Senatora Grzegorza Napieralskiego, złożonym podczas 42. posiedzenia Senatu RP w dniu 1 czerwca 2017 r. w sprawie przyszłości lotnisk w Polsce po Brexicie

- 1. Czy Ministerstwo przewiduje działania wspierające lotniska regionalne w przypadku zmniejszenia dochodów z tytułu obsługi pasażerów po zmianie ruchu pasażerskiego wywołanego przez wyjście Wielkiej Brytanii z UE?**

Negocjacje dotyczące wyjścia Wielkiej Brytanii z Unii Europejskiej rozpoczęły się w czerwcu 2017 r. **Wyznaczone zostały grupy negocjacyjne i ustalony został harmonogram rozmów.**

Jednym z kluczowych zagadnień dla Ministra Infrastruktury i Budownictwa jest uzgodnienie przyszłych zasad wykonywania połączeń lotniczych pomiędzy państwami członkowskimi Unii Europejskiej a Wielką Brytanią.

Na chwilę obecną najbardziej prawdopodobnym scenariuszem wydaje się zawarcie umowy o transporcie lotniczym, pomiędzy Unią Europejską i jej państwami członkowskimi a Zjednoczonym Królestwem Wielkiej Brytanii i Irlandii Północnej, która umożliwi zachowanie – w możliwie dużym stopniu – swobody podróżowania pomiędzy państwami członkowskimi UE a Wielką Brytanią.

Niezależnie od ostatecznych uzgodnień w tym zakresie należy się spodziewać, że wyjście Wielkiej Brytanii z Unii Europejskiej przyczyni się do ograniczenia wymiany handlowej, turystyki, a także swobodnego przemieszczania się obywateli pomiędzy UE, a Wielką Brytanią.

Ministerstwo Infrastruktury i Budownictwa nie przewiduje jednak wsparcia finansowego dla lotnisk regionalnych w Polsce w przypadku zmniejszenia dochodów z tytułu obsługi pasażerów po zmianie ruchu pasażerskiego wywołanego przez wyjście Wielkiej Brytanii z UE, gdyż pomoc państwa podmiotom prowadzącym działalność gospodarczą (porty lotnicze są uznane również za podmioty prowadzące działalność gospodarczą) jest co do zasady niezgodna z rynkiem wewnętrznym, o czym stanowi art. 107 ust. 1 Traktatu o funkcjonowaniu Unii Europejskiej (TFUE).

Uwzględniając powyższe należy się spodziewać, że prawdopodobny spadek ruchu lotniczego pomiędzy polskimi portami lotniczymi, a portami lotniczymi w Wielkiej Brytanii będzie skompensowany wzrostem ruchu lotniczego w innych kierunkach. Skala tych zmian oraz popularność nowych kierunków podróży jest w chwili obecnej nieznana i wymaga od zarządzających portami lotniczymi rozpoznania nowych potrzeb pasażerów i dostosowania oferty do nowych okoliczności.

2. Czy w Ministerstwie są prowadzone prace nad rozwojem sieci połączeń regionalnych lotów np. w relacji Szczecin – Lublin, Szczecin – Rzeszów lub Szczecin – Radom?

Zgodnie z aktualnie obowiązującym dokumentem rządowym stanowiącym wytyczne rozwoju infrastruktury transportu lotniczego w Polsce, tj. przyjętym Uchwałą Nr 86/2007 Rady Ministrów z dn. 8 maja 2007 r. „Programem rozwoju sieci lotnisk i lotniczych urządzeń naziemnych”, rozwój lotnisk regionalnych realizowany będzie zgodnie z planami generalnymi tych lotnisk, przy aktywnym udziale władz samorządowych w finansowaniu i zarządzaniu tymi lotniskami.

Ministerstwo nie prowadzi żadnych prac nad rozwojem konkretnych tras lotniczych pomiędzy poszczególnymi portami lotniczymi. Rozwój nowych tras musi wynikać z faktycznego zapotrzebowania pasażerów i gotowości przewoźników lotniczych do uruchamiania nowych połączeń, a także z planów rozwojowych regionów oraz polityki handlowej portów lotniczych.

Oświadczenie senatora Grzegorza Napieralskiego

skierowane do ministra zdrowia Konstantego Radziwiłła

W związku z coraz większą popularnością wypoczynku na polskich plażach w czasie wakacji zwracam się z pytaniem do Ministerstwa Zdrowia, czy monitoruje zabezpieczenie opieki medycznej i pierwszej pomocy w rejonach uznawanych za wakacyjne.

W szczególności mam na myśli krótki czas dojazdu karettek pogotowia do osób potrzebujących pomocy oraz liczbę świadczeń udzielanych w szpitalach i przychodniach.

Proszę o informację ze szczególnym uwzględnieniem Pomorza Zachodniego. To coraz popularniejszy cel wakacyjnych podróży Polaków wskutek lepszej infrastruktury drogowej łączącej Warszawę i Śląsk z rejonem Świnoujścia, Międzyzdrojów, Dziwnowa, Rewala i Mrzeżyna oraz Kołobrzegu.

Z wyrazami szacunku
Grzegorz Napieralski

Odpowiedź

Warszawa, 10.07.2017 r.

Pan
Stanisław Karczewski
Marszałek Senatu
Rzeczypospolitej Polskiej

Szanowny Panie Marszałku,

w odpowiedzi na oświadczenie złożone przez senatora Grzegorza Napieralskiego na 42. posiedzeniu Senatu, w sprawie zabezpieczenia dostępu do pomocy medycznej osobom znajdującym się w rejonie pasa nadmorskiego, w okresie wzmożonego ruchu turystycznego, proszę o przyjęcie poniższych informacji.

Na wstępie zaznaczyć należy, iż w celu realizacji zadań państwa polegających na zapewnieniu każdej osobie znajdującej się w stanie nagłego zagrożenia opieki zdrowotnej na mocy ustawy z dnia 8 września 2006 r. o Państwowym Ratownictwie Medycznym (dalej – *ustawa o PRM*) (Dz. U. z 2016 r. poz. 1868 z późn. zm.) utworzono system Państwowe Ratownictwo Medyczne, w ramach którego funkcjonują:

- zespoły ratownictwa medycznego, w tym lotnicze zespoły ratownictwa medycznego – udzielające świadczeń w stanach zagrożenia życia w warunkach poza-szpitalnych,
- szpitalne oddziały ratunkowe – komórki organizacyjne szpitali, udzielających świadczeń opieki zdrowotnej osobom w stanie zagrożenia życia.

Zgodnie z art. 19 ustawy o PRM Minister Zdrowia sprawuje nadzór nad systemem na terenie kraju, natomiast planowanie, organizowanie, koordynowanie systemu oraz bezpośredni nadzór nad systemem Państwowe Ratownictwo Medyczne na terenie województwa jest zadaniem wojewody. System Państwowe Ratownictwo Medyczne (PRM) działa na terenie województwa na podstawie wojewódzkiego planu sporządzanego przez wojewodę. Wojewódzki plan działania systemu PRM przygotowywany jest zgodnie z rozporządzeniem Ministra Zdrowia z dnia 15 grudnia 2014 roku w sprawie wojewódzkiego planu działania systemu Państwowe Ratownictwo Medyczne oraz kryteriów kalkulacji kosztów działalności zespołów ratownictwa medycznego (Dz. U. z 2014 poz. 1902) i za-

wiera m.in.: informacje o charakterystyce potencjalnych zagrożeń dla życia i zdrowia ludności oraz wskazuje liczbę, rodzaj i rozmieszczenie w poszczególnych rejonach operacyjnych zespołów ratownictwa medycznego (ZRM), z określeniem obszaru działania dla każdego zespołu i z uwzględnieniem maksymalnego czasu dotarcia do granic obszaru działania. Zgodnie z art. 21 ust. 9 ustawy o PRM wojewoda – po zasięgnięciu opinii właściwych jednostek samorządu terytorialnego – przekazuje projekt aktualizacji planu ministrowi właściwemu do spraw zdrowia, w celu zatwierdzenia.

Według obecnie obowiązujących planów działania systemu PRM w województwach pomorskim i zachodniopomorskim, pas nadmorski zabezpieczają łącznie 54 całoroczne zespoły ratownictwa medycznego oraz 2 całoroczne lotnicze zespoły ratownictwa medycznego. W okresie wzmożonego ruchu turystycznego w pasie nadmorskim dodatkowo funkcjonuje 14 sezonowych zespołów ratownictwa medycznego, w tym 2 wodne zespoły ratownictwa medycznego oraz jeden lotniczy zespół ratownictwa medycznego.

Odpowiadając na pytanie dotyczące organizacji zespołów ratownictwa medycznego w województwie zachodniopomorskim informuję, iż obecnie pas nadmorski zabezpiecza łącznie 20 zespołów ratownictwa medycznego, w tym 15 zespołów całorocznych oraz 5 zespołów uruchamianych w okresie wzmożonego ruchu turystycznego. Dodatkowo na obszarze województwa zachodniopomorskiego działa całoroczny lotniczy zespół ratownictwa medycznego oraz sezonowy lotniczy zespół ratownictwa medycznego, działający w okresie od 1 czerwca do 5 września.

W ciągu ostatnich dwóch lat w województwie zachodniopomorskim na wniosek Wojewody Zachodniopomorskiego utworzono dwa nowe sezonowe zespoły ratownictwa medycznego w pasie nadmorskim. Uzasadnieniem dla powyższego działania była analiza funkcjonowania systemu prowadzona przez Wojewodę, która wskazywała na coraz większą liczbę interwencji zespołów w okresie wakacyjnym, co skutkowało wydłużeniem czasu dojazdu na miejsce zdarzenia.

Należy podkreślić, iż do dnia 1 listopada br. planuje się uruchomienie w całym kraju jednolitego dla wszystkich województw Systemu Wspomagania Dowodzenia Państwowego Ratownictwa Medycznego, który w ramach swoich funkcjonalności przewiduje możliwość monitorowania działalności każdego zespołu na wszystkich etapach akcji ratunkowej oraz sporządzanie raportów i porównań w zakresie liczby wyjazdów, czasu interwencji oraz przyczyn zgłoszeń. Analiza tych danych pozwoli ujawnić faktyczne potrzeby systemu PRM w zakresie zmiany liczby i lokalizacji zespołów ratownictwa medycznego.

Z poważaniem

z upoważnienia
MINISTRA ZDROWIA
Podsekretarz Stanu
Marek Tombarkiewicz

Oświadczenie senatora Jarosława Obremskiego

skierowane do minister rodziny, pracy i polityki społecznej Elżbiety Rafalskiej

Szanowna Pani Minister!

Wśród osób, którym jako społeczeństwo jesteśmy winni pomoc socjalną, szczególną pozycję zajmują osoby samotnie wychowujące dzieci. W większości są to matki. Ich trud jest nie do przecenienia, a pomoc dla osób, które znalazły się w takiej sytuacji – bez wątpienia zasadna.

Jednocześnie jednak istnieje zjawisko (nie tylko w Polsce, na przykładzie USA zostało ono opisane m.in. przez Philipa Zimbardo w książce „Gdzie ci mężczyźni?”) sięgania po tę pomoc przez osoby, które jedynie formalnie, a nie merytorycznie, się do niej kwalifikują. Mam tu na myśli sytuację, gdy rodzice pozostają bez ślubu, jednak są w kontakcie, wspierają się materialnie, społecznie i organizacyjnie. Osoby najbardziej radykalnie oceniające to zjawisko mówią wprost o „premiu za brak ślubu” lub o „fikcyjnych rozwodach” branych po to, by dostać miejsce w przedszkolu. Stawiany jest też zarzut, że prawodawca działa w ten sposób na niekorzyść trwałości rodzin, gdyż faktycznie zdarza się, że dwie pary z dzieckiem, które mają podobną sytuację, a różnią się tylko tym, że jedna sformalizowała związek, a druga nie, są różnie traktowane przy przydzielaniu miejsc w przedszkolach czy świadczenia 500+ na pierwsze dziecko. Taki stan rzeczy wydaje się niesprawiedliwy.

Gdy byłem wiceprezydentem odpowiedzialnym za przydział miejsc we wrocławskich przedszkolach, przeprowadziłem zmianę, która w moim mniemaniu regulowała nieco ten problem. W jej myśl dodatkowe punkty dla „osoby samotnie wychowującej dziecko” przyznawano tylko w czterech przypadkach:

- ojciec dziecka nie został zgłoszony przy urodzeniu i od początku był nieznan;
- po śmierci jednego z rodziców;
- po rozwodzie, co ważne, z pełnym ograniczeniem praw rodzicielskich jednej strony;
- gdy jedno z rodziców odbywa karę pozbawienia wolności.

Przepisy te zostały po jednym roku uchylone jako niezgodne z obowiązującym w Polsce prawem krajowym.

W związku z tym chciałbym zapytać, czy nie uważa Pani Minister, że potrzebne jest doprecyzowanie w prawie krajowym statusu osób samotnie wychowujących dzieci i kwalifikujących się z tego tytułu do pomocy społecznej. Zmiana pomogłaby uniknąć zarzutów, że status ten jest kuszący i przez niektórych specjalnie wybierany z pobudek materialnych.

Jednocześnie warto by też przyjrzeć się sytuacji osób, które formalnie są w związkach małżeńskich, ale nie mogą z tego powodu liczyć na żadne wsparcie (np. gdy ich współmałżonkowie wybrali włączyć go jako sposób na życie). Takie osoby w ośrodkach pomocy społecznej często nie są traktowane jako samotne i, co więcej, często nie mogą załatwić podstawowych formalności bez podpisu współmałżonka.

Pozostaję z szacunkiem
Jarosław Obremski

Odpowiedź

Warszawa, 23.06.2017 r.

Pan
Stanisław Karczewski
Marszałek Senatu RP

Szanowny Panie Marszałku,

w odpowiedzi na wystąpienie z dnia 6 czerwca br., znak: BPS/043-42-1062/17, dotyczące oświadczenia senatorskiego P. Jarosława Obremskiego (niez.), złożonego podczas 42. posiedzenia Senatu RP w sprawie pomocy socjalnej dla osób samotnie wychowujących dzieci, uprzejmie wyjaśniam.

Zgodnie z ustawą z dnia 12 marca 2004 r. o pomocy społecznej (Dz. U. z 2016 r. poz. 930, ze zm.) art. 12 w przypadku stwierdzonych przez pracownika socjalnego dysproporcji między udokumentowaną wysokością dochodu a sytuacją majątkową osoby lub rodziny, wskazującą, że osoba ta lub rodzina jest w stanie przezwyciężyć trudną sytuację życiową, wykorzystując własne zasoby majątkowe, w szczególności w przypadku posiadania znacznych zasobów finansowych, wartościowych przedmiotów majątkowych lub nieruchomości, można odmówić przyznania świadczenia. W oparciu o art. 106 teź ustawy decyzję administracyjną o przyznaniu lub odmowie przyznania świadczenia, z wyjątkiem decyzji o odmowie przyznania biletu kredytowanego oraz decyzji w sprawach cudzoziemców, o których mowa w art. 5a, wydaje się po przeprowadzeniu rodzinnego wywiadu środowiskowego, w którym pracownik socjalny ustala, między innymi, kto faktycznie wchodzi w skład gospodarstwa domowego, z którego pochodzi wniosek o przyznanie pomocy społecznej. Każdy przypadek niesformalizowanych związków jest rozpatrywany oddzielnie i w przypadku opisanym powyżej – pomoc społeczna nie jest udzielana. W pomocy społecznej jest to przepis ogólny, mający zastosowanie do wszelkich sytuacji, w których możliwe jest nadużycie świadczeń z pomocy społecznej i uszczegółowienie go do nieformalnych związków nie wydaje się konieczne. Ponadto należy zauważyć, że byłoby to niezwykle trudne z powodu przepisów ustawy o pomocy społecznej (art. 6), które definiują osoby samotnie gospodarujące jako osoby prowadzące jednoosobowe gospodarstwo domowe, oraz definiują rodzinę jako osoby spokrewnione lub niespokrewnione pozostające w faktycznym związku, wspólnie zamieszkujące i gospodarujące. Pozwala to w obecnym stanie formalnoprawnym, gdy osoby i rodziny ubiegają się o pomoc społeczną w wymienionych przez Pana Senatora trudnych sytuacjach życiowych, aby w oparciu o ustalenia dokonane w drodze wywiadu środowiskowego, w każdym takim przypadku oddzielnie, pracownik socjalny mógł rozpoznać i uznać wniosek takich osób i rodzin o przyznanie pomocy społecznej za zasadny.

W zakresie dotyczącym przypadków składania przez rodziców dziecka, którzy nie są małżeństwem, ubiegających się o świadczenie wychowawcze na pierwsze dziecko, niezgodnych ze stanem faktycznym oświadczeń, że są osobami samotnie wychowującymi dziecko, przede wszystkim w celu wyłączenia drugiego z rodziców ze składu rodziny i jego dochodu, uprzejmie wyjaśniam, że w przygotowanym przez Ministerstwo Rodziny, Pracy i Polityki Społecznej projekcie ustawy realizującym rekomendacje zawarte w Przeglądzie systemów wsparcia rodzin, który to Przegląd został przyjęty przez Radę Ministrów w dniu 4 kwietnia br., wprowadzono zapisy eliminujące ww. zjawisko. Rozwiązanie to polega na wprowadzeniu dla osoby ubiegającej się o świadczenie wychowawcze, deklarującej samotne wychowywanie dziecka, wymogu ustalenia alimentów na rzecz dziecka od drugiego rodzica, analogicznie do obowiązujących od 2005 r. zapisów w ustawie o świadczeniach rodzinnych. Założeniem ww. rozwiązania jest, aby świadczenie wychowawcze na dziecko było przyznawane osobie samotnie wychowującej dziecko dopiero po wyczerpaniu możliwości dochodzenia świadczeń alimentacyjnych od drugiego rodzica dziecka, chyba że z przyczyn obiektywnych, tj. np. gdy drugi z rodziców nie żyje, lub ojciec dziecka jest nieznany, jest to niemożliwe. Regulacja jest zgodna z konstytucyjną zasadą pomocniczości państwa, zgodnie z którą, państwo

wspiera rodziny z dziećmi, jednak w pierwszej kolejności obowiązek zaspokojenia potrzeb dziecka spoczywa na jego rodzicach. Jak zostało wyżej wskazane, analogiczne rozwiązanie od 2005 r. sprawdza się w ustawie o świadczeniach rodzinnych, w zakresie prawa do zasiłku rodzinnego dla osób deklarujących samotne wychowywanie dziecka. W dniu 20 czerwca 2017 r. odbyło się pierwsze czytanie projektu ustawy o zmianie niektórych ustaw związanych z systemami wsparcia rodzin, będącego realizacją wniosków i rekomendacji zawartych w ww. Przeglądzie, zawierające ww. rozwiązanie (druk sejmowy nr 1625).

W ustawie z dnia 4 lutego 2011 r. o opiece nad dziećmi w wieku do lat 3 (t.j. Dz. U. z 2016 r. poz. 157) wprowadzono definicję rodzica samotnie wychowującego dziecko w celu umożliwienia podpisania przez takiego rodzica umowy uaktywniającej z nią oraz opłacania przez Zakład Ubezpieczeń Społecznych składek na ubezpieczenia emerytalne, rentowe i wypadkowe oraz na ubezpieczenie zdrowotne dla niani. Zgodnie z art. 50 ust. 5 tej ustawy, przez rodzica samotnie wychowującego dziecko rozumie się rodzica będącego panną, kawalerem, wdową, wdowcem, rozwódką, rozwodnikiem albo rodzica, w stosunku do którego orzeczono separację w rozumieniu odrębnych przepisów, a także rodzica pozostającego w związku małżeńskim, jeżeli jego małżonek został pozbawiony praw rodzicielskich lub odbywa karę pozbawienia wolności.

Natomiast Minister Rodziny, Pracy i Polityki Społecznej nie jest organem właściwym w zakresie przepisów regulujących rekrutację do przedszkoli. Sprawy dotyczące przedszkoli, zgodnie z ustawą z dnia 4 września 1997 r. o działach administracji rządowej (Dz. U. z 2017 r. poz. 888, j.t.) należą do działu oświata i wychowanie, który – w myśl rozporządzenia Prezesa Rady Ministrów z dnia 17 listopada 2015 r. w sprawie szczegółowego zakresu działania Ministra Edukacji Narodowej – jest kierowany przez Ministra Edukacji Narodowej.

Należy mieć na względzie, że różne uregulowanie samotnego wychowywania dziecka może być uzasadnione celem danego aktu prawnego. Zauważyć także należy, że w większości przywołanych w oświadczeniu senatorskim przypadków istnieje możliwość uznania za rodzica samotnie wychowującego dziecko także rodzica, który formalnie pozostaje w związku małżeńskim – warunkiem jest pozostawanie w separacji orzeczonej przez sąd prawomocnym wyrokiem – takie rozwiązanie możliwe jest na przykład w przywołanej przez Pana Senatora sytuacji, gdy jedno z małżonków wybiera włączęstwo jako sposób na życie.

MINISTER
z up. Bartosz Marczuk
Podsekretarz Stanu

Oświadczenie senatora Jarosława Obremskiego

skierowane do ministra spraw zagranicznych Witolda Waszczykowskiego

W minionych tygodniach miałem okazję uczestniczyć w spotkaniach z delegacją parlamentarną posłów z Litwy. Rozmowy obudziły w obu stronach nadzieję na poprawę stosunków dyplomatycznych między krajami.

Jedną z inicjatyw mających na celu pobudzenie współpracy bilateralnej jest chęć zorganizowania obchodów kroczących na setną rocznicę odzyskania niepodległości przez oba kraje. Do współtworzenia tego projektu chcielibyśmy zaprosić także Łotwę, Estonię oraz Finlandię.

Wydarzenie to pozwoliłoby pokazać jedność państw, które w swojej burzliwej historii posiadają podobne doświadczenia, oraz podkreśliłoby jedność geopolityczną krajów różniących się wielkością, położeniem i kulturą. Dobrym terminem obchodów wydaje się maj 2018 r.

W związku z tym kieruję do Pana Ministra pytanie o ocenę zasadności, a także realności wspomnianego przedsięwzięcia. Proszę także o odpowiedź, czy MSZ jest gotów podjąć się roli koordynatora ze strony polskiej obchodów.

*Pozostaję z szacunkiem
Jarosław Obremski*

Odpowiedź

Warszawa, 7 lipca 2017 r.

Pan Stanisław Karczewski
Marszałek Senatu
Rzeczypospolitej Polskiej

Szanowny Panie Marszałku,

odpowiadając na oświadczenie złożone przez senatora Jarosława Obremskiego na 42. posiedzeniu Senatu w dniu 1 czerwca 2017 r. uprzejmie informuję.

W dniu 24 maja br. Rada Ministrów przyjęła uchwałę w sprawie ustanowienia Programu Wieloletniego pod nazwą „Niepodległa” na lata 2017–2021 (Uchwała Nr 81/2017). Zgodnie z §3.1. Uchwały Wykonawcą Programu jest minister właściwy do spraw kultury i dziedzictwa narodowego oraz minister właściwy do spraw oświaty i wychowania. Nadzór nad realizacją Programu sprawuje Pełnomocnik Rządu do spraw obchodów Stulecia Odzyskania Niepodległości Rzeczypospolitej Polskiej, umocowany jako Sekretarz Stanu w Ministerstwie Kultury i Dziedzictwa Narodowego. Projekty zagraniczne w Programie, których realizacją zajmuje się Instytut Adama Mickiewicza, są szczególnie nakierowane na państwa Europy Środkowo-Wschodniej – wśród nich wymienia się Litwę, Łotwę, Estonię oraz Finlandię, zaś jednym z celów operacyjnych Programu jest zbudowanie środkowoeuropejskiej przestrzeni wspólnej w zakresie kultury, pamięci i refleksji historycznej.

Ministerstwo Spraw Zagranicznych poprzez polskie placówki w Republice Litewskiej realizuje i planuje realizację szeregu przedsięwzięć wpisujących się w obchody 100. rocznicy Odzyskania przez Polskę Niepodległości. Wiele z nich realizowanych jest już w tym roku, jak na przykład zakończony 9 czerwca 2017 roku w Wilnie historyczny projekt edukacyjny „Litwa i Polska – na wspólnej drodze. Miejsca i ludzie, którzy nas łączą”, zorganizowany przez Instytut Polski w Wilnie oraz Litewskie Centrum Nieformalnej Edukacji Uczniów. Głównym celem projektu, który wpisuje się w przygoto-

wania Polski i Litwy do uroczystych obchodów w 2018 roku, było pogłębianie wzajemnego zrozumienia, szacunku i tolerancji pomiędzy mieszkającymi na Litwie Polakami a Litwinami w oparciu o wspólne dziedzictwo historyczne i kulturowe oraz łączące oba nasze narody postaci historyczne, miejsca, wydarzenia.

W projekcie, realizowanym od lutego do czerwca br. wzięło udział 127 uczniów. W jego ramach uczestnicy poszukiwali w swojej najbliższej okolicy miejsc, wydarzeń i postaci historycznych świadczących o wspólnej polsko-litewskiej historii, pokazujących udaną współpracę na przestrzeni wieków.

Uczniowie mieli za zadanie stworzyć ciekawe trasy ścieżek edukacyjnych, które wkrótce po zakończeniu projektu będą udostępnione dla wszystkich osób zainteresowanych historią na specjalnej stronie internetowej założonej przez organizatorów. Wobec braku postępów w zakresie realizacji przez Litwę zobowiązań dotyczących ochrony praw polskiej mniejszości na Litwie projekty tego typu uznajemy za szczególnie cenne – także w wymiarze wykraczającym poza rocznicowe obchody.

W 2018 roku polskie placówki na Litwie, także we współpracy z partnerami litewskimi, planują realizację szeregu przedsięwzięć odwołujących się do obchodzonych przez Polskę i Litwę rocznic. Jesteśmy otwarci na propozycje partnerów litewskich w tym zakresie, jak również na inicjatywy dotyczące przedsięwzięć angażujących naszych partnerów z Łotwy, Estonii oraz Finlandii. Nie wydaje się natomiast zasadne faworyzowanie Litwy poprzez uczynienie z niej głównego partnera obchodów rocznicowych, zwłaszcza, że w 2018 roku podobne rocznice obchodzić będą Łotwa i Estonia, Słowacja i Republika Czeska. Finlandia obchodzi zaś rocznicę Niepodległości w 2017 roku.

Z poważaniem

z upoważnienia
MINISTRA
SPRAW ZAGRANICZNYCH
Sekretarz Stanu
Jan Dziedziczak

Oświadczenie senatora Jarosława Obremkiego

skierowane do ministra sprawiedliwości, prokuratora generalnego Zbigniewa Ziobry

Szanowny Panie Ministrze!

W dniu 4 kwietnia 2013 r. została sprzedana spółka Skarbu Państwa Archimedes SA. Oferent prywatny kupił 85% akcji, pozostałe zaś przekazano pracownikom, jak stanowi ustawa o prywatyzacji spółek Skarbu Państwa. Te 85% akcji zostało sprzedane za ok. 9,556 mln zł, a w ich posiadanie wszedł prywatny inwestor, który wcześniej wykupił już co najmniej 4 spółki Skarbu Państwa, korzystając z możliwości i korzystnych warunków. Inwestor, który przejął większość akcji, był w tym czasie jedynym oferentem, a kwota, za którą kupiono wymienioną spółkę, została zdecydowanie zaniżona w stosunku do realnej wartości.

Należy pamiętać, że Archimedes SA była spółką aktywną, ok. 30–35% przychodów stanowił eksport. Poza tym firma posiadała aż 80% udziałów w rynku polskim w produkcji urządzeń pneumatycznych i 20% udziału w produkcji urządzeń hydraulicznych. Warto podkreślić, że spółka nie była w stanie upadłości ani w likwidacji, pozostawała w chwili prywatyzacji w bardzo dobrej kondycji finansowej, bez żadnych zadłużeń w bankach. Wręcz przeciwnie, w momencie sprzedaży w kasie spółki pozostawała nadwyżka gotówki w kwocie ok. 0,5 mln zł. Sama wartość marki Archimedes jest trudna do oszacowania, a gdy uwzględnimy jeszcze wysokość potencjalnych zysków, które spółka mogłaby wygenerować przez kolejne kilka lat, uzyskamy kwotę znacznie przewyższającą tę, za którą Archimedes SA została sprzedana.

Nie bez znaczenia pozostaje także lokalizacja spółki – położona ona była w ścisłym centrum Wrocławia. W skład majątku spółki wchodził biurowiec, którego część wynajmowano na korzystnych warunkach firmie Wiązów, a także hala produkcyjna (o powierzchni ponad 10 000 m²), duży parking oraz działki wokół budynków. Są to atrakcyjne nieruchomości, bardzo łatwe do spieniężenia na rynku. Oprócz nieruchomości spółka posiadała także środki trwałe: rozbudowany park maszynowy o wartości rynkowej ok. 5–10 mln zł oraz bieżące zapasy materiałowe, w tym gotowe części zapasowe do produkowanych urządzeń o wartości ok. 5 mln zł.

O sprawie informowałem ministra Skarbu Państwa już 6 czerwca 2013 r., po zgłoszeniu nam problemu przez wrocławskich obywateli. Jednakże pan minister nie doszukał się w prywatyzacji żadnych uchybień. Obecnie, po 4 latach, niestety sprawdzają się przypuszczenia osób wątpiących wówczas w uczciwość prywatyzacji. Z informacji, które do mnie napływają, wynika, że nabywca sprzedał działkę 4/147 za ponad 2 mln zł, a obecnie wystawia oferty na odkupienie części hali na działce 4/158, wyceniając je na kwotę ok. 21 mln zł. Do sprzedaży pozostaje jeszcze sam biurowiec na działce 4/157 wraz z gruntem, warty kolejną kilkumilionową kwotę. Przypominamy, że inwestor wykupił spółkę za jedynie 9,5 mln zł.

W związku z powyższym zwracam się z zapytaniem, czy istnieje możliwość ponownego zbadania rzetelności wyceny spółki Archimedes SA w związku z jej prywatyzacją.

Z wyrazami szacunku
Jarosław Obremki

**Stanowisko
DYREKTORA
BIURA MINISTRA**

Warszawa, 9 czerwca 2017 r.

Pan
Przemysław Funiok
Dyrektor Biura Prezydialnego
Prokuratura Krajowa

Szanowny Panie Dyrektorze,
w załączeniu przekazuję według właściwości pismo Marszałka Senatu RP, Pana Stanisława Karczewskiego, z dnia 6 czerwca 2017 r. nr BPS/043-42-1064/17, przesyłające tekst oświadczenia złożonego przez senatora Jarosława Obremskiego podczas 42. posiedzenia Senatu RP w dniu 1 czerwca 2017 r.

Uprzejmie proszę o udzielenie odpowiedzi Marszałkowi Senatu RP w terminie **do dnia 10 lipca 2017 r.** oraz skierowanie kopii odpowiedzi do Departamentu Spraw Parlamentarnych oraz Obsługi Rad, Zespołów i Pełnomocników w Kancelarii Prezesa Rady Ministrów.

Z poważaniem

Marek Łukaszewicz

**Odpowiedź
ZASTĘPCY
PROKURATORA GENERALNEGO**

Warszawa, 4.07.2017 r.

Pan
Stanisław Karczewski
Marszałek Senatu
Rzeczypospolitej Polskiej

Szanowny Panie Marszałku,
w odpowiedzi na oświadczenie Pana Senatora Jarosława Obremskiego złożone na posiedzeniu Senatu RP w dniu 1 czerwca 2017 roku dotyczące kwestii rzetelności wyceny poprzedzającej sprzedaż spółki Skarbu Państwa Archimedes SA uprzejmie informuję, co następuje.

W wyniku przeprowadzonej przez Prokuraturę Regionalną we Wrocławiu analizy danych w bazie Systemu Informatycznego Prokuratury „Libra 2.5” ustalono, że nie prowadzono dotychczas postępowania przygotowawczego, którego zakres przedmiotowy obejmowałby materię związaną z prywatyzacją Spółki Archimedes.

W tej sytuacji, w dniu 24 czerwca 2017 r. Prokuratura Regionalna we Wrocławiu przesłała Prokuraturze Okręgowej we Wrocławiu kopię przedmiotowego oświadczenia Pana Senatora Jarosława Obremskiego, celem niezwłocznego podjęcia czynności w trybie art. 307 §1 k.p.k. ukierunkowanych na sprawdzenie faktów i okoliczności podniesionych w przesłanym oświadczeniu oraz zobowiązała Prokuratora Okręgowego we Wrocławiu do powiadomienia w terminie do 23 lipca 2017 r. tamtejszej prokuratury o poczynionych ustaleniach i decyzjach podjętych w tej sprawie.

O tych ustaleniach, na podstawie art. 305 §4 k.p.k., zostanie również powiadomiony Pan Senator Jarosław Obremski.

Z poważaniem

ZASTĘPCA
PROKURATORA GENERALNEGO
Marek Pasionek

Oświadczenie senatora Andrzeja Pająka

skierowane do ministra infrastruktury i budownictwa Andrzeja Adamczyka

Szanowny Panie Ministrze!

Zwracam się z zapytaniem i jednocześnie prośbą w zakresie przywrócenia zlikwidowanego w 2011 r. urzędu pocztowego w Skomielnej Białej, w gminie Lubień. Od ponad sześciu lat trzy tysiące mieszkańców wspomnianego sołectwa pozbawionych jest obsługi pocztowej, którą przejął urząd pocztowy w oddalonym o 15 km Lubniu. Likwidacja została zrealizowana wbrew wszelkim zapewnieniom regionalnego kierownictwa Poczty Polskiej o utrzymaniu punktu pocztowego w Skomielnej Białej. Pragnę podkreślić, że decyzja ta nie przyniosła żadnych korzyści ekonomicznych, gdyż do czasu likwidacji jednostka w Skomielnej Białej była obsługiwana przez trzech doręczycieli i jedną osobę pracującą w tzw. okienku, a transport poczty do współpracującego urzędu pocztowego w Rabce-Zdroju zapewniał jeden osinobus transportujący pocztę rano i wieczorem na dystansie 5 km. Po reformie doręczyciele korzystają z trzech samochodów, pokonując codziennie odległość po 30 km każdy, i dodatkowo nieproporcjonalnie zwiększona została obsługa urzędu pocztowego w Lubniu.

Oprócz kwestii stricte ekonomicznych istotny z punktu widzenia mieszkańców i władz sołectwa jest aspekt bezpieczeństwa, gdyż obecnie mieszkańcy chcący skorzystać z większości usług pocztowych muszą pokonywać po 30 km w obie strony po bardzo zatłoczonej Zakopiance, drodze słynnej ze stopnia niebezpieczeństwa komunikacyjnego w skali całego kraju, zwłaszcza obecnie, gdy trwają prace przy budowie nowej nitki tego traktu drogowego.

Wspomniana reforma znacznie utrudnia życie mieszkańcom Skomielnej Białej, stąd apeluję o utworzenie placówki pocztowej lub choćby jej filii w tej miejscowości, zwłaszcza że pani premier Beata Szydło wyraźnie oświadczyła, że istnieją szerokie możliwości otwierania nowych placówek pocztowych.

W opisywanej sytuacji istnieje silna potrzeba takiego kroku, zwłaszcza że władze gminne przygotowały na potrzeby uruchomienia punktu pocztowego wyremontowane pomieszczenia w doskonałej lokalizacji – w ośrodku zdrowia w Skomielnej Białej, w bezpośrednim sąsiedztwie skrzyżowania dwóch dróg krajowych nr 7 i 28 oraz apteki, gabinetów lekarskich i biblioteki.

Na początku bieżącego roku do władz sołectkich skierowano pismo z Pionu Sprzedaży Poczty Polskiej, w którym zapewniano o rychłym uruchomieniu punktu pocztowego w Skomielnej Białej, jednak do tej chwili zapewnienia te pozostają niespełnione, podobnie jak nierozwiązany jest narastający problem mieszkańców tej miejscowości.

W związku z przedstawionym tematem zapytuję Pana Ministra, jakie działania zamierza lub może Pan podjąć, aby w relatywnie krótkim czasie w Skomielnej Białej przywrócić punkt usług pocztowych. Biorąc pod uwagę racjonalne argumenty oraz pilne potrzeby mieszkańców, podkreślam swoje całkowite poparcie dla wszelkich zabiegów, dzięki którym będą oni mogli wkrótce posiadać bezpośredni dostęp do takiego standardu jak usługa pocztowa.

Z poważaniem
Andrzej Pająk

Odpowiedź

Warszawa, 27 czerwca 2017 r.

Pan
Stanisław Karczewski
Marszałek Senatu
Rzeczypospolitej Polskiej

Szanowny Panie Marszałku,

w odpowiedzi na oświadczenie złożone przez Senatora Andrzeja Pajaka na 42. posiedzeniu Senatu w dniu 1 czerwca 2017 r. dotyczące przywrócenia urzędu pocztowego w Skomielnej Białej w gminie Lubień przedstawiam poniżej stosowne wyjaśnienia.

Poczta Polska SA wskazała, że działając w poczuciu społecznej odpowiedzialności biznesu dokłada wszelkich starań, aby w jak największym stopniu odpowiadać na potrzeby i oczekiwania klientów oraz zapewnić im satysfakcję z realizacji usług.

Spółka poinformowała, iż obecnie na terenie gminy wiejskiej Lubień dostępność do pełnego katalogu usług oferowanych przez Poczta Polska SA zapewnia mieszkańcom Urząd Poczty Lubień zlokalizowany w siedzibie gminy, spełniając tym samym wymagania regulacyjne nałożone na operatora wyznaczonego. Poczta Polska SA dodała, że mając na uwadze komfort klientów korzystających z usług zróżnicowała czas pracy przedmiotowej placówki, tak aby zapewnić mieszkańcom dostęp do usług pocztowych zarówno w godzinach porannych jak i popołudniowych. Wskazana placówka pocztowa jest dostępna dla klientów przez 5 dni w tygodniu, tj. od poniedziałku do czwartku 7 godzin dziennie (08:00–15:00) oraz w piątek 12 godzin (08:00–20:00).

Według zapewnień Spółki przeprowadzone w poprzednich latach na terenie gminy Lubień zmiany organizacyjne w sieci placówek pocztowych, w tym zmiana formatu placówki oraz przeniesienie służby doręczeń, dokonane zostały po przeprowadzeniu szczegółowych analiz ekonomicznych, z uwzględnieniem zapotrzebowania na usługi pocztowe występującego na danym obszarze. Poczta Polska SA zapewniła, że nie miały one wpływu na terminową i rzetelną obsługę mieszkańców. Z uwagi na małe zapotrzebowanie klientów w miejscowości Skomielna Biała na usługi powszechne, działalność placówki własnej Spółki na tym obszarze nie była kontynuowana.

Mając na uwadze wyrażone oczekiwania społeczne w aspekcie uruchomienia placówki pocztowej w Skomielnej Białej Poczta Polska SA uznała za zasadne uruchomienie placówki w tej lokalizacji. W tym celu zostały podjęte szeroko zakrojone działania mające na celu uruchomienie placówki w formie Agencji Pocztovej. Niemniej jednak na dzień dzisiejszy nie przyniosły oczekiwanego przez Spółkę efektu (brak potencjalnych partnerów do podjęcia współpracy w zakresie prowadzenia placówki agencyjnej). Biorąc pod uwagę powyższe, Spółka jest w trakcie przeprowadzania szczegółowych analiz ekonomicznych, których wyniki będą podstawą do podjęcia decyzji kierunkowych, w zakresie zasadności biznesowej uruchomienia na tym obszarze własnej placówki pocztowej. Poczta Polska SA zapewniła, iż dołoży wszelkich starań, aby w możliwie najkrótszym terminie rozszerzyć sieć placówek pocztowych na terenie gminy Lubień uzależniając formę organizacyjną od wyników analiz.

Poczta Polska SA podkreśliła, iż placówki pocztowe bez względu na ich formę organizacyjną (służącą przede wszystkim celom zarządczym), oferują klientom szeroki katalog usług pocztowych i tożsame standardy obsługi.

Spółka wskazała, iż niezależnie od powyższego umożliwia klientom dostęp do usług pocztowych za pośrednictwem listonoszy obsługujących dany obszar oraz poprzez Platformę Envelo (strona www.envelo.pl). Poczta Polska SA zachęca mieszkań-

ców Skomielnej Białej do korzystania ze wskazanych alternatywnych rozwiązań, które stanowią odpowiedź Poczty Polskiej SA na aktualne oczekiwania klientów w zakresie obsługi poza placówką pocztową.

Z poważaniem

z upoważnienia
MINISTRA
INFRASTRUKTURY I BUDOWNICTWA
Kazimierz Smoliński
Sekretarz Stanu

Oświadczenie senatora Grzegorza Peczkisa

skierowane do ministra infrastruktury i budownictwa Andrzeja Adamczyka

Szanowny Panie Ministrze!

Zwracam się do Pana w związku ze skargą obywatela RP, który podczas rejestrowania zakupionego pojazdu mechanicznego napotkał problem. W przekonaniu o słuszności wątpliwości tej osoby zwracam się z uprzejmą prośbą o wskazanie rozwiązania opisanego problemu.

Od początku 2017 roku obowiązuje zmienione rozporządzenie Parlamentu Europejskiego i Rady Unii Europejskiej w sprawie homologacji i nadzoru rynku pojazdów dwu- lub trzykołowych oraz czterokołowców. Klasyfikację „pojazdów samochodowych innych” poszerzono o konkretne podkategorie. Kategoria L7e, obejmująca czterokołowce, została podzielona na dwa podrodzaje:

- L7e-B1 (czterokołowiec terenowy)
- L7e-B1 (pojazd typu side by side buggy).

W przypadku czterokołowców terenowych nie zastosowano ograniczenia w postaci mocy silnika. Obowiązujące w polskim prawie rozporządzenie w sprawie warunków pojazdów oraz zakresu ich niezbędnego wyposażenia zgodnie z §9e dopuszcza rejestrację czterokołowców, których moc silnika nie przekracza 15 kW. Nie ma kategorii dla mocy powyżej 15 kW. Pojawił się dylemat, w jaki sposób traktować czterokołowce o mocy większej.

Doszło do sytuacji, w której urzędnik, uznaniowo decydując o kategorii rejestrowanego pojazdu, przypisał kategorię wybraną z dostępnych w systemie, nieodpowiadającą jednak rzeczywistym danym technicznym pojazdu (brak odpowiedniej możliwości w istniejącym systemie). Kiedy właściciel pojazdu udał się na stację diagnostyczną, zgodnie z obowiązującymi przepisami wystawiono mu zaświadczenie o przeprowadzonym badaniu technicznym pojazdu z wynikiem negatywnym (bez prawa rejestracji) z powodu niezgodności mocy pojazdu (przekraczającej 15 kW) z przypisaną przez urzędnika kategorią.

Z wyrazami szacunku
Grzegorz Peczkis

Odpowiedź

Warszawa, 29.06.2017 r.

Pan
Stanisław Karczewski
Marszałek Senatu RP

Szanowny Panie Marszałku,

odpowiadając na oświadczenie złożone przez senatora Grzegorza Peczkisa na 42. posiedzeniu Senatu w dniu 1 czerwca 2017 r., w sprawie rejestracji pojazdu kategorii L7e, przedstawiam co następuje.

Uprzejmie informuję, iż zgodnie z tabelą nr 1 (rodzaje i podrodzaje pojazdów) zawartą w załączniku nr 4 (Klasyfikacja pojazdów) do rozporządzenia Ministra Infrastruktury z dnia 27 września 2003 r. w sprawie szczegółowych czynności organów w sprawach związanych z dopuszczeniem pojazdu do ruchu oraz wzorów dokumentów w tych sprawach (Dz. U. z 2016 r. poz. 1088, z późn. zm.), przepisy wskazują jedynie kategorie homologacyjne. W pozycji 16 (Lp. 68–69) przedstawione są pod-

rodzaje pojazdu takie, jak czterokołowiec, czterokołowiec lekki, ze wskazaniem kategorii homologacyjnej, a bez podziału na podkategorie homologacyjne. Pojazd nie mieszczący się w tym podziale klasyfikuje się jako *inny* (Lp. 70) i w związku z tym, powinien być on poddany badaniu technicznemu jako pojazd samochodowy (np. jako samochód osobowy).

Pozdrawiam

z upoważnienia
MINISTRA
INFRASTRUKTURY I BUDOWNICTWA
Jerzy Szmit
Podsekretarz Stanu

Oświadczenie senatora Mariana Poślednika

skierowane do ministra środowiska Jana Szyszki

Szanowny Panie Ministrze!

Samorządy powiatu gostyńskiego od lat podejmują działania na rzecz budowy obwodnicy miasta Gostynia w ciągu drogi wojewódzkiej nr 434 Łubowo – Kostrzyn – Śrem – Kunowo – Gostyń – Rawicz. Powiat gostyński przy współpracy z gminą Gostyń opracował niezbędne dokumenty dotyczące prac związanych z wybudowaniem łącznika, który samorząd województwa wielkopolskiego zdecydował się włączyć do całości inwestycji.

Jednak wystąpiły problemy na etapie uzyskania decyzji o środowiskowych uwarunkowaniach dla zadania pn. „Budowa obwodnicy Gostynia w ciągu drogi wojewódzkiej nr 434 Łubowo – Kostrzyn – Śrem – Kunowo – Gostyń – Rawicz”, nr W00-11.4200.13.2014.js.21 z dnia 20.10.2015 r., na które zostało wniesione odwołanie i obecnie trwa procedura administracyjna z nim związana.

Generalny dyrektor ochrony środowiska przesuwa zakończenie sprawy w ustawowym terminie i brakuje możliwości jej ostatecznego rozstrzygnięcia. Sytuacja ta może spowodować opóźnienie w złożeniu wniosku w ramach uruchomienia „Wielkopolskiego Regionalnego Programu Operacyjnego na lata 2014–2020” przez Wielkopolski Zarząd Dróg Wojewódzkich w Poznaniu.

Generalna Dyrekcja Ochrony Środowiska wydała już kilka zawiadomień w wyżej opisywanej sprawie. Ostatnie zawiadomienie dostępne jest na <http://bip.gdos.gov.pl/zawiadomienie-generalnego-dyrektora-ochrony-srodowiska-z-dnia-09-lutego-2017-znak-doos-oai-4200-19-2015-mko-18>, i GDOŚ wskazuje w nim na datę 10 kwietnia 2017 r. jako na nowy termin załatwienia sprawy. Niestety, mimo upływu niemal dwóch miesięcy nic się w tej sprawie nie zmieniło. Obecna sytuacja powoduje, że realizacja inwestycji może być zagrożona i odłożona w czasie nawet na lata, co byłoby fatalną wiadomością dla naszej społeczności lokalnej. Od lat samorządowcy i politycy walczą o budowę obwodnicy.

Szanowny Panie Ministrze!

1. Czy Pan Minister jest świadomy, że przedłużający się proces administracyjny może wstrzymać budowę obwodnicy?

2. Jak długo jeszcze może potrwać postępowanie wyjaśniające?

3. Kiedy mieszkańcy powiatu gostyńskiego mogą liczyć na pozytywną decyzję generalnego dyrektora ochrony środowiska w sprawie budowy obwodnicy?

Z poważaniem
Marian Poślednik

Odpowiedź
PODSEKRETARZA STANU
w MINISTERSTWIE ŚRODOWISKA

Warszawa, 27 czerwca 2017 r.

Pan
Stanisław Karczewski
Marszałek Senatu RP

W odpowiedzi na pismo z dnia 6 czerwca 2017 r., znak: BPS/043-42-1067/17, przekazujące oświadczenie senatora Mariana Poślednika złożone podczas 42. posiedzenia Senatu RP w dniu 1 czerwca 2017 r. w sprawie dotyczącej decyzji Regionalnego

Dyrektora Ochrony Środowiska w Poznaniu z dnia 20 października 2015 r., znak: WOO-II.4200.13.2014.JS.21, określającej środowiskowe uwarunkowania realizacji przedsięwzięcia polegającego na: *budowie obwodnicy Gostynia w ciągu drogi wojewódzkiej nr 434 Łubowo – Kostrzyń – Kunowo – Gostyń – Rawicz według wariantu I*, informuję, że postępowanie odwoławcze od powyższej decyzji, prowadzone przez Generalnego Dyrektora Ochrony Środowiska, zostało zakończone decyzją z dnia 9 czerwca 2017 r., znak: DOOŚ-oaI.4200.19.2015.mko.23. Powyższą decyzją Generalny Dyrektor Ochrony Środowiska uchylił w części decyzję Regionalnego Dyrektora Ochrony Środowiska w Poznaniu z dnia 20 października 2015 r. i orzekł w tym zakresie co do istoty sprawy, a w pozostałym zakresie utrzymał zaskarżoną decyzję w mocy. Tym samym postępowanie w sprawie wydania dla przedmiotowego przedsięwzięcia decyzji o środowiskowych uwarunkowaniach zostało ostatecznie zakończone, a decyzja Regionalnego Dyrektora Ochrony Środowiska w Poznaniu z dnia 20 października 2015 r., wraz z reformującą ją decyzją Generalnego Dyrektora Ochrony Środowiska, stanowi podstawę do ubiegania się przez inwestora o uzyskanie dla przedsięwzięcia zezwolenia na realizację inwestycji drogowej.

PODSEKRETARZ STANU
Główny Konserwator Przyrody
Andrzej Szweda-Lewandowski

Oświadczenie senatora Krystiana Probierza

skierowane do ministra infrastruktury i budownictwa Andrzeja Adamczyka

Zwracam się z prośbą o podjęcie działań mających na celu zwiększenie dostępu do komunikacji publicznej na terenach wiejskich.

Uzasadnienie:

Z raportu „Monitoring rozwoju obszarów wiejskich”, realizowanego w ramach Forum Inicjatyw Rozwojowych Fundacji Europejski Fundusz Rozwoju Wsi Polskiej we współpracy z Instytutem Rozwoju Wsi i Rolnictwa Polskiej Akademii Nauk, wynika, że aż 23% gmin w Polsce charakteryzuje się szczególnie niekorzystnymi wskaźnikami dostępu do komunikacji publicznej.

Pomimo rozwoju wielu miast i regionów w wielu miejscowościach niestety następuje regres. Do wielu miejscowości, zwłaszcza wschodniej Polski, kiedyś dojeżdżały tzw. PKS-y, a teraz autobus przyjeżdża tam jeden raz dziennie lub nie przyjeżdża w ogóle. Wielu mieszkańców, żeby normalnie funkcjonować, czyli dojechać do pracy, lekarza czy na zakupy, zostało zmuszonych do kupienia auta, które w ich wypadku nie jest dobrem luksusowym, ale niezbędnym środkiem transportu.

Nie wszyscy ludzie mogą jednak poruszać się autem. Wśród nas żyją osoby niepełnosprawne, starsze, schorowane, biedne, a także dzieci. Trudności w przemieszczaniu się mogą wpływać na poziom dochodów, wykształcenia i stan zdrowia ludności. Mieszkańcy nieposiadający auta proszą o pomoc sąsiadów, a w okresie szkolnym korzystają z tzw. gimbusów dowożących dzieci do szkoły. W dalszej perspektywie ludność pozbawiona dostępu do transportu publicznego i niemająca własnego samochodu jest spychana na margines społeczny. Brak dobrych połączeń transportowych i komunikacji publicznej może doprowadzić ponadto do powolnego „wymierania” małych miast i miasteczek.

Pomimo iż w art. 7 ustawy z dnia 8 marca 1990 r. o samorządzie gminnym do zadań własnych gminy został zaliczony lokalny transport zbiorowy, to, jak pokazuje rzeczywistość, gminy radzą sobie z tym zadaniem nie najlepiej. Powodów tego stanu rzeczy jest wiele, najczęściej są to jednak ograniczone możliwości finansowe.

Ciekawe rozwiązanie dotyczące przyznawania operatorowi prawa wyłącznego dopuszcza rozporządzenie (WE) nr 1370/2007 Parlamentu Europejskiego i Rady z dnia 23 października 2007 r., dotyczące usług publicznych w zakresie kolejowego i drogowego transportu pasażerskiego oraz uchylające rozporządzenia Rady (EWG) nr 1191/69 i (EWG) nr 1107/70. W naszym ustawodawstwie art. 20 ustawy z dnia 16 grudnia 2010 r. o publicznym transporcie zbiorowym zabrania jednakże przyznawania operatorowi prawa wyłącznego. Stoi to w wyraźnej kolizji z cytowanym rozporządzeniem Parlamentu Europejskiego i Rady.

Uprzejmie proszę o podjęcie działań zmierzających do usunięcia tych sprzeczności oraz poprawę dostępu do komunikacji publicznej.

Z wyrazami szacunku
Krystian Probierz

Odpowiedź

Warszawa, 4 lipca 2017 r.

Pan
Stanisław Karczewski
Marszałek Senatu
Rzeczypospolitej Polskiej

Szanowny Panie Marszałku,
odpowiadając na oświadczenie senatora Krystiana Probierza złożone podczas 42. posiedzenia Senatu RP w dniu 1 czerwca 2017 r. skierowane do Ministra Infrastruktury i Budownictwa, w sprawie podjęcia działań mających na celu zwiększenie dostępu do komunikacji publicznej na terenach wiejskich, uprzejmie proszę Pana Marszałka o przyjęcie poniższych informacji.

Zasady organizacji i funkcjonowania regularnego przewozu osób w publicznym transporcie zbiorowym realizowanego na terytorium Rzeczypospolitej Polskiej oraz w strefie transgranicznej, w transporcie drogowym, kolejowym, innym szynowym, linowym, lino-wo-terenowym, morskim oraz w żegludze śródlądowej określa *ustawa z dnia 16 grudnia 2010 r. o publicznym transporcie zbiorowym* (Dz. U. z 2016 r. poz. 1867, z późn. zm.).

Funkcjonowanie transportu publicznego jest ważnym zagadnieniem o charakterze ekonomicznym, gospodarczym, społecznym i ekologicznym. W miastach i regionach pełni zarówno ważną rolę społeczną dając możliwość przemieszczania się osobom o ograniczonym dostępie do innych form transportu, jak i rolę kształtowania zachowań transportowych w kierunku zmniejszania ruchu samochodowego w miejscach, gdzie zatłoczenie dróg stwarza problemy funkcjonalne i ekologiczne.

Z uwagi na problemy sygnalizowane przez różne podmioty odpowiedzialne za organizowanie drogowego rynku przewozu osób (w zakresie przewozów autobusowych są nimi właściwe jednostki samorządu terytorialnego) jak i uczestników tego rynku, dotyczące stosowania aktualnie obowiązujących regulacji prawnych w tej dziedzinie, oraz liczne pytania i wątpliwości dotyczące przyszłości publicznego transportu zbiorowego w Polsce, Ministerstwo Infrastruktury i Budownictwa podjęło prace nad zmianą przepisów prawnych w tym obszarze, w ramach projektu ustawy o zmianie ustawy o publicznym transporcie zbiorowym oraz niektórych innych ustaw.

Zaproponowany przez resort infrastruktury i budownictwa ww. projekt ustawy ma na celu zapewnienie spójności komunikacyjnej regionów i eliminowanie tzw. białych plam na mapie transportowej kraju. Dotyczy to rejonów gdzie regularna komunikacja autobusowa nie istnieje lub funkcjonuje w wymiarze niezaspokajającym podstawowych potrzeb komunikacyjnych obywateli.

Jednocześnie projekt ustawy o zmianie ustawy o publicznym transporcie zbiorowym oraz niektórych innych ustaw przewiduje m.in. tworzenie pakietów linii komunikacyjnych, które będą zawierały linie dochodowe i połączenia mało opłacalne. Rozwiązanie takie pozwoli na uruchamianie połączeń autobusowych i dojazd do miejscowości, które nie były obsługiwane dotąd przez przewoźników ze względu na niską opłacalność takiego przedsięwzięcia.

Odnosząc się do kwestii przyznawania przez organizatora prawa wyłącznego informuję, że projektowane przepisy przewidują niepowtarzalny charakter poszczególnych pakietów linii komunikacyjnych przyznawanych przedsiębiorcom w ramach procedur przetargowych. Natomiast przewoźnicy tzw. komercyjni będą wykonywali przewozy na liniach międzywojewódzkich, które nie będą stanowiły bezpośredniej konkurencji dla pakietów tworzonych przez jednostki samorządu terytorialnego.

Aktualnie procedowany projekt przewiduje także ustanowienie obowiązku opracowywania planów zrównoważonego rozwoju publicznego transportu zbiorowego (planów transportowych) przez wszystkie jednostki samorządu terytorialnego. Takie rozwiązanie ma na celu zwiększenie liczby połączeń komunikacyjnych, poszerzenie oferty przewozowej, i w konsekwencji wzrost zapotrzebowania na usługi transportowe oraz powstawanie nowych miejsc pracy w tej branży.

Istotnym rozwiązaniem proponowanym przez resort infrastruktury i budownictwa z punktu widzenia pasażerów, jest utrzymanie dopłat do biletów ulgowych w taki sposób, że z przejazdów z ulgą ustawową będą mogli korzystać wszyscy obywatele uprawnieni do nich na mocy ustawy z dnia 20 czerwca 1992 r. o uprawnieniach do ulgowych przejazdów środkami publicznego transportu zbiorowego (Dz. U. z 2012 r. poz. 1138, z późn. zm.). Będzie to możliwe dzięki zapewnieniu dopłat do biletów ulgowych wszystkim przedsiębiorcom świadczącym usługi w zakresie publicznego transportu zbiorowego.

Jednocześnie informuję, że sieć kolejowych przewozów pasażerskich dotowanych przez ministra właściwego do spraw transportu została określona w *rozporządzeniu Ministra Infrastruktury i Budownictwa z dnia 8 grudnia 2016 r. zmieniającym rozporządzenie w sprawie planu zrównoważonego rozwoju publicznego transportu zbiorowego w zakresie sieci komunikacyjnej w międzywojewódzkich i międzynarodowych przewozach pasażerskich w transporcie kolejowym* (Dz. U. z 2016 r. poz. 1996) – tzw. Planie Transportowym. Dokument ten definiuje trasy, stanowiące szkielet połączeń międzywojewódzkich i międzynarodowych, na których priorytetem jest zapewnienie odpowiedniej dalekobieżnej oferty przewozowej.

Należy zauważyć, że oferta dotowana przez ministra obejmuje wyłącznie przewozy o charakterze dalekobieżnym. W przypadku połączeń regionalnych, obsługujących mniejsze miejscowości, właściwymi organizatorami są jednostki samorządu terytorialnego. Samorządy województw mają możliwość zamawiania i dotowania przewozów wojewódzkich i międzywojewódzkich, jeśli uznają, że uruchomienie pociągów na danej trasie jest istotne z uwagi na potrzeby transportowe lokalnej społeczności. Samorządy województw są bowiem, zgodnie z przepisami art. 7 ust. 1 pkt 5 ustawy o publicznym transporcie zbiorowym, ustawowymi organizatorami publicznego transportu zbiorowego w przewozach wojewódzkich i międzywojewódzkich.

Pozdrawiam

z upoważnienia
MINISTRA
INFRASTRUKTURY I BUDOWNICTWA
Jerzy Szmit
Podsekretarz Stanu

Oświadczenie senatora Czesława Ryszki

skierowane do ministra sprawiedliwości, prokuratora generalnego Zbigniewa Ziobry

Szanowny Panie Ministrze!

Do mojego biura senatorskiego zgłosił się pan Ł.G., skarżąc się na skandaliczny wyrok, który zapadł przed SO w Elblągu (sygn. akt. IC 34/00). Najkrócej mówiąc, pomimo wielu zarzutów proceduralnych i merytorycznych podczas rozpraw sądowych żadna instytucja nie pochyliła się nad tym wyrokiem, aby go zmienić i doprowadzić do naprawienia szkód z niego wynikających. Jak sądzę, sprawa ta potwierdza głęboką zapaść wymiaru sprawiedliwości.

Według skazanego Ł.G. radca prawny J.K., wykorzystując swoje koneksje w środowisku prawniczym, użył całego arsenału nieuczciwych możliwości, aby go oskarżyć i skazać. Sprawa ciągnie się od 17 lat, a dla sądów i prokuratury nieważne są wnioski dowodowe i procesowe, które świadczą o niewinności Ł.G. Chodzi o to, że spółka, której był prezesem, nie poniosła żadnej szkody wynikającej z jego decyzji, a tym bardziej z celowego działania, jak sugerował w pozwie z dnia 18.01.2000 r. czy we wniosku z dnia 24.01.2000 r. radca prawny J.K. Jak twierdzi Ł.G., zarzuty wobec niego zostały sfabrykowane na konkretne zamówienie osób robiących ciemne interesy na majątku Skarbu Państwa, którym pan G. odmówił ustawienia przetargu pod ich dyktando. Z tego powodu stał się niewygodny i postanowiono go zniszczyć.

O popełnieniu przestępstwa w sprawie IC 34/00 świadczy nadmierna przewlekłość, z jaką prowadzone było postępowanie, wszczęte w wyniku złożonej przez pokrzywdzonego skargi do Prokuratury Okręgowej w Gdańsku z dnia 16.04.2003 r. Prokurator PR w Kwidzynie odmówił wszczęcia śledztwa, a następnie PO w Gdańsku wydała postanowienie o uchyleniu postanowienia PR w Kwidzynie i nakazała kontynuowanie śledztwa. Taki ping-pong trwał kilka lat. Jednakże ze względu na celowe przeciąganie postępowania doszło do przedawnienia karalności przewinienia radcy prawnego J.K., co skutkowało umorzeniem postępowania przez prokuraturę w kolejnych latach.

Zdaniem pokrzywdzonego, działania PR w Kwidzynie i PO w Gdańsku były celowe i miały na celu doprowadzenie do przedawnienia karalności czynów, jakich dokonali prawnicy. Działania takie wyczerpują znamiona przestępstwa stypizowanego w art. 231 §1 k.k., to jest przekroczenia uprawnień przez funkcjonariusza publicznego – zgodnie z art. 115 §13 k.k.

Konkretnie: pokrzywdzony został bezzasadnie pozbawiony możliwości rozpatrzenia swojej sprawy, na co wskazują postanowienie PR w Tczewie (sygn. akt Ds. 3097/13 z dn. 22.11.2013 r.), postanowienie SR w Starogardzie Gdańskim (sygn. akt II Kp 295/14) oraz postanowienie PO w Słupsku (sygn. akt V Ds. 48/14), w którym czytamy, że PO w Gdańsku nie sporządzała protokołów z kontroli zakwestionowanych spraw, co świadczy o celowym działaniu PO w Gdańsku, mającym na celu ukrycie sprawy. Na uwagę zasługuje też skarga o wznowienie postępowania z dnia 26.08.2005 r. sporządzona przez adwokata B.S., która wykazała, że podstawę rozstrzygnięcia stanowiły zeznania prezesa banku, a nie dowody materialne w postaci umowy, oraz że radca prawny J.K. nigdzie nie załączył umowy przewłaszczenia rzepaku. Wykazuje też, że sędzia ferujący orzeczenie w sprawie IC 34/00 ani nie zobowiązał strony powodowej do przedłożenia umowy, ani z urzędu się o nią nie zwrócił.

Należy zauważyć, że w późniejszym okresie pokrzywdzony nie miał możliwości dochodzenia swoich praw, gdyż w roku 2005 J.K. został (...) i urząd ten sprawował do 2015 r., w związku z czym był chroniony immunitetem. Obecnie J.K. jest wiceprzewodniczącym (...).

W realiach niniejszej sprawy widać wyraźnie, że prokuratorzy, radca prawny i sędziowie swoim działaniem naruszyli interes publiczny, co godziło w zaufanie do organów szeroko pojętego wymiaru sprawiedliwości i praworządności. Naruszono przede wszystkim interes prywatny pokrzywdzonego Ł.G., gdyż w efekcie tego działania nie miał on szans na rzetelne rozpatrzenie

sprawy i uzyskanie sprawiedliwego orzeczenia, które dawałoby mu szansę na uzyskanie odszkodowania za poniesione straty (zlicytowanie domu za kwotę 30.000 zł, utrata pracy a więc środków na utrzymanie, wpisanie go wraz z żoną do KRS jako dłużników niewypłacalnych).

W wyniku działania radcy prawnego J.K. i sędziego J.U. pan Ł.G. został zmuszony podpisać ugodę o spłacie sfabrykowanej należności, którą będzie spłacał do 2042 r. Jak mi wiadomo, od 17 lat jest on bez pracy i w efekcie nie będzie miał emerytury. Dzisiaj ma 57 lat i praktycznie zmarnowane przez nieuczciwych prawników życie.

Panie Ministrze, uprzejmie proszę o rozpatrzenie tej sprawy i ewentualne postanowienie o rewizji nadzwyczajnej.

*Z poważaniem
Czesław Ryszka*

**Odpowiedź
ZASTĘPCY
PROKURATORA GENERALNEGO**

Warszawa, 7.07.2017 r.

Pan
Stanisław Karczewski
Marszałek Senatu
Rzeczypospolitej Polskiej

Szanowny Panie Marszałku,

w nawiązaniu do pisma Pana Marszałka z dnia 6 czerwca 2017 r. dotyczącego oświadczenia złożonego przez Senatora Rzeczypospolitej Polskiej Czesława Ryszkę podczas 42. posiedzenia Senatu RP w dniu 1 czerwca 2017 r., zawierającego prośbę o wzruszenie prawomocnego wyroku Sądu Okręgowego w Elblągu z dnia 5 października 2000 r. wydanego w sprawie o zapłatę, zainicjowanej powództwem Ośrodka H.Z. „S” przeciwko Panu Łukaszowi G., sygn. akt 1 C 34/00, działając na podstawie art. 12 §1 ustawy z dnia 28 stycznia 2016 r. Prawo o prokuraturze (Dz. U. z 2016 r., poz. 177 ze zm.), uprzejmie informuję, że przedmiotowa sprawa w Departamencie Postępowania Sądowego Prokuratury Krajowej (poprzednio Prokuratury Generalnej) była kilkakrotnie analizowana i oceniana w aspekcie uprawnień procesowych Prokuratora Generalnego do wniesienia nadzwyczajnych środków zaskarżenia, na skutek wniosków samego zainteresowanego Pana Łukasza G., jak również na skutek interwencji Pana Pawła Lisieckiego – Posła na Sejm RP, podjętej na rzecz Pana Łukasza G.

W postępowaniu cywilnym do działań zastrzeżonych dla Prokuratora Generalnego, podobnie jak i dla stron postępowania, w zakresie wzruszenia prawomocnych orzeczeń Sądu mają zastosowanie regulacje prawne przewidziane w art. 398¹ Kodeksu postępowania cywilnego (dalej k.p.c.) i nast., dotyczące skargi kasacyjnej, zgodnie z którymi Prokurator Generalny może wnieść skargę kasacyjną do Sądu Najwyższego od wydanego przez sąd drugiej instancji prawomocnego wyroku oraz postanowienia w przedmiocie odrzucenia pozwu albo umorzenia postępowania kończących postępowanie w sprawie.

Prokurator Generalny i Rzecznik Praw Obywatelskich uprawnieni są do wniesienia skargi kasacyjnej w przypadku spełnienia warunków dodatkowo określonych w przepisach ustawy oraz w terminie określonym w art. 398⁵ §2 k.p.c., czyli w ciągu sześciu miesięcy od dnia uprawomocnienia się orzeczenia, a jeżeli strona zażądała doręczenia orzeczenia z uzasadnieniem – od chwili doręczenia orzeczenia stronie.

Procesowe ograniczenia dopuszczalności skargi kasacyjnej od wyroków sądów drugiej instancji, dotyczą nie tylko skarg kasacyjnych wnoszonych przez uprawnione strony procesowe, ale również skarg kasacyjnych wnoszonych przez Prokuratora Generalnego.

Dokonana analiza akt sprawy o sygn. I C 34/00 Sądu Okręgowego w Elblągu i wydanego w tej sprawie wyroku z dnia 5 października 2000 r. wykazała, że przedmiotowa sprawa została zakończona prawomocnym wyrokiem Sądu pierwszej instancji. Z tego powodu wydane i kwestionowane przez Pana Łukasza G. orzeczenie nie mogło i nadal nie może zostać wzruszone w drodze skargi kasacyjnej. Pan Łukasz G. mimo podnoszenia licznych nieprawidłowości przy rozpoznawaniu sprawy przez Sąd Okręgowy w Elblągu nie wniósł w przepisany terminie o sporządzenie pisemnego uzasadnienia kwestionowanego wyroku i nie zaskarżył go, tracąc tym samym możliwość jego formalnej i merytorycznej kontroli przez sąd drugiej instancji.

Przeprowadzona analiza akt sprawy nie dostarczyła również podstaw do skierowania przez Prokuratora Generalnego do Sądu Najwyższego skargi o stwierdzenie niezgodności z prawem wyroku wydanego przez Sąd Okręgowy w Elblągu.

Zgodnie z art. 424¹ §1 i 2 k.p.c. można żądać stwierdzenia niezgodności z prawem prawomocnego wyroku sądu drugiej instancji kończącego postępowanie w sprawie, jeżeli przez jego wydanie stronie została wyrządzona szkoda, a zmiana lub uchylenie tego wyroku w drodze przysługujących stronie środków prawnych nie było i nie jest możliwe. W wyjątkowych wypadkach, gdy niezgodność z prawem wynika z naruszenia podstawowych zasad porządku prawnego lub konstytucyjnych wolności albo praw człowieka i obywatela, można także żądać stwierdzenia niezgodności z prawem prawomocnego wyroku sądu pierwszej lub drugiej instancji kończącego postępowanie w sprawie, jeżeli strona nie skorzystała z przysługujących jej środków prawnych, chyba że jest możliwa zmiana lub uchylenie wyroku w drodze innych przysługujących stronie środków prawnych (art. 424¹ §1 k.p.c.). Z uwagi na treść art. 424⁶ §1 k.p.c. skargę wnosi się do sądu, który wydał zaskarżony wyrok, w terminie dwóch lat od dnia jego uprawomocnienia się.

W niniejszej sprawie nie jest jednak możliwe wniesienie przez Prokuratora Generalnego skargi o stwierdzenie niezgodności z prawem kwestionowanego prawomocnego wyroku.

Przepisy normujące ten środek zaskarżenia zostały bowiem wprowadzone do Kodeksu postępowania cywilnego w dniu 6 lutego 2005 r., na mocy ustawy z dnia 22 grudnia 2004 r. o zmianie ustawy – Kodeks postępowania cywilnego oraz ustawy – Prawo o ustroju sądów powszechnych (Dz. U. z 2005 r. Nr 13, poz. 98) i nie mają one zastosowania do kwestionowanego wyroku, gdyż zapadł on przed dniem wejścia ich w życie.

Pan Łukasz G. o powyższym stanowisku był informowany kolejnymi pismami z dnia: 28 kwietnia 2010 r., 31 stycznia 2011 r., 29 czerwca 2011 r. (w sprawie sygn. akt PG IV Pc/PG 183/10), 9 kwietnia 2015 r., 4 maja 2016 r. (w sprawie sygn. akt PG IV Pc/PG 219/15).

Na rzecz Pana Łukasza G. podjął interwencję Pan Paweł Lisiecki – Poseł na Sejm RP. Pismem z dnia 10 maja 2017 r. w sprawie sygn. akt PK IV Pc 478.2017 udzielono Panu Posłowi informacji o braku podstaw do wniesienia nadzwyczajnych środków zaskarżenia przez Prokuratora Generalnego od kwestionowanego orzeczenia. O powyższym poinformowano także Pana Łukasza G. pismem z dnia 5 kwietnia 2017 r.

Powyższe stanowisko jest ostateczne i z przyczyn omówionych powyżej, na gruncie aktualnie obowiązujących przepisów kodeksu postępowania cywilnego nie może ulec zmianie.

Należy podnieść, że stanowisko to jest zgodne z analizą sprawy dokonaną przez Zespół Analiz Ministerstwa Sprawiedliwości, w której stwierdzono brak podstaw do interwencji ze strony Ministra Sprawiedliwości Prokuratora Generalnego w badanej sprawie, mającej na celu wzruszenie zwykłymi lub nadzwyczajnymi środkami zaskarżenia wyroku Sądu Okręgowego w Elblągu. W dokonanej analizie zwrócono uwagę, że jedyną, obecnie nieprzedawnioną możliwością dochodzenia przez Pana Łukasza G. swoich praw w związku z podnoszonymi przez niego zarzutami, mogłoby być wystą-

pienie na drogę sądową z pozwem cywilnym na podstawie art. 442¹ §2 kodeksu cywilnego o odszkodowanie, o czym pouczono Pana Łukasza G. pismem Biura Ministra Sprawiedliwości Zespołu Analiz z dnia 25 października 2016 r.

Prokuratura Okręgowa w Elblągu dokonała analizy sprawy Pana Łukasza G. w aspekcie istnienia przesłanek do podjęcia przez prokuratora, w trybie art. 7 k.p.c. działań pozakarnych zmierzających do wystąpienia na jego rzecz z powództwem o odszkodowanie w oparciu o przepis art. 442¹ §2 k.c. przewidującego 20-letni termin przedawnienia za szkody wyrządzone czynem niedozwolonym stanowiącym zbrodnie lub występki. Prokurator Okręgowy w Elblągu nie znalazł podstaw do wytoczenia przedmiotowego powództwa z uwagi na to, że żadne z przeprowadzonych postępowań przygotowawczych, zainicjowanych przez Pana Łukasza G. nie doprowadziło do ustalenia, iż niekorzystny dla Pana Łukasza G. wyrok był rezultatem działań stron postępowania, czy też sędziego orzekającego w sprawie, noszących znamiona przestępstwa. O powyższym stanowisku Pan Łukasz G. został poinformowany przez Prokuratora Okręgowego w Elblągu pismem z dnia 13 kwietnia 2017 r.

Zarzuty Pana Łukasza G., polegające na oparciu przez Sąd Okręgowy w Elblągu wyroku z dnia 5 października 2000 r. na fałszywych dowodach przedstawionych w toku postępowania sądowego legły u podstaw wniesionej przez Pana Łukasza G. skargi o wznowienie postępowania Sądu Okręgowego w Elblągu, sygn. akt I C 34/00. Postanowieniem z dnia 6 października 2005 r. Sąd Okręgowy w Elblągu, sygn. akt I C 214/05 odrzucił powyższą skargę. Na skutek zażalenia Pana Łukasza G. od powyższego orzeczenia Sąd Apelacyjny w Gdańsku postanowieniem z dnia 25 listopada 2005 r. oddalił zażalenie skarżącego, sygn. akt II ACz 2388/05.

Przedstawiając powyższe ustalenia, uprzejmie informuję, że aktualnie brak podstaw prawnych do podejmowania przez Prokuratora Generalnego działań zmierzających do wzruszenia prawomocnego wyroku Sądu Okręgowego w Elblągu w sprawie sygn. akt I C 34/00, którego dotyczy oświadczenie Pana Senatora Czesława Ryszki.

Jednocześnie uprzejmie informuję, że w zakresie podnoszonych w oświadczeniu Pana Senatora Czesława Ryszki okoliczności mogących świadczyć o zaistnieniu czynu karnego z art. 231 §1 k.k. popełnionego przez funkcjonariuszy publicznych badających sprawę i okoliczności wydania kwestionowanego orzeczenia Sądu Okręgowego w Elblągu, kserokopię oświadczenia Pana Senatora wraz z pismem Pana Marszałka przekazano, zgodnie z właściwością, do Departamentu Postępowania Przygotowawczego Prokuratury Krajowej.

Z wyrazami szacunku

Robert Hernand

Oświadczenie senator Janiny Sagatowskiej

skierowane do wiceprezesa Rady Ministrów, ministra rozwoju i finansów
Mateusza Morawieckiego

Szanowny Panie Premierze!

Zwrócił się do mnie prezydent miasta i gminy Stalowa Wola, pan Lucjusz Nadbereżny, z prośbą o wsparcie starań mających na celu przekazanie gminie zadań organu egzekucyjnego niezbędnych do prowadzenia egzekucji administracyjnej całościowej, czyli wszystkich podatków i opłat lokalnych gminy.

Pragnę podkreślić, umocowana właśnie przez władze gminy, że gminie Stalowej Woli zostały powierzone zadania z zakresu egzekucji administracyjnej należności pieniężnych wyłącznie z tytułu opłaty za gospodarowanie odpadami komunalnymi na podstawie porozumienia z naczelnikiem Urzędu Skarbowego w Stalowej Woli. Powierzenie zadań nastąpiło na podstawie art. 5 ust. 1 i 2 ustawy z 10 lipca 2015 r. o administracji podatkowej w związku z art. 69a ust. 1 i 2 ustawy z 13 września 1996 r. o utrzymaniu czystości i porządku w gminach.

Gmina Stalowa Wola posiada już własne służby egzekucyjne, niezbędny program komputerowy Taxi+ i ma podpisaną umowę z Krajową Izbą Rozliczeniową na wdrożenie systemu Ognivo i korzystanie z niego, czyli, ogólnie rzecz ujmując, gmina dysponuje wyposażeniem, jakie ma większość urzędów skarbowych w Polsce i jakie mają miasta wydzielone, które uzyskały już uprawnienia organu egzekucyjnego na podstawie art. 2 ust. 4 ustawy z 24 listopada 1995 r. o zmianie zakresu działania niektórych miast oraz o miejskich strefach usług publicznych.

Pragnę tu podkreślić, że już w poprzedniej kadencji starałam się o udzielenie gminie takich uprawnień, niestety bez rezultatu.

W związku z przedstawionymi argumentami miasto Stalowa Wola jeszcze raz, dzięki mojej obecności w Senacie, prosi o umieszczenie na liście miast, które już wcześniej uzyskały uprawnienia organu egzekucyjnego na podstawie wskazanych przepisów, i nadanie miastu Stalowa Wola uprawnień do prowadzenia egzekucji administracyjnej całościowej, jeszcze raz podkreślam, czyli wszystkich podatków i opłat lokalnych gminy. Powierzenie gminie Stalowa Wola zadań egzekucyjnych przez urząd skarbowy tylko w ograniczonym zakresie jest dla gminy bardzo mało satysfakcjonujące. Miasto Stalowa Wola jest przygotowane do przejęcia egzekucji w jej całościowym ujęciu, czyli wszystkich podatków, włącznie z podatkiem od nieruchomości oraz opłat lokalnych. Wprowadzenie takich zmian, przyznanie takich uprawnień przyczyni się w znacznym stopniu do zwiększenia dochodów gminy i efektywniejszych działań zmierzających do egzekwowania należności przysługujących gminie.

Chcę także podkreślić, że dotychczas urząd skarbowy nie zawsze jest skuteczny w egzekucji niskich kwot. Taki wniosek można wyciągnąć z obserwacji egzekucji mandatów, gdzie typową praktyką jest np. zaliczenie nadpłaty podatków na zaległości. Bezpośrednie działania egzekucyjne są częściej stosowane w przypadku zaległości z tytułu podatków i opłat, których kwoty są znaczące. Ponadto gmina, miasto jest dodatkowo obciążane opłatą komorniczą od wyegzekwowanych kwot i w związku z tym ponosi koszty przekazania należności.

W związku z tym, Panie Premierze, będę wdzięczna za uwzględnienie takiego wniosku pana prezydenta Stalowej Woli i oczywiście mojego, dlatego że to moje miasto i mój okręg wyborczy.

Janina Sagatowska

Odpowiedź

Warszawa, 4 lipca 2017 r.

Marszałek Senatu
Rzeczypospolitej Polskiej
Stanisław Karczewski

W związku z przekazaniem oświadczeniem Pani Senator Janiny Sagatowskiej, złożonym podczas 42. posiedzenia Senatu w dniu 1 czerwca 2017 r., dotyczącym inicjatywy ustawodawczej w sprawie nadania Prezydentowi Miasta Stalowej Woli uprawnień do prowadzenia egzekucji administracyjnej należności pieniężnych, dla których ustalania, określania lub pobierania właściwy jest ten organ, uprzejmie wyjaśniam, co następuje.

Zgodnie z art. 19 §2 ustawy z dnia 17 czerwca 1966 r. o postępowaniu egzekucyjnym w administracji (Dz. U. z 2016 r. poz. 599, z późn. zm.) właściwy organ gminy o statusie miasta, wymienionej w odrębnych przepisach oraz gminy wchodzącej w skład powiatu warszawskiego jest organem egzekucyjnym uprawnionym do stosowania wszystkich środków egzekucyjnych, z wyjątkiem egzekucji z nieruchomości, w egzekucji administracyjnej należności pieniężnych, dla których ustalania lub określania i pobierania jest właściwy ten organ. O tym, które organy gmin są organami egzekucyjnymi stanowiły przepisy ustawy z dnia 24 listopada 1995 r. o zmianie zakresu działania niektórych miast oraz o miejskich strefach usług publicznych (Dz. U. z 1997 r. poz. 224, z późn. zm.). Zgodnie z art. 2 ust. 4 tej ustawy do właściwości organów gmin o statusie miasta przeszły, jako zadania własne, zadania i odpowiadające im kompetencje należące dotychczas do urzędów skarbowych, określone w art. 19 ustawy o postępowaniu egzekucyjnym w administracji, w zakresie należności z tytułu podatków i opłat, dla których organ gminy jest właściwy do ich ustalania i pobierania. Wykaz gmin o statusie miasta (z wyłączeniem m.st. Warszawy) uprawnionych do prowadzenia postępowania egzekucyjnego został określony w załączniku do tej ustawy.

Zadania i odpowiadające im kompetencje przejęte przez gminy o statusie miasta na podstawie art. 2 ust. 4 ww. ustawy stały się zadaniami i kompetencjami tych miast, stosownie do art. 87 ustawy z 13 października 1998 r. – Przepisy wprowadzające ustawy reformujące administrację publiczną (Dz. U. poz. 872, z późn. zm.).

Jednocześnie uprzejmie informuję, iż w Ministerstwie Finansów prowadzone są prace w zakresie przygotowania koncepcji gruntownej reformy egzekucji administracyjnej. Prowadzone prace zakładają m.in. zmiany w zakresie właściwości rzeczowej i miejscowej organów egzekucyjnych. Zatem kwestia nadania Prezydentowi Miasta Stalowej Woli uprawnień organu egzekucyjnego do prowadzenia egzekucji administracyjnej należności pieniężnych, dla których ustalania, określania lub pobierania jest właściwy ten organ, zostanie rozważona w toku prac legislacyjnych związanych ze zmianą ustawy o postępowaniu egzekucyjnym w administracji.

z upoważnienia
MINISTRA
ROZWOJU I FINANSÓW
Paweł Gruza
Podsekretarz Stanu
w Ministerstwie Finansów

Oświadczenie senatora Waldemara Sługockiego

skierowane do ministra infrastruktury i budownictwa Andrzeja Adamczyka

Szanowny Panie Ministrze!

Kiedy w 2006 r. ukończono prowadzącą w kierunku Berlina jezdnię północną drogi A18, zakładano, że w latach 2007–2009 zmodernizowana zostanie również południowa jezdnia, która miała zostać rozebrana i zbudowana od nowa na odcinku od Olszyny do Golnic. Niestety jednak, z powodu braku środków przetarg na realizację tej inwestycji został odwołany, a Generalna Dyrekcja Dróg Krajowych i Autostrad planowała zrealizować ją przed Euro 2012, co również nie zostało wykonane.

Remont jezdni południowej znalazł się w Programie Budowy Dróg Krajowych na lata 2011–2015 w załączniku 1a, w którym ujęte zostały zadania możliwe do zrealizowania pod warunkiem uzyskania finansowania. Jednak już 23 lutego 2011 r. kolejny przetarg na przebudowę tego odcinka został anulowany, ponownie z powodu braku środków. Kolejna próba modernizacji została obiecana przez Ministerstwo Infrastruktury i Rozwoju w ramach programu „Infrastruktura i środowisko 2014–2020”. Co więcej, inwestycja pn. „Budowa autostrady A18 Olszyna – Golnice” znalazła się na liście priorytetów w projekcie dokumentu implementacyjnego do „Strategii rozwoju transportu do 2020 r. (z perspektywą do 2030 r.)”, co stanowiło jednocześnie podstawę do dofinansowania działań z funduszy unijnych.

Najnowszy projekt, w którym remont A18 się znalazł – „Program Budowy Dróg Krajowych na lata 2014–2023 (z perspektywą do 2025 r.)” – nie gwarantuje jednak finansowania inwestycji. Zakłada się w nim finansowanie poprzez spółki celowe, jednak w pierwszej kolejności rozważane jest utworzenie drogowej spółki specjalnego przeznaczenia dla realizacji zadania pn. „Budowa autostrady A1 na odcinku Tuszyn – Częstochowa”. Remont A18 umieszcza się na ostatnim miejscu.

Szanowny Panie Ministrze, remont omawianej drogi stanowi kwestię niezwyklej rangi dla mieszkańców województw lubuskiego i dolnośląskiego, zwłaszcza dla ich gospodarczego rozwoju, gdyż droga ta zaliczana jest do głównych szlaków w Polsce o znaczeniu przemysłowym i turystycznym.

Dlatego też uprzejmie proszę o zajęcie stanowiska w omawianej w tym oświadczeniu sprawie oraz o odpowiedź na pytanie, czy istnieje realna szansa na przesunięcie planu modernizacji południowej jezdni A18 na listę inwestycji priorytetowych.

Z poważaniem
Waldemar Sługocki

Odpowiedź

Warszawa, 26 czerwca 2017 r.

Pan
Stanisław Karczewski
Marszałek Senatu
Rzeczypospolitej Polskiej

Szanowny Panie Marszałku,

w odpowiedzi na oświadczenie Pana senatora Waldemara Sługockiego z dnia 1 czerwca 2017 r. w sprawie przebudowy południowej jezdni drogi krajowej nr 18 od węzła „Olszyna” do węzła „Golnice”, przesłane za pismem z dnia 6 czerwca 2017 r. sygn. akt BPS/043-42-1071/17, przedstawiam następujące informacje i wyjaśnienia.

Priorytetem dla resortu infrastruktury i budownictwa jest dokończenie sieci autostrad i dróg ekspresowych. Ministerstwo Infrastruktury i Budownictwa dostrzega pilną potrzebę przebudowy południowej jezdni drogi krajowej nr 18 od węzła „Olszyna” do węzła „Golnice”.

Znalazło to wyraz w przyjętym 8 września 2015 r. *Programie Budowy Dróg Krajowych na lata 2014–2023 (z perspektywą do 2025 r.)*, w którym przedmiotowy projekt został ujęty na liście zadań wstępnie zakładanych do realizacji w systemie pozabudżetowym przez drogową spółkę specjalnego przeznaczenia (dssp).

Obecnie trwają również analizy dotyczące realizacji przedmiotowej inwestycji w formule projektowej w ramach tzw. instrumentu EFIS. W ramach EFIS istnieje możliwość ubiegania się o **wsparcie zarówno przez podmioty prywatne, jak i publiczne**, w tym spółki z udziałem Skarbu Państwa. EFIS oferuje różnorodne formy wsparcia w postaci instrumentów zwrotnych, takich jak: gwarancje, kredyty, pożyczki, wykup udziałów. Finansowanie pochodzące z tego źródła w **dużym stopniu odpowiada** potrzebom projektów inwestycyjnych realizowanych w formule partnerstwa publiczno-prywatnego. Jego celem jest zapewnienie kapitału dla ryzykownych przedsięwzięć, w założeniu na lepszych warunkach niż rynkowe. Finansowanie z EFIS udzielane jest na realizację różnorodnych celów inwestycyjnych, w tym m.in. na rozwój infrastruktury transportowej.

W ramach instrumentu EFIS inwestycje mogłyby być realizowane przez spółki celowe utworzone przez podmioty zainteresowane budową i eksploatacją odcinków wybranych dróg. W Ministerstwie Rozwoju, jako jednostce koordynującej, trwają prace nad szczegółowymi warunkami wdrożenia tych projektów.

Pozdrawiam

z upoważnienia
MINISTRA
INFRASTRUKTURY I BUDOWNICTWA
Jerzy Szmit
Podsekretarz Stanu

Oświadczenie senatora Waldemara Sługockiego

skierowane do ministra rolnictwa i rozwoju wsi Krzysztofa Jurgieła

W tym oświadczeniu chciałbym ponownie zwrócić uwagę na problem środowiska popegeerowskiego, które od 1991 r. stara się zminimalizować efekty likwidacji państwowych gospodarstw rolnych. Tereny popegeerowskie w dalszym ciągu charakteryzują się nie tylko wysokim poziomem bezrobocia, ale także niewielką aktywnością społeczną mieszkańców i wkładem w życie codzienne naszego kraju. Wiele usprawnień, które kolejne rządy wprowadzały po 1991 r., przyczyniło się niewątpliwie do poprawy jakości życia, jednak od czasów programu osłonowo-aktywizującego z lat 1995–1997 nie odnotowano wyraźnego wsparcia dla tej grupy społecznej.

Szanowny Panie Ministrze, Związek Byłych Pracowników Państwowych Gospodarstw Rolnych zwrócił ponownie moją uwagę na konieczność wprowadzenia stosownych reform. W mojej ocenie warto – korzystając z obecnej polityki rządu, która ma na celu ochronę i wsparcie polskich rodzin – wprowadzić nowe przepisy, które pomogą środowisku popegeerowskiemu przystosować się do istniejącej rzeczywistości. Niewątpliwym plusem są dostępne w obecnej perspektywie finansowej 2014–2020 fundusze unijne, które w znacznym stopniu mogą pomóc w tych działaniach.

Dlatego też uprzejmie proszę Pana Ministra o odpowiedź na następujące pytania.

1. Czy Ministerstwo Rolnictwa i Rozwoju Wsi, biorąc pod uwagę szereg reform wprowadzonych przez obecny rząd, jest w stanie przygotować propozycje umożliwiające wsparcie dla środowiska popegeerowskiego i jego rodzin?

2. Z jakich obecnie programów resortowych mogą skorzystać byli pracownicy pegeerów, by zaktywizować społeczność lokalną?

Z poważaniem
Waldemar Sługocki

Odpowiedź

Warszawa, 30.06.2017 r.

Pan
Stanisław Karczewski
Marszałek Senatu

W odpowiedzi na oświadczenie złożone przez Pana Senatora Waldemara Sługockiego, dotyczące sytuacji środowisk popegeerowskich, przedstawiam następujące informacje.

1. Czy Ministerstwo Rolnictwa i Rozwoju Wsi, biorąc pod uwagę szereg reform wprowadzonych przez obecny rząd, jest w stanie przygotować propozycje umożliwiające wsparcie dla środowiska popegeerowskiego i jego rodzin?

Ministerstwo Rolnictwa i Rozwoju Wsi uczestnicząc w pracach Rządu oraz w zakresie prac własnych projektuje wsparcie dla środowiska popegeerowskiego i jego rodzin. W szczególności podczas prac nad *Planem na rzecz odpowiedzialnego rozwoju*, a następnie prac nad *Strategią na rzecz Odpowiedzialnego Rozwoju (SOR)* MRiRW dążyło do odzwierciedlenia potrzeb ww. środowisk we właściwych dokumentach rzą-

dowych. Dzięki tym staraniom różnorodność strukturalna obszarów wiejskich znajduje swoje odzwierciedlenie w *Strategii na rzecz Odpowiedzialnego Rozwoju (SOR)*, prezentującej nową wizję rozwoju społeczno-gospodarczego Polski na najbliższe lata. Zakłada ona tworzenie warunków wzrostu dochodów mieszkańców Polski przy jednoczesnym wzroście spójności w wymiarze społecznym, ekonomicznym i terytorialnym. Zgodnie z zasadą zrównoważonego rozwoju, niezależnie od miejsca zamieszkania obywatele powinni mieć zapewnione możliwości rozwojowe przejawiające się dostępem do dóbr odpowiedniej jakości i podstawowych usług, co wpływa pozytywnie z jednej strony na mobilność geograficzną i zawodową mieszkańców, ale także na zwiększenie możliwości inwestycyjnych w tych obszarach.

Zgodnie z celami strategicznymi SOR, polityka wobec obszarów wiejskich musi wspierać ich rozwój w oparciu o posiadane przez nie endogeniczne potencjały. Implikuje to zarówno działania dotyczące pobudzania przedsiębiorczości, przekształceń strukturalnych, zwiększania mobilności, zapewnienia odpowiedniej jakości usług decydujących o perspektywach rozwojowych (zdrowie, edukacja, transport publiczny), zapewniając przy tym zachowanie walorów kulturowych, krajobrazu i środowiska przyrodniczego. Specjalnej uwagi i wsparcia wymagają obszary zagrożone trwałą marginalizacją, które utraciły zdolności rozwojowe i które wymagają podjęcia dodatkowych działań ze strony rządu i władz regionalnych we współpracy z samorządami lokalnymi, przedsiębiorcami i mieszkańcami. Ważna jest także współpraca pomiędzy ośrodkami wiejskimi i pobliskimi, powiązanymi z nimi funkcjonalnie miastami, głównie w zakresie świadczenia usług na rzecz mieszkańców.

SOR przewiduje dla obszarów wiejskich zarówno wsparcie horyzontalne, jak i działania odpowiadające na ich zróżnicowane terytorialnie potrzeby. Znajduje to swoje odzwierciedlenie w kierunkach interwencji dedykowanych *Rozwojowi obszarów wiejskich* w celu szczegółowym *II Rozwój społecznie wrażliwy i terytorialnie zrównoważony*. Zaprojektowano w nim:

- interwencję horyzontalną odnoszącą się do rozwoju terytorialnego wszystkich obszarów wiejskich – *Rozwój obszarów wiejskich* w oparciu o endogeniczne potencjały gospodarcze,
- oraz interwencję dedykowaną obszarom znajdującym się w szczególnie trudnej sytuacji, tj. Aktywizacja obszarów zagrożonych trwałą marginalizacją.

Ponadto w SOR zapisano m.in.: „wśród obszarów wiejskich wyróżnia się grupa zagrożonych trwałą marginalizacją, w tym m.in. mniejszych miast, wsi i osiedli popegeerowskich, obszarów usytuowanych z dala od dużych ośrodków miejskich lub na styku granic województw, które cechuje szereg negatywnych zjawisk o charakterze społeczno-gospodarczym, niekorzystnie wpływających na ich rozwój. Niedostateczna skuteczność i koordynacja dotychczas stosowanych instrumentów polityki regionalnej uzasadniają podjęcie wobec obszarów zagrożonych trwałą marginalizacją zindywidualizowanej, dostosowanej do potrzeb oraz potencjału rozwojowego, interwencji realizowanej poprzez wzmocnioną koordynację pomiędzy instrumentami krajowymi, regionalnymi i lokalnymi. Polityka rozwoju ukierunkowana terytorialnie wobec obszarów zagrożonych trwałą marginalizacją skupiać się będzie na promocji inwestycji prywatnych wykorzystujących lokalne zasoby, dostarczeniu odpowiedniej jakości dóbr i usług, których deficyty stanowią bariery rozwojowe tych obszarów, aktywizacji podmiotów publicznych, prywatnych i mieszkańców na rzecz rozwoju, w tym poprzez szersze wykorzystanie podejścia *Rozwój Lokalny Kierowany przez Społeczność*. Oczekiwany efekt takich działań będzie wzrost inwestycji prywatnych i co się z tym wiąże lokalnych miejsc pracy, wzrost dochodów mieszkańców oraz samorządów terytorialnych, a także za sprawą lepszej jakości usług – wzrost mobilności zawodowej mieszkańców wsi. Nastąpi także wzmocnienie powiązań funkcjonalnych obszarów wiejskich z miastami, stanowiącymi lokalne ośrodki wzrostu w celu lepszego dostępu mieszkańców do rynku pracy, dóbr i usług publicznych. Efekty interwencji będą również widoczne w poprawie jakości funkcjonowania instytucji publicznych, zwłaszcza w zakresie zarządzania rozwojem i zdolności do partnerstwa, dialogu oraz współpracy administracji ze społeczeństwem, jak też we wzroście nakładów finansowych (publicznych i prywatnych) na działania rozwojowe”.

Instrumentem realizacyjnym, zaprojektowanego w SOR wsparcia, będzie projekt strategiczny *Pakiet działań dla obszarów zagrożonych trwałą marginalizacją*, dotyczący przedsięwzięć z zakresu m.in.: rozwoju lokalnej przedsiębiorczości, aktywizacji lokalnych zasobów ludzkich, pobudzania lokalnych inicjatyw gospodarczych i społecznych, a także poprawy dostępu mieszkańców do podstawowych usług publicznych, za który w części odpowiada MRiRW. Jednym z elementów tego projektu będzie rewitalizacja obszarów defaworyzowanych, w tym po byłych państwowych gospodarstwach rolnych, polegająca na stworzeniu takich warunków bytowych, które zachęcałyby do pozostania w środowisku wiejskim, stworzenia trwałych więzi społecznych oraz warunków do alternatywnego wykorzystania dostępnych zasobów celem zwiększenia atrakcyjności obszarów oraz potencjału dochodowego miejscowej ludności. Projekt realizowany będzie przy wykorzystaniu oraz ukierunkowaniu dostępnych, a także nowych źródeł finansowych – głównie krajowych i regionalnych programów operacyjnych 2014–2020 (dostosowania programów operacyjnych do potrzeb obszarów zmarginalizowanych, warianty: zmiana kryteriów wyboru projektów, odrębne środki w istniejących działaniach, wydzielenie nowych działań, inne w zależności od specyfiki regionalnej i istniejących już instrumentów terytorialnych), nowego Mechanizmu Norweskiego 2017+ i środków krajowych m.in. Narodowego Funduszu Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej, Polskiego Funduszu Rozwojowego, w zależności od możliwości ich włączenia w realizację Programu.

Również w ramach bieżących prac prowadzonych w MRiRW i podległych mu instytucjach prowadzone są działania na rzecz rozwoju społeczno-gospodarczego obszarów popegeerowskich. W tym m.in. część środków publicznych, jakimi dysponuje MRiRW, w sposób bezpośredni lub pośredni jest kierowana do środowisk popegeerowskich. MRiRW prowadzi również działania w zakresie możliwości wsparcia obszarów popegeerowskich ze środków będących w dyspozycji innych resortów lub Urzędów Marszałkowskich, w tym w szczególności środków polityki spójności. Kwestie te są również jednym z zagadnień jakie są projektowane w *Pakcie dla obszarów wiejskich*, który będzie dokumentem o charakterze porozumienia społecznego i politycznego, integrującym w sposób kompleksowy działania systemowe (zmiany legislacyjne, instytucjonalne, programowe) oraz inwestycyjne, związane z procesem zarządzania obszarami wiejskimi. Szersza informacja w tym zakresie została wskazana w odpowiedzi na pytanie dot. obecnie realizowanych programów, z których mogą skorzystać byli pracownicy pegeerów, by zaktywizować społeczność lokalną.

2. *Z jakich obecnie programów resortowych mogą skorzystać byli pracownicy pegeerów, by zaktywizować społeczność lokalną?*

MRiRW bierze już obecnie udział w realizacji projektu strategicznego SOR pn. *Pakiet działań dla obszarów zagrożonych trwałą marginalizacją*, w którym jednym z komponentów są działania na rzecz aktywizacji obszarów po byłych PGR. W szczególności Agencja Nieruchomości Rolnych (ANR). ANR zgodnie z art. 24 ust. 5 ustawy z dnia 19 października 1991 r. o gospodarowaniu nieruchomościami rolnymi Skarbu Państwa (Dz. U. z 2016 r., poz. 1491, z późn. zm.), nieodpłatnie przekazuje nieruchomości wchodzące w skład Zasobu na własność jednostkom samorządu terytorialnego oraz osobom bezrobotnym bez prawa do zasiłku, które przez okres co najmniej 5 lat były pracownikami PGR. Ponadto w trybie art. 43 ust. 2 tej ustawy, ANR może nieodpłatnie przekazać na własność gminie albo spółdzielni mieszkaniowej domy, lokale mieszkalne i budynki gospodarcze, wraz z niezbędnymi gruntami, w przypadku gdy najemcy tych nieruchomości nie złożyli w przewidzianym ustawowym terminie oświadczeń o zamiarze skorzystania z prawa nabycia. Dodatkowo art. 44 ustawy stanowi, że grunty zabudowane obiektami infrastruktury technicznej towarzyszącej budynkom mieszkalnym, wraz z mieniem niezbędnym do korzystania z tej infrastruktury, ANR może przekazać nieodpłatnie na własność gminie albo spółdzielni utworzonej przez nabywców lokali mieszkalnych od ANR. Ponadto ANR sukcesywnie przekazuje nieodpłatnie, na wniosek gmin lub utworzonych przez nabywców lokali spółdzielni mieszkaniowych, infrastrukturę związaną z funkcjonowaniem lokali i budynków mieszkalnych oraz nieruchomości niezbędne do urządzenia i funkcjonowania osiedli, w tym placów zabaw, boisk oraz obiektów kulturalno-oświatowych. Jednocześnie

ANR dokonuje przeglądu nieruchomości wchodzących w skład Zasobu Własności Rolnej Skarbu Państwa pod kątem ich przydatności do realizacji programu aktywizacji obszarów zagrożonych trwałą marginalizacją. Oddziały Terenowe i Filie ANR zostały zobowiązane do dokonania przeglądu wytypowanych nieruchomości pod kątem zgodności ich lokalizacji z obszarami zagrożonymi trwałą marginalizacją, zgodnie ze Strategią na rzecz Odpowiedzialnego Rozwoju. Po jego dokonaniu, Oddziały Terenowe i Filie zostaną zobowiązane przez Biuro Prezesa ANR do upowszechnienia zasad przejęcia mienia oraz uzyskania bezzwrotnej pomocy finansowej wśród gmin i spółdzielni mieszkaniowych zlokalizowanych na obszarach zagrożonych trwałą marginalizacją, które przejęły bądź mogą przejąć nieodpłatnie mienie Zasobu.

Dodatkowo należy wskazać, że w związku z uchwaloną w dniu 10 lutego 2017 r. ustawą *przepisy wprowadzające ustawę o Krajowym Ośrodku Wsparcia Rolnictwa* zmieniony został m.in. art. 24 ustawy z 19 października 1991 r. o gospodarowaniu nieruchomościami rolnymi Skarbu Państwa, poprzez dodanie w nim ustępów 10–13. Przepisy te wejdą w życie z dniem 1 września 2017 r. Stanowią one m.in., że środki finansowe uzyskane z gospodarowania mieniem Zasobu, KOWR (który zastąpi ANR) może przeznaczać na wsparcie przedsięwzięć mających na celu m.in. rozwój obszarów wiejskich, czy też rozwój podmiotów gospodarujących z wykorzystaniem mienia Zasobu. Wsparcie to będzie mogło być udzielane w formie pożyczek, poręczeń, gwarancji kredytowych lub bezzwrotnej pomocy finansowej. Bezzwrotna pomoc finansowa będzie dotyczyła:

- 1) budowy, remontu oraz przebudowy budynków i lokali, obiektów infrastruktury technicznej oraz innego majątku, przekazanych, bez uprzedniego doprowadzenia ich do należytego stanu technicznego;
- 2) działalności wydawniczej, prowadzenia badań naukowych, szkoleń, konferencji, seminariów i konkursów w zakresie zadań Krajowego Ośrodka;
- 3) budowy, remontu oraz przebudowy urządzeń, obiektów i sieci: energetycznych, wodnokanalizacyjnych, ciepłowniczych oraz telekomunikacyjnych, przekazanych bez uprzedniego doprowadzenia ich do należytego stanu technicznego;
- 4) przedsięwzięć edukacyjnych, kulturalnych i turystycznych realizowanych na obszarach wiejskich.

Program Rozwoju Obszarów Wiejskich na lata 2014–2020 (PROW 2014–2020), za realizację którego odpowiada MRiRW daje możliwości rewitalizacji obszarów wiejskich, w tym m.in. obszarów popegeerowskich. Instrumenty pomocy zaprojektowane w PROW 2014–2020 uwzględniają konieczność wyrównywania dysproporcji rozwojowych występujących w Polsce i przyczyniają się także do przeciwdziałania ubóstwu i wykluczeniu społecznemu ludności zamieszkującej tereny popegeerowskie.

Budżet Programu Rozwoju Obszarów Wiejskich 2014–2020 to 13,6 mld euro (ponad 8,6 mld euro z budżetu UE i ponad 4,9 mld euro z krajowego). W ramach Programu realizowanych jest 15 działań obejmujących 35 poddziałań. W ramach PROW 2014–2020 realizowane jest sześć priorytetów Unii Europejskiej w zakresie rozwoju obszarów wiejskich, określonych w art. 5 Rozporządzenia Parlamentu Europejskiego i Rady (UE) Nr 1305/2013 z dnia 17 grudnia 2013 r. *w sprawie wsparcia rozwoju obszarów wiejskich przez Europejski Fundusz Rolny na rzecz Rozwoju Obszarów Wiejskich (EFRROW)*, to jest:

- I. Ułatwianie transferu wiedzy i innowacji w rolnictwie, leśnictwie i na obszarach wiejskich.
- II. Poprawa konkurencyjności wszystkich rodzajów gospodarki rolnej i zwiększenie rentowności gospodarstw rolnych,
- III. Poprawa organizacji łańcucha żywnościowego i promowanie zarządzania ryzykiem w rolnictwie.
- IV. Odtwarzanie, chronienie i wzmacnianie ekosystemów zależnych od rolnictwa i leśnictwa.
- V. Wspieranie efektywnego gospodarowania zasobami i przechodzenia na gospodarkę niskoemisyjną i odporną na zmianę klimatu w sektorach: rolnym, spożywczym i leśnym.
- VI. Zwiększanie włączenia społecznego, ograniczanie ubóstwa i promowanie rozwoju gospodarczego na obszarach wiejskich.

Wpływ na poprawę sytuacji mieszkańców obszarów wiejskich zlokalizowanych na terenach byłych państwowych gospodarstw rolnych mają przede wszystkim działania zaprojektowane do realizacji w ramach priorytetu VI „Zwiększanie włączenia społecznego, ograniczanie ubóstwa i promowanie rozwoju gospodarczego na obszarach wiejskich”. W ramach tego priorytetu realizowane są następujące instrumenty pomocy:

- 1) *Podstawowe usługi i odnowa wsi na obszarach wiejskich* – wspiera rozwój infrastruktury wiejskiej oraz odnowę wsi, przyczyniając się tym samym do poprawy warunków życia i rozwoju działalności gospodarczej; kryteria wyboru projektów w ramach tego działania uwzględniają między innymi parametry, które charakteryzują obszary po byłych państwowych gospodarstwach rolnych, to jest: dochód podatkowy gminy (preferencje dla gmin o niższym dochodzie podatkowym w przeliczeniu na jednego mieszkańca), bezrobocie w powiecie (preferencje dla gmin o wysokim poziomie bezrobocia). Możliwe do zastosowania są także preferencje wynikające ze specyfiki danego regionu. W zakres działania wchodzi trzy odrębne poddziałania, w ramach których realizowanych jest szereg różnych typów operacji:
 - Poddziałanie: Inwestycje związane z tworzeniem, ulepszaniem lub rozbudową wszystkich rodzajów małej infrastruktury, w tym inwestycje w energię odnawialną i w oszczędzanie energii,
 - Poddziałanie: Badania i inwestycje związane z utrzymaniem, odbudową i poprawą stanu dziedzictwa kulturowego i przyrodniczego wsi, krajobrazu wiejskiego i miejsc o wysokiej wartości przyrodniczej, w tym dotyczące powiązanych aspektów społeczno-gospodarczych oraz środków w zakresie świadomości środowiskowej,
 - Poddziałanie: Inwestycje w tworzenie, ulepszanie lub rozwijanie podstawowych usług lokalnych dla ludności wiejskiej, w tym rekreacji i kultury oraz powiązanej infrastruktury.
- 2) *Premie na rozpoczęcie działalności pozarolniczej* – dla rolników posiadających małe gospodarstwa rolne (także na obszarach popegeerowskich) szansą jest stworzona w ramach PROW 2014–2020, możliwość uzyskania wsparcia na podejmowanie działalności pozarolniczej i rozwój przedsiębiorczości na obszarach wiejskich. Osoby prowadzące małe gospodarstwa o wielkości ekonomicznej do 15 tys. euro lub małżonkowie i domownicy tych rolników mogą ubiegać się o premię, która umożliwi przeprowadzenie inwestycji w zakresie tworzenia działalności pozarolniczej. Pierwszeństwo w ubieganiu się o pomoc mają rolnicy, którzy przekażą swoje gospodarstwo w sposób trwały, w ramach poddziałania „Płatności dla rolników przekazujących małe gospodarstwa” PROW 2014–2020. Premia w wysokości do 100 000 zł wypłacana będzie w ratach: I rata – 80% kwoty pomocy po spełnieniu warunków kwalifikowalności, II rata – 20% kwoty pomocy po prawidłowym zrealizowaniu biznesplanu. Biznesplan musi zakładać, że nastąpi utworzenie co najmniej jednego miejsca pracy w przeliczeniu średniorocznym (również samozatrudnienie).
- 3) *Wsparcie dla rozwoju lokalnego w ramach inicjatywy LEADER* – mając na uwadze walkę z wykluczeniem społecznym i ubóstwem wzmocniono w ramach ww. działania wsparcie odnośnie do zakładania i rozwijania działalności gospodarczej, któremu towarzyszą szkolenia i doradztwo dostosowane do potrzeb indywidualnych. Wśród projektów realizowanych w ramach LSR premiowane są projekty wykorzystujące zasoby lokalne i/lub adresowane do grup defaworyzowanych. W PROW 2014–2020 w ramach działania Leader, realizowana jest poprzez Lokalne Strategie Rozwoju (LSR) znacznie szersza gama działań niż było to w PROW 2007–2013. Lokalne Grupy Działania przygotowując LSR powinny w nich uwzględniać potrzeby mieszkańców, w tym także zagrożonych ubóstwem i wykluczonych społecznie. Poprzez LSR wspierane są między innymi operacje mające na celu: wzmocnienie kapitału społecznego, rozwoju przedsiębiorczości, dywersyfikację źródeł dochodu, tworzenie i rozwój inkubatorów przetwórstwa lokalnego, podnoszenie kompetencji osób z obszaru LSR, rozwój produktów lokalnych, rozwój rynków zbytu, zachowanie dziedzictwa lokalnego,

rozwój ogólnodostępnej i niekomercyjnej infrastruktury turystycznej, rekreacyjnej lub kulturalnej, technicznej, w tym z zakresu gospodarki wodno-ściekowej oraz budowy lub modernizacji dróg lokalnych, tworzenie sieci w zakresie utworzenia krótkich łańcuchów dostaw i rynków lokalnych oraz działań promocyjnych i marketingowych, aktywizowanie bezrobotnych, wykorzystanie technologii informacyjnych w rozwoju pozarolniczych miejsc pracy czy udostępniania zasobów kulturowych, przyrodniczych i turystycznych obszarów wiejskich.

Pośredni wpływ na poprawę sytuacji mieszkańców na terenach popegeerowskich mają również inne działania, które są realizowane w ramach pozostałych priorytetów PROW 2014–2020. W ramach priorytetu III, wspierana jest realizacja inwestycji związanych z przetwórstwem i marketingiem artykułów rolnych oraz tworzenie grup producentów rolnych. Wspierane jest również przystąpienie i uczestnictwo w systemach jakości produktów rolnych i środków spożywczych. W ramach PROW 2014–2020 poprzez działanie *Przetwórstwo i marketing produktów rolnych* wprowadzono także możliwość wsparcia rolników, małżonków i domowników rozpoczynających działalność gospodarczą w zakresie przetwórstwa produktów rolnych. Wprowadzenie takiego wsparcia ma wpływ nie tylko na wzrost efektywności gospodarstw rolnych, ale również na zwiększenie zatrudnienia na obszarach wiejskich i ograniczenie ubóstwa.

W ramach priorytetu II realizowane są działania w zakresie poprawy konkurencyjności gospodarstw rolnych: *Modernizacja gospodarstw rolnych, Restrukturyzacja małych gospodarstw, Rozwój usług rolniczych, Płatności dla rolników przekazujących małe gospodarstwa, Premie dla młodych rolników*. Wszystkie te działania mogą potencjalnie wpływać na poprawę sytuacji ludności popegeerowskiej posiadającej gospodarstwa rolne.

Bardzo istotne dla ograniczania ubóstwa jest szczególnie działanie „*Restrukturyzacja małych gospodarstw*”. Działanie ma na celu zapewnienie gospodarstwom niskotowarowym dodatkowych dochodów, zachęcając ich właścicieli do podejmowania działań mających w przyszłości rozwinąć ich dotychczasową produkcję rolniczą. Działanie skierowane jest do gospodarstw rolnych o wielkości ekonomicznej mniejszej niż 10 tys. euro. Pomoc w postaci premii w wysokości 60 tys. zł jest przyznawana na restrukturyzację gospodarstwa w kierunku produkcji żywnościowych lub nieżywnościowych produktów rolnych, a także przygotowania do sprzedaży produktów rolnych wytwarzanych w gospodarstwie. Przez restrukturyzację rozumie się zasadnicze zmiany w gospodarstwie, które mają na celu poprawę jego konkurencyjności i zwiększenie jego rentowności poprzez wzrost wielkości ekonomicznej gospodarstwa, w szczególności w wyniku zmiany profilu prowadzonej produkcji rolnej.

W ramach priorytetu I realizowane są instrumenty służące ułatwianiu transferu wiedzy i innowacji na obszarach wiejskich. Natomiast w ramach priorytetu IV i V realizowane są przedsięwzięcia z zakresu ochrony środowiska (w tym wody, gleb, krajobrazu), zachowania bioróżnorodności, wsparcia gospodarstw ekologicznych oraz zalesiania gruntów o niskiej przydatności rolniczej.

Zasady realizacji PROW 2014–2020 zostały określone w ten sposób, by wsparcie kierowane było do grup i obszarów defaworyzowanych. Przykładem takiego podejścia może być np. ograniczenie wsparcia inwestycyjnego tylko do gospodarstw rodzinnych, czy też zastosowanie kryteriów wyboru operacji ukierunkowanych na pomoc dla obszarów najbardziej tego wymagających.

Jednocześnie należy wspomnieć o programach innych resortów, które skierowane są także do byłych pracowników PGR. Ustawa z dnia 20 kwietnia 2004 r. o *promocji zatrudnienia i instytucjach rynku pracy* (Dz. U. z 2016 r. poz. 645, z późn. zm.) nie przewiduje szczególnych rozwiązań dla byłych pracowników PGR, ale jeżeli spełniają oni warunki do uzyskania statusu bezrobotnego, to po zarejestrowaniu się w urzędzie pracy mogą korzystać z usług i instrumentów rynku pracy na zasadach ogólnych, z uwzględnieniem ustalonego dla nich profilu pomocy. Oznacza to, że osoby mieszkające na wsi, w tym byli pracownicy PGR, po uzyskaniu statusu bezrobotnego, mogą otrzymać m.in.:

- 1) pomoc w znalezieniu pracy, przede wszystkim przez pośrednictwo pracy, a w razie braku możliwości zapewnienia odpowiedniej oferty pracy przez poradnictwo zawodowe,

- 2) pomoc w szeroko rozumianym rozwoju zawodowym przez oferowane szkolenia, staże, przygotowanie zawodowe dorosłych, sfinansowanie studiów podyplomowych, stypendia na kontynuowanie nauki,
- 3) pomoc w podjęciu zatrudnienia subsydiowanego,
- 4) pomoc w podjęciu działalności gospodarczej,
- 5) pomoc w pobudzeniu własnej aktywności zawodowej w ramach systemu bonów: szkoleniowego, stażowego, zatrudnieniowego lub na zasiedlenie,
- 6) pomoc, kierowaną w szczególności do osób będących w szczególnej sytuacji na rynku pracy w formie programów specjalnych, które stanowią najwyższą formę personalizacji wsparcia, dopuszczają one bowiem możliwość łączenia ustawowych usług i instrumentów rynku pracy z rozwiązaniami, dostosowanymi do indywidualnych potrzeb uczestników programu oraz możliwość obejmowania każdego uczestnika programu kilkoma formami aktywizacji zawodowej przy równoczesnym wspieraniu działań specyficznymi elementami wspierającymi zatrudnienie w sytuacji, kiedy proces aktywizacji i doprowadzenia bezrobotnego do zatrudnienia wymaga niestandardowych rozwiązań,
- 7) pomoc adresowaną do osób najbardziej oddalonych od rynku pracy w ramach Programu Aktywizacja i Integracja, który kierowany jest osób, które utraciły możliwość podjęcia pracy z powodu długiego okresu przebywania w bezrobociu, często połączonego z brakiem kwalifikacji, niewystarczającymi kompetencjami i deficytami utrudniającymi funkcjonowanie w środowisku pracy. Program ten ma na celu przywrócenie u ww. osób zdolności do podjęcia pracy oraz budowanie aktywnych postaw w życiu społecznym.

W celu realizacji działań na rzecz mieszkańców terenów popegeerowskich, urzędy pracy mogą pozyskać dodatkowe środki z rezerwy Funduszu Pracy, przeznaczone na finansowanie między innymi programów aktywizacji zawodowej bezrobotnych w regionach o wysokiej stopie bezrobocia oraz na terenach rewitalizowanych, a także realizowanych w ramach Narodowego Programu Mieszkaniowego Mieszkanie Plus oraz programów aktywizacji zawodowej bezrobotnych zamieszkujących na wsi.

Mając na względzie trudną sytuację nie tylko osób zatrudnionych niegdys w PGR, lecz także ich rodzin warto zwrócić uwagę na różne formy pomocy, adresowane m.in. do osób znajdujących się w trudnej sytuacji życiowej, zamieszkujących tereny wiejskie, w tym również obszary popegeerowskie, które zostały przewidziane w ustawie z dnia 12 marca 2004 r. o pomocy społecznej (Dz. U. z 2016 r., poz. 930 z późn. zm.). Osoby te mają prawo do ubiegania się o świadczenia finansowe, rzeczowe lub w naturze z systemu pomocy społecznej, określone w ww. ustawie. Obowiązek wykonywania zadań pomocy społecznej głównie spoczywa na gminach oraz innych jednostkach administracji samorządowej i rządowej różnego szczebla, które współpracują w tym zakresie z organizacjami społecznymi, Kościołem Katolickim, innymi kościołami, związkami wyznaniowymi, fundacjami, stowarzyszeniami, pracodawcami oraz osobami fizycznymi i prawnymi.

Świadczeniami pieniężnymi z pomocy społecznej są: zasiłek stały, zasiłek okresowy, zasiłek celowy. Zasiłek celowy może być przyznany również osobie albo rodzinie, które poniosły stratę w wyniku zdarzenia losowego lub w wyniku klęski żywiołowej i ekologicznej. Zasiłek przyznawany z takich przyczyn, może być przyznany niezależnie od dochodu i może nie podlegać zwrotowi.

W uzasadnionych przypadkach nieprzewidzianych literą ustawy, uzasadniających przyznanie pomocy społecznej osobie lub rodzinie o dochodach przekraczających kryteria dochodowe może być przyznany specjalny zasiłek celowy w wysokości nieprzekraczającej odpowiednio kryterium dochodowe osoby samotnie gospodarującej lub rodziny, który nie podlega zwrotowi. Może też być przyznany zasiłek okresowy, zasiłek celowy lub pomoc rzeczowa, pod warunkiem zwrotu części lub całości kwoty zasiłku lub wydatków na pomoc rzeczową. Zasiłki celowe finansowane są z budżetu gmin.

W ramach świadczeń z pomocy społecznej oferowany jest także szereg świadczeń niepieniężnych, do których zaliczamy:

- pracę socjalną, która jest jedną z najważniejszych, nominalnie najskuteczniejszych metod wspierania osób i rodzin wymagających pomocy, rozumiana jako

działalność zawodowa mająca na celu pomoc osobom i rodzinom we wzmacnianiu lub odzyskiwaniu zdolności do funkcjonowania w społeczeństwie poprzez pełnienie odpowiednich ról społecznych oraz tworzenie warunków sprzyjających temu celowi,

- poradnictwo specjalistyczne – w szczególności prawne, psychologiczne i rodzinne, świadczone osobom i rodzinom, które mają trudności lub wykazują potrzebę wsparcia w rozwiązywaniu swoich problemów życiowych.

Świadczenia te są przyznawane bez względu na posiadany dochód. Ponadto jeżeli osoba lub rodzina pozbawiona jest schronienia, posiłku, czy też niezbędnego ubrania, gmina ma obowiązek zapewnić schronienie oraz dostarczyć niezbędne ubranie i obuwie, dostosowane do indywidualnych właściwości osoby oraz do pory roku.

Dodatkowym wsparciem dla dzieci lub osób dorosłych znajdujących się w trudnej sytuacji życiowej jest pomoc realizowana w ramach wieloletniego programu wspierania finansowego gmin w zakresie dożywiania „*Pomoc państwa w zakresie dożywiania na lata 2014–2020*”, ustanowionego uchwałą Nr 221 Rady Ministrów z dnia 10 grudnia 2013 r. (M.P. z 2015 r. poz. 821 j.t.). Strategicznym celem Programu jest ograniczenie zjawiska niedożywiania dzieci i młodzieży z rodzin o niskich dochodach lub znajdujących się w trudnej sytuacji, ze szczególnym uwzględnieniem uczniów z terenów objętych wysokim poziomem bezrobocia i ze środowisk wiejskich oraz osób dorosłych, w szczególności osób samotnych, w podeszłym wieku, chorych lub osób niepełnosprawnych.

W ramach Programu udziela się wsparcia: dzieciom do czasu podjęcia nauki w szkole podstawowej, uczniom do czasu ukończenia szkoły ponadgimnazjalnej, osobom i rodzinom znajdującym się w sytuacjach wymienionych w art. 7 ustawy o pomocy społecznej, w szczególności osobom samotnym, w podeszłym wieku, chorym lub niepełnosprawnym. Program przewiduje udzielenie pomocy w formie posiłku, świadczenia pieniężnego w postaci zasiłku celowego na zakup posiłku lub żywności, świadczenia rzeczowego w postaci produktów żywnościowych.

Należy także wspomnieć o Programie Operacyjnym „*Pomoc żywnościowa*”, którego realizacja rozpoczęła się w 2014 roku i polega na udzielaniu pomocy żywnościowej w formie paczek lub posiłków. Dystrybucją żywności zajmują się cztery ogólnopolskie organizacje partnerskie – Federacja Polskich Banków Żywności, Caritas Polska, Polski Komitet Pomocy Społecznej i Polski Czerwony Krzyż, we współpracy z innymi lokalnymi organizacjami, wchodzącymi w skład ich sieci dystrybucji. Osoby potrzebujące mogą także skorzystać z bezpłatnych szkoleń lub warsztatów dotyczących m.in. przygotowywania posiłków, dietytyki oraz zdrowego odżywiania, sprawnego zarządzania budżetem domowym, zapobiegania marnowaniu żywności w celu zwiększenia samodzielności i włączenia społecznego. Poza pomocą żywnościową osoby najbardziej potrzebujące mogą korzystać z bezpłatnych działań towarzyszących. Kryterium dochodowe uprawniające do udzielenia tej pomocy ustalono wstępnie na poziomie 150% kryterium dochodowego obowiązującego w pomocy społecznej. Od 1 stycznia 2017 roku ustalono wyższe kryterium, które wynosi 200% odpowiedniego kryterium dochodowego w pomocy społecznej (1268 zł dla osoby samotnie gospodarującej i 1028 zł na osobę w rodzinie). Dodatkowo osoby muszą spełniać przesłanki wynikające z art. 7 ustawy o pomocy społecznej. Do końca czerwca 2017 roku realizowany będzie podprogram 2016. Obecnie w ramach PO PŻ dystrybuowanych jest 16 artykułów spożywczych z różnych grup towarowych: warzywa i owoce, produkty skrobiowe, produkty mleczne, produkty mięsne oraz cukier i olej.

Od sierpnia br. rozpocznie się realizacja podprogramu 2017, w ramach którego dystrybuowanych będzie łącznie 19 produktów spożywczych.

W ramach prowadzonych działań, związanych z likwidowaniem barier wykluczenia społecznego udzielaniem pomocy osobom znajdującym się w trudnej sytuacji bytowej oraz aktywizowania tych osób i członków ich rodzin w tym na obszarach wiejskich, w Ministerstwie Rodziny, Pracy i Polityki Społecznej inicjowane są działania wspierające przedsięwzięcia samorządu gmin wiejskich oraz organizacji pozarządowych, ujęte w programie „*Aktywne formy przeciwdziałania wykluczeniu społecznemu – nowy wymiar 2020*”. Celem głównym Programu jest włączanie i wzmacnianie uczestniczenia

w życiu społecznym i zawodowym osób wykluczonych społecznie oraz rozwój systemu aktywnej integracji poprzez wsparcie jednostek samorządu terytorialnego i organizacji pozarządowych.

MINISTER ROLNICTWA
I ROZWOJU WSI
Krzysztof Jurgiel

Oświadczenie senatora Andrzeja Stanisławka

skierowane do ministra infrastruktury i budownictwa Andrzeja Adamczyka

W dniu 15 lutego 2017 r. na zaproszenie Fundacji Startup Poland oraz Polskiego Funduszu Rozwoju, w trakcie obrad senackiej Komisji Gospodarki Narodowej i Innowacyjności zaprezentowana została aplikacja KOLEO, która jest innowacyjną platformą informacyjno-sprzedażową biletów kolejowych w Polsce w całości opartą na polskiej technologii.

Podczas spotkania przedstawione zostały problemy pasażerów kolei w Polsce, związane m.in. z zakupem biletów na pociągi różnych przewoźników i podróże z przesiadkami. Szczegółowo omówiono także rozwiązania, które proponuje KOLEO.

KOLEO z powodzeniem sprzedaje bilety wielu przewoźników kolejowych, m.in. PolRegio (Przewozy Regionalne) czy SKM w Trójmieście. Niestety bilety na międzyregionalne pociągi narodowego przewoźnika, czyli PKP InterCity, wciąż nie są dostępne w KOLEO. PKP InterCity nie chce nawiązać współpracy z polskim innowacyjnym systemem sprzedaży biletów, który dowiódł swojej skuteczności i niezawodności, działając bezawaryjnie od momentu uruchomienia w 2015 r.

Podczas IV Ogólnopolskiej Konferencji Naukowej „Konsument na rynku kolejowych przewozów pasażerskich”, zorganizowanej przez Wydział Prawa i Administracji Uniwersytetu Łódzkiego w dniu 26 kwietnia 2017 r. w Łodzi, stwierdzono, że: system KOLEO, niezależnie od systemu Kurs 90, wylicza ceny połączeń z uwzględnieniem indywidualnie przysługujących klientom ulg ustawowych i handlowych w sposób optymalny i atrakcyjny dla klientów; system KOLEO jako jedyny dostosowany jest do wymogów rozporządzenia WE 1371/2007; system KOLEO stwarza najlepszą dostępną na rynku możliwość wdrożenia rozporządzenia WE 1371/2007 oraz realizacji systemu KRISTK, z uwzględnieniem postulatu znajdowania najniższej ceny przewozu w akceptowalnym czasie, jednakże pod warunkiem nawiązania współpracy między operatorem KOLEO, spółką Astarium, i przewoźnikami kolejowymi, a także przestrzegania zasad poprawności konstrukcji taryf biletowych.

W mediach można spotkać wiele pozytywnych opinii na temat KOLEO, m.in. w takich źródłach jak „wSieci”, „Gazeta Polska”, TVP, „Puls Biznesu”, Wirtualna Polska, „Rynek Kolejowy”.

W związku z powyższym oraz licznymi głosami obywateli, którzy upominają się i dopytują o możliwość zakupu biletów PKP InterCity poprzez platformę KOLEO zgłaszam w imieniu swoim oraz wszystkich senatorów Komisji Gospodarki Narodowej i Innowacyjności zapytanie, dlaczego inne systemy, w tym te z zagranicznym kapitałem lub oparte na obcej technologii jak np. Bilkom oparty na niemieckiej technologii HaCon, mogą sprzedawać bilety PKP InterCity, a polska innowacyjna spółka nadal nie może. Dlaczego polska technologia, stworzona w 100% z polskiego kapitału, która zatrudnia kilkunastu polskich inżynierów, wciąż nie może sprzedawać biletów PKP InterCity, choć mogą to robić inne podmioty?

Wnoszę, by twórcy systemu KOLEO, spółka Astarium, mogli podpisać umowę na sprzedaż biletów PKP InterCity na podobnych zasadach, jak inne funkcjonujące już na rynku podmioty (Bilkom, SkyCash, Avista/ Scheidt und Bachmann, Carlson Wagonlit Travel i inne).

Andrzej Stanisławek

Odpowiedź

Warszawa, 5 lipca 2017 r.

Pan
Stanisław Karczewski
Marszałek Senatu RP

Szanowny Panie Marszałku,

w związku z oświadczeniem złożonym podczas 42. posiedzenia senatu w dniu 1 czerwca 2017 r. przez senatora Andrzeja Stanisławka w sprawie przyczyn nieprzyjęcia spółki PKP Intercity SA do systemu sprzedaży biletów KOLEO, przedstawiam następujące informacje.

Spółka PKP Intercity SA jest zainteresowana nowoczesnymi formami dystrybucji biletów przez internet. Muszą one jednak spełniać szereg wymogów w zakresie zabezpieczenia technologicznego, całodobowej obsługi oraz informatycznych centrów zapasowych. Nowe rozwiązania muszą być też opłacalne ekonomicznie dla przewoźnika.

Z analiz przedstawionych przez spółkę PKP Intercity SA wynika, że system KOLEO udostępnia rozkłady jazdy dziesięciu przewoźników, w tym PKP Intercity SA. Pośredniczy natomiast w sprzedaży biletów trzech z dwunastu przewoźników funkcjonujących na polskim rynku kolejowych przewozów pasażerskich.

Rozmowy w zakresie nawiązania współpracy pomiędzy PKP Intercity SA a spółką Astarium sp. z o.o. (do której należy znak towarowy KOLEO) prowadzone były w 2015 r. i 2016 r. Nie zakończyły się powodzeniem. Na podstawie informacji PKP Intercity SA można stwierdzić, że głównym powodem takiego stanu rzeczy był brak zgody PKP Intercity SA na podpisanie umowy na niemożliwych do przyjęcia przez przewoźnika warunkach. Obejmowały one:

- brak możliwości wiarygodnego zabezpieczenia należytego wykonania umowy, w tym gwarancji przekazywania utargów (agent działa w imieniu i na rzecz przewoźnika, pobierając przy tym opłaty i dysponuje środkami pieniężnymi które są własnością przewoźnika);
- nieatrakcyjne z punktu widzenia przewoźnika warunki finansowe współpracy – oczekiwane wynagrodzenie znacznie przewyższające koszty sprzedaży internetowej przewoźnika, przy jednoczesnym wzroście ryzyka kanibalizacji własnego kanału internetowego.

W marcu 2016 r. Astarium sp z o.o. uruchomiła aplikację KOLEO, w której bezumownie zaczęła publikować dane spółki PKP Intercity SA. Dane te były przekazane jej jedynie na potrzeby testów. Bezprawnie używała również znaków towarowych PKP Intercity SA. Praktyki te zostały zaniechane dopiero po podjęciu przez PKP Intercity SA stosownych działań, mających na celu ochronę dóbr osobistych oraz praw własności intelektualnej spółki.

Spółka PKP Intercity SA utrzymuje i rozwija własny internetowy system sprzedaży biletów oraz pracuje nad wdrożeniem nowych rozwiązań, które umożliwią m.in. sprzedaż biletów z przesiadką, w tym docelowo na przejazd pociągami innych przewoźników.

Jednocześnie uprzejmie informuję, że PKP Intercity SA jest samodzielnym podmiotem gospodarczym, posiadającym osobowość prawną, który działa, między innymi, w oparciu o przepisy Kodeksu spółek handlowych. Z przepisów tych wynika m.in. uprawnienie podejmowania decyzji związanych z prowadzeniem bieżącej działalności spółki przez zarząd, co jest istotne zwłaszcza w zakresie zarządzania kosztami działalności spółki.

Łacząc wyrazy szacunku

z upoważnienia
MINISTRA
INFRASTRUKTURY I BUDOWNICTWA
Andrzej Bittel
Podsekretarz Stanu

Oświadczenie senatora Andrzeja Stanisławka

skierowane do ministra zdrowia Konstantego Radziwiłła

W związku z pełnioną funkcją senatora i przewodniczącego senackiej Komisji Gospodarki Narodowej i Innowacyjności, na podstawie art. 19 ust. 1 ustawy o wykonywaniu mandatu posła i senatora z dnia 9 maja 1996 r., zwracam się z uprzejmą prośbą do Pana, jako ministra zdrowia, o podjęcie odpowiednich działań w celu znacznego ograniczenia w mediach publicznych reklamy leków przeciwbólowych i przeciwkaszlowych, które stosowane w sposób niekontrolowany, niezapisane przez lekarza, mogą w znacznym stopniu szkodzić zdrowiu zażywających je osób. Proponuję też ograniczenia reklamy wszystkich środków farmaceutycznych i suplementów diety, ponieważ ich nadużywanie nie poprawia zdrowia naszego społeczeństwa.

Umieszczanie w tego typu reklamach informacji o tym, że stosowanie takiego leku należy skonsultować z lekarzem lub farmaceutą, może nie być wystarczającym ostrzeżeniem, ponieważ pacjent nie jest zobligowany do takiej konsultacji i może z niej nie skorzystać.

W trosce o zdrowie obywateli i uniknięcie szkodliwych skutków niekontrolowanego stosowania środków farmaceutycznych i suplementów diety bardzo proszę Pana Ministra o podjęcie stosownych działań w tym kierunku. Jednocześnie deklaruję pomoc w ewentualnych pracach ustawowych.

Andrzej Stanisławek

Odpowiedź

Warszawa, 29 czerwca 2017 r.

Pan
Stanisław Karczewski
Marszałek Senatu

Szanowny Panie Marszałku,

w związku z oświadczeniem złożonym przez Senatora Andrzeja Stanisławka informuję, że resort zdrowia dostrzega konieczność doregulowania kwestii dotyczących reklamy produktów leczniczych oraz suplementów diety. Nierzetelna prezentacja leków oraz suplementów diety jest niepokojąca w świetle niewystarczającej wiedzy konsumentów na temat różnic w szczególności między produktami leczniczymi dostępnymi bez recepty, a suplementami diety, a także ich działania. Wprowadzająca w błąd reklama stanowi zagrożenie dla zdrowia i życia ludzi. Mając na uwadze troskę o zdrowie i bezpieczeństwo konsumentów, niezbędne jest podjęcie działań mających na celu właściwe edukowanie społeczeństwa w zakresie przeznaczenia tych kategorii produktów. Istotne jest rzetelne informowanie o właściwościach reklamowanych produktów.

Należy zaznaczyć, że w resorcie zdrowia trwają prace nad nowelizacją ustawy z dnia 6 września 2001 r. – Prawo farmaceutyczne, która ma na celu zwiększenie efektywności nadzoru nad reklamą leków, suplementów diety i wyrobów medycznych. Analizą projektowanych zmian w ww. ustawie a także innych aktów prawnych zajmował się Zespół do spraw uregulowania reklamy leków, suplementów diety i innych środków spożywczych oraz wyrobów medycznych, działający przy Ministrze Zdrowia. W dyskusji uczestniczyli przedstawiciele m.in. Głównego Inspektora Sanitarnego,

Głównego Inspektora Farmaceutycznego, Urzędu Ochrony Konkurencji i Konsumenta, Agencji Oceny Technologii Medycznych i Taryfikacji. Rozważa się wprowadzenie m.in. następujących zmian:

- zarządzenie opłat od przedsiębiorców za złożenie powiadomienia o wprowadzeniu do obrotu środka spożywczego objętego ustawowym obowiązkiem informowania Głównego Inspektora Sanitarnego;
- podniesienie kar pieniężnych za nieprawidłowo prezentowane i reklamowane a także oznakowane produkty;
- wprowadzenie zapisu dotyczącego ustawowego zobowiązania przedsiębiorcy do informowania o rezygnacji z wprowadzenia do obrotu bądź wycofania z obrotu na terytorium Rzeczypospolitej Polskiej suplementów diety;
- prowadzenie przepisu stanowiącego, że prezentacja i reklama suplementu diety nie może wykorzystywać wizerunku lub rekomendacji faktycznego lekarza (lub osoby przedstawiającej się jako lekarz), farmaceuty, pielęgniarki, położnej lub rzeczywistej lub fikcyjnej osoby posiadającej wykształcenie medyczne lub pokrewne;
- uregulowanie kwestii używania nazw parasolowych (nazwą parasolową produktu przeznaczonego dla ludzi jest nazwa produktu zawierająca wspólny człon, występujący również w nazwach innych produktów, co ma na celu identyfikację przez konsumenta ww. produktów jako należących do jednej grupy (marki)).

Przepisy dotyczące reklamy produktów leczniczych są zharmonizowane na terytorium państw członkowskich Unii Europejskiej, w tym na terytorium Rzeczypospolitej Polskiej poprzez dyrektywę 2001/83/WE Parlamentu Europejskiego i Rady z dnia 6 listopada 2001 r. w sprawie wspólnotowego kodeksu odnoszącego się do produktów leczniczych stosowanych u ludzi. Dyrektywa ta reguluje kwestie reklamy produktów leczniczych, w związku z powyższym proponowane zmiany nie mogą wykraczać poza zakres jej regulacji.

Branża produkcji i dystrybucji produktów leczniczych oraz suplementów diety należy do intensywnie rozwijających się na polskim rynku. Konsekwencją jest rosnąca liczba kampanii reklamowych tego typu produktów. Istotny jest zatem nadzór nad ich treścią i przekazem, a także uszczelnienie obowiązujących przepisów służących podniesieniu poziomu bezpieczeństwa zdrowia i życia konsumentów.

z upoważnienia
MINISTRA ZDROWIA
Podsekretarz Stanu
Marek Tombarkiewicz

Oświadczenie senatora Antoniego Szymańskiego

skierowane do ministra sprawiedliwości, prokuratora generalnego Zbigniewa Ziobry

W związku z wejściem w życie nowych przepisów przewidujących konsekwencje prawne związane z brakiem realizacji obowiązku alimentacyjnego przez 3 miesiące przez osoby do tego zobowiązane zwracam się o rozważenie przeprowadzenia kampanii informacyjno-promocyjnej dotyczącej obowiązku łożenia przez rodziców i inne osoby zobowiązane do alimentacji.

Bardzo wysoka skala unikania płacenia alimentów przez osoby do tego zobowiązane wskazuje, że jest pewne przyzwolenie społeczne na takie zachowania, a duża grupa osób będących rodzicami nie uznaje za swój jednoznaczny obowiązek przyczynianie się do utrzymywania swojego dziecka. Dotyczy to nie tylko dzieci będących pod opieką jednego rodzica, lecz także umieszczonych w pieczy zastępczej. Konieczne jest też większe uświadomienie wspomnianego obowiązku dorosłym dzieciom zobowiązanym do alimentacji swoich rodziców i innym osobom zobowiązanym do alimentacji, a niebędącym rodzicami dzieci, na które mają obowiązek płacić alimenty.

W tej sytuacji oprócz zmiany norm prawnych celowe wydaje się podjęcie działań promujących wśród osób zobowiązanych do alimentacji postawy odpowiedzialności za realizację swoich obowiązków. Dlatego wnoszę o rozważenie przeprowadzenia kampanii społecznej w tym zakresie.

Antoni Szymański

Odpowiedź

Warszawa, 19 czerwca 2017 r.

Pan
Stanisław Karczewski
Marszałek Senatu
Rzeczypospolitej Polskiej

Szanowny Panie Marszałku!

Odpowiadając na oświadczenie Pana Senatora Antoniego Szymańskiego, złożone podczas 42. posiedzenia Senatu RP w dniu 1 czerwca 2017 r., chcę zapewnić, że realizacja obowiązku alimentacyjnego jest dla Ministerstwa Sprawiedliwości zagadnieniem o doniosłej wadze społecznej. Obowiązek chronienia dzieci i otaczania opieką spoczywa nie tylko na rodzicach, lecz także na państwie. Stanowi o tym Konstytucja. Dlatego Ministerstwo Sprawiedliwości, działając w zakresie swoich kompetencji, przygotowało nowelizację Kodeksu karnego oraz ustawy o pomocy osobom uprawnionym do alimentów, która weszła w życie 31 maja 2017 r. Nowa ustawa umożliwi skuteczne egzekwowanie obowiązku alimentacyjnego.

Do tej pory skuteczność ścigalności alimentów wynosiła w Polsce zaledwie około 20 proc. Prawie połowa postępowań wszczętych – na mocy dotychczasowych przepisów – wobec rodziców uporczywie uchylających się od płacenia alimentów, została umorzona. Podstawą 20 proc. umorzeń było uznanie, że postępowanie tych osób nie zawiera znamion czynu zabronionego. Obok przyczyn obiektywnych, jak zwyczajny brak pieniędzy u dłużnika, powodem często okazywało się płacenie alimentów w niewielkiej części, co sprawiało, że nie było zrealizowane zamię uporczywości albo nie zachodziło zamię narażenia na niemożność zaspokojenia podstawowych potrzeb życiowych.

Nowa ustawa zapobiega takim sytuacjom. Wprowadzone zostały obiektywne kryteria, które jasno określają, kiedy osoba zobowiązana do świadczeń alimentacyjnych naraża się na odpowiedzialność karną: gdy dług alimentacyjny stanowi równowartość co najmniej trzech należnych świadczeń okresowych. Wcześniej Kodeks karny mówił jedynie ogólnie o „uporczywym uchylaniu się” od alimentacyjnego obowiązku, co prowadziło do bezkarności sprawców przestępstw alimentacyjnych. Teraz nieuchronność kary spowoduje, że dłużnicy nie będą już bezkarnie unikać płacenia świadczeń alimentacyjnych, mimo posiadanych przez nich środków.

Ministerstwo Sprawiedliwości przygotowało przy tym rozwiązanie nadzwyczajne – dłużnicy alimentacyjny mają możliwość uniknięcia kary, jeśli dobrowolnie wyrównają zaległości przed upływem 30 dni od dnia pierwszego przesłuchania w charakterze podejrzanego. Celem obowiązujących regulacji nie jest bowiem karanie, ale to, by dziecko miało utrzymanie i było wspierane przez rodziców.

Osoby skazane za brak alimentacji na karę pozbawienia wolności, nie muszą odbywać kary w Zakładzie Karnym. Mogą podlegać dozorowi elektronicznemu i podejmować pracę. Ministerstwo Sprawiedliwości wdraża program pracy więźniów, a przepisy Kodeksu karnego wykonawczego nakazują w pierwszej kolejności kierować do pracy skazanych z obowiązkiem alimentacyjnym.

W ocenie Ministerstwa Sprawiedliwości obowiązujące przepisy dają gwarancję skutecznego egzekwowania obowiązku alimentacyjnego na rzecz dzieci i innych uprawnionych osób.

Ministerstwo Sprawiedliwości szeroko informowało opinię publiczną o nowych rozwiązaniach w zakresie obowiązku alimentacyjnego na poszczególnych etapach procesu legislacyjnego – począwszy od zgłoszenia projektu, przez przyjęcie go na posiedzeniu Rady Ministrów, prace parlamentarne, po podpisanie ustawy przez Prezydenta RP i wejście ustawy w życie.

Natomiast kampanię społeczną zachęcającą do należącego wywiązywania się z obowiązku alimentacyjnego już jesienią ubiegłego roku prowadziło, w zakresie swoich kompetencji, Ministerstwo Rodziny, Pracy i Polityki Społecznej. Akcja „Odpowiedzialny rodzic płaci” trwała do końca listopada 2016 r. Celem było pokazanie, że rodzice są w takim samym stopniu odpowiedzialni za swoje dziecko. Nawet jeśli się rozstają, biorą rozwód, mieszkają oddzielnie – nie zwalnia ich to z obowiązku wspierania dziecka. Alimenty zasądzone przez sąd to wsparcie dziecka w jego rozwoju. Dzięki temu może m.in. kupić pomoce naukowe, uczestniczyć w dodatkowych zajęciach czy rozwijać swoje pasje. Niepłacenie alimentów ogranicza szanse dziecka. Akcja „Odpowiedzialny Rodzic Płaci” pokazywała, jak dużym problemem jest niepłacenie alimentów.

Zgodnie z informacją MRPiPS, w ramach akcji przeprowadzono takie działania jak:

- produkcja i publikacja w mediach społecznościowych filmu animowanego pokazującego, jak dużym problemem jest niepłacenie alimentów;
- współpraca z tygodnikiem i dziennikiem ogólnopolskim przy przygotowywaniu artykułów poświęconych problemowi niealimentacji;
- działania w mediach społecznościowych polegające na publikacji wypowiedzi rodzin i ekspertów pokazujących, jak dużym problemem jest niealimentacja;
- zakładka na stronie mrpips.gov.pl poświęcona akcji.

Ministerstwo Rodziny, Pracy i Polityki Społecznej ma informować na bieżąco, czy akcja ta będzie kontynuowana.

Z poważaniem

z upoważnienia
MINISTRA SPRAWIEDLIWOŚCI
Michał Woś
Podsekretarz Stanu

Oświadczenie senatorów Jerzego Wcisły, Grażyny Sztark, Jadwigi Rotnickiej, Barbary Zdrojewskiej, Barbary Borys-Damięckiej, Bogdana Klicha, Tomasza Grodzkiego, Piotra Florka, Mieczysława Augustyna, Władysława Komarnickiego, Andrzeja Kobiaka, Grzegorza Napieralskiego, Mariana Poślednika, Andrzeja Misiołka, Ryszarda Bonisławskiego, Leszka Czarnobaja, Jerzego Fedorowicza, Kazimierza Kleiny, Sławomira Rybickiego, Waldemara Sługockiego, Aleksandra Pocięja, Piotra Wacha oraz Jana Rulewskiego

skierowane do prezes Rady Ministrów Beaty Szydło

Szanowna Pani Premier!

Spółczesność Polski doznała szoku, dowiedziawszy się, że na posterunku Policji można w bestialski sposób torturować przypadkowo zatrzymanego młodego człowieka, aż do spowodowania jego śmierci. A jeszcze bardziej zostało zbulwersowane, gdy dowiedziało się, że mimo istnienia dowodów tego bestialstwa można w XXI wieku w Polsce, w dużym, cywilizowanym kraju europejskim, a nie w afrykańskiej bananowej republice, ukrywać sprawców tego bestialstwa, a gdy po roku zostały publicznie ujawnione filmy z tego aktu barbarzyństwa, można i tak nie pociągnąć do odpowiedzialności politycznej osób, które niewątpliwie za tę sytuację odpowiadają.

20 maja cała Polska mogła w prywatnej telewizji obejrzeć wstrząsające sceny, jak 25-letni Igor leży skuty kajdankami w ciemnej toalecie i prosi policjantów, by go nie bili. Na polecenie policjantów zdejmują spodnie i opróżniają kieszenie. Nie ma żadnej agresji z jego strony, jest tylko strach i przerażenie. A mimo to policjant otoczony wianuszkami swoich kolegów dwukrotnie razi go paralizatorem. Igor wije się z bólu, a po kilkunastu minutach już nie żyje. W bandycki sposób zostaje zabity przez policjantów.

Co gorsza, fakt zdarzył się rok temu i filmy od tego czasu są w posiadaniu policji i prokuratury, a mimo to nikt nie poniósł odpowiedzialności za doprowadzenie do śmierci tego człowieka. I pewnie nigdy by nie poniósł, gdyby władzy udało się przejąć całe nagranie, tak jak to było w czasach komunizmu.

Ale to nie wszystko. Gdy już cała Polska i świat dowiedzieli się o tym przypadku, wreszcie ruszyła machina wymierzania państwowej sprawiedliwości. Ruszyła i zatrzymała się... na wybranych policjantach z Wrocławia. A minister odpowiedzialny za Policję, zamiast kajać się, opowiadał o tym, że kiedyś policjanci bili mocniej i też nie byli rozliczani; a minister sprawiedliwości mówił, że śmierć Igora spowodowały nie tortury, ale środki, których wcześniej zażywał.

Ta sprawa ma kilka wymiarów.

1. Jako niewyjaśniona, ukrywana, zamiatana pod dywan rzuca ona potężny cień na zdecydowaną większość policjantów, codziennie sumiennie i nierzadko z narażeniem życia wypełniających swoje obowiązki i troszczących się o nasze bezpieczeństwo. Oni mają prawo do tego, aby politycy dbali o to, by instytucja policjanta cieszyła się społecznym zaufaniem.

2. Politycy, którzy odpowiadają za Policję, w tym przede wszystkim wiceminister Zieliński, który rok temu obiecywał wyjaśnienie sprawy i nie wywiązał się z danego słowa, nadal za Policję odpowiada. Czyli jednocześnie za nic nie odpowiada, a już na pewno nie odpowiada za ten hańbiący przypadek.

3. Nadal nie wiemy, jakie są powody tak mizernych efektów nadzoru nad policjantami zamieszkanymi w tę sprawę. Nie wiemy np., jaki jest udział w sprawie szefowej kancelarii premiera Beaty Kempy.

4. Niemal dokładnie 4 lata temu Senat RP uczcił trzydziestą rocznicę śmierci Grzegorza Przemyska skatowanego przez milicjantów PRL. W tamtym przypadku, podobnie jak w sprawie Igora, próbowano zataić odpowiedzialność funkcjonariuszy, a jeszcze bardziej – partyjnej maszyny. W 2013 r. Se-

nat, mimo protestu niektórych polityków, przypomniał, że odpowiedzialność za śmierć Przemyska ponoszą najwyższe władze partyjne i państwowe.

My, niżej podpisani pod tym oświadczeniem, też przypominamy Pani Premier, że za śmierć Igora odpowiadają najwyższe władze partyjne i państwowe rządzące Polską. Oczekujemy dogłębnego śledztwa wyjaśniającego odpowiedzialność nie tylko policjantów, którzy w ubikacji zabili Igora, ale i osób, które dopuściły do ukrycia tych faktów, a przede wszystkim oczekujemy odsunięcia w rządzie RP od nadzoru nad Policją osób, które ten przypadek kompromituje.

Jerzy Wcisła	Marian Poślednik
Grażyna Sztark	Andrzej Misiótek
Jadwiga Rotnicka	Ryszard Bonisławski
Barbara Zdrojewska	Leszek Czarnobaj
Barbara Borys-Damięcka	Jerzy Fedorowicz
Bogdan Klich	Kazimierz Kleina
Tomasz Grodzki	Sławomir Rybicki
Piotr Florek	Waldemar Sługocki
Mieczysław Augustyn	Aleksander Pocij
Władysław Komarnicki	Piotr Wach
Andrzej Kobiak	Jan Rulewski
Grzegorz Napieralski	

**Stanowisko
MINISTRA
SPRAW WEWNĘTRZNYCH
I ADMINISTRACJI**

Warszawa, 22 lipca 2017 r.

Pan
Stanisław Karczewski
Marszałek Senatu RP

Szanowny Panie Marszałku,

w związku z oświadczeniem Senatora RP Pana Jerzego Wcisły złożonym wspólnie z innymi Senatorami RP podczas 42. posiedzenia Senatu RP w dniu 1 czerwca 2017 roku, dotyczącym przeprowadzenia dogłębnego śledztwa w sprawie śmierci 25-letniego mężczyzny w komisariacie Policji w maju 2016 roku, które zostało przekazane przy piśmie z dnia 13 czerwca 2017 roku Sekretarza Stanu Sekretarza do Spraw Parlamentarnych Pana Grzegorza Schreiber (sygn. DSP.INT.4813.19.2017), zwracam się z uprzejmą prośbą o prolongatę terminu udzielenia odpowiedzi na ww. oświadczenie.

Jednocześnie pragnę zapewnić, że odpowiedź na przedmiotowe wystąpienie zostanie udzielona w możliwie najszybszym terminie.

Z poważaniem

MINISTER
SPRAW WEWNĘTRZNYCH
I ADMINISTRACJI
z up. Wojciech Stępień
Dyrektor
Biura Ministra

**Odpowiedź
MINISTRA
SPRAW WEWNĘTRZNYCH
I ADMINISTRACJI**

Warszawa, 8 sierpnia 2017 r.

Pan
Stanisław Karczewski
Marszałek Senatu RP

Szanowny Panie Marszałku,

w odpowiedzi na oświadczenie Senatorów RP Pana Jerzego Wcisły, Pani Grażyny Sztark, Pani Jadwigi Rotnickiej, Pani Barbary Zdrojewskiej, Pani Barbary Borys-Damięckiej, Pana Bogdana Klicha, Pana Tomasza Grodzkiego, Pana Piotra Floraka, Pana Mieczysława Augustyna, Pana Władysława Komarnickiego, Pana Andrzeja Kobiaka, Pana Grzegorza Napieralskiego, Pana Mariana Poślednika, Pana Andrzeja Misiółka, Pana Ryszarda Bonisławskiego, Pana Leszka Czarnobaja, Pana Jerzego Fedorowicza, Pana Kazimierza Kleiny, Pana Sławomira Rybickiego, Pana Waldemara Sługockiego, Pana Aleksandra Pocięja, Pana Piotra Wacha oraz Pana Jana Rulewskiego złożone podczas 42. posiedzenia Senatu RP w dniu 1 czerwca 2017 roku, dotyczące *przeprowadzenia dogłębnego śledztwa w sprawie śmierci 25-letniego mężczyzny w komisariacie Policji w maju 2016 roku*, przekazane przy piśmie Sekretarza Stanu Sekretarza do Spraw Parlamentarnych w Kancelarii Prezesa Rady Ministrów Pana Grzegorza Schreibera z dnia 13 czerwca 2017 roku (sygn. DSP. INT.4813.19.2017) w zakresie właściwości Ministra Spraw Wewnętrznych i Administracji przedstawiam, co następuje.

Na wstępie należy wskazać, że w sprawie zdarzenia, do którego doszło w dniu 15 maja 2016 roku na terenie Komisariatu Policji Wrocław Stare Miasto właściwa prokuratura natychmiast wszczęła śledztwo, które z uwagi na zapewnienie całkowitej bezstronności w wyjaśnianiu wszystkich okoliczności działań funkcjonariuszy Policji zostało przekazane do realizacji Prokuraturze Okręgowej w Poznaniu, co było zgodne z prośbą ojca mężczyzny, który zmarł w ww. Komisariacie, wyrażoną podczas osobistego spotkania z Ministrem Spraw Wewnętrznych i Administracji.

Trzeba w tym miejscu dodać, że stosownie do art. 309 pkt 2 ustawy z dnia 6 czerwca 1997 r. *Kodeks postępowania karnego* (t.j.: Dz.U. z 2016 r., poz. 1749 z późn. zm.) postępowanie przygotowawcze w stosunku do funkcjonariuszy Policji prowadzone jest w formie śledztwa. Jednocześnie, w oparciu o art. 311 §2 *K.p.k.* prokurator nie może powierzyć Policji przeprowadzenia ww. śledztwa w całości, a co najwyżej zlecić dokonanie poszczególnych czynności – jest to bowiem tzw. śledztwo własne prokuratora. Przepisy *Kodeksu postępowania karnego* określają rolę prokuratora jako kierowniczego organu procesowego, zastrzegając przy tym wyłącznie dla niego wykonywanie niektórych czynności, a także podejmowanie określonych decyzji procesowych.

Oznacza to, że począwszy od czynności wykonywanych na miejscu zdarzenia, organem uprawnionym do podejmowania wszelkich decyzji procesowych w przedmiotowej sprawie była wyłącznie prokuratura.

Mając na uwadze, że wyjaśnienie okoliczności dotyczących wskazanego zdarzenia stanowi przedmiot śledztwa prowadzonego przez Prokuraturę Okręgową w Poznaniu, Minister Spraw Wewnętrznych i Administracji nie jest uprawniony do przekazywania informacji w tym zakresie.

Jednocześnie trzeba wskazać, że poza ww. postępowaniem przygotowawczym, prowadzonym pod postacią śledztwa własnego prokuratora, w dniu 16 maja 2016 roku Komendant Miejski Policji we Wrocławiu, na podstawie art. 134i ust. 1 pkt 1 lit. a ustawy z dnia 6 kwietnia 1990 r. *o Policji* (t.j.: Dz. U. z 2016 r., poz. 1782 z późn. zm.) wszczął postępowanie dyscyplinarne przeciwko policjantowi, który raził paralizatorem wymienioną w oświadczeniu osobę. Należy w tym miejscu zaznaczyć, że przedmiotem postępowania dyscyplinarnego jest zbadanie, czy funkcjonariusz Policji dopuścił

się przewinienia dyscyplinarnego i w następstwie stwierdzenie, czy użycie paralizatora nastąpiło niezgodnie z art. 25 ust. 3 ustawy z dnia 24 maja 2013 r. o *środkach przymusu bezpośredniego i broni palnej* (Dz. U. poz. 628 z późn. zm.), zaś istotą postępowania przygotowawczego jest zbadanie odpowiedzialności karnej w związku z opisanym zdarzeniem.

Ponadto należy wyjaśnić, że kwestie proceduralne dotyczące prowadzenia postępowań dyscyplinarnych oraz odpowiedzialności dyscyplinarnej policjantów uregulowane zostały w rozdziale 10 ustawy o *Policji*. Zgodnie z tymi przepisami podejmowanie decyzji w przedmiocie wszczęcia wobec policjanta postępowania dyscyplinarnego oraz wydania orzeczenia należy do właściwości przełożonego dyscyplinarnego, którym – co do zasady – jest kierownik jednostki Policji, tj. Komendant Główny Policji, Komendant Centralnego Biura Śledczego Policji (CBSP), komendanci wojewódzcy i powiatowi (miejscy) Policji oraz komendanci szkół policyjnych (art. 133 ust. 1 w związku z art. 32 ust. 1 ustawy o *Policji*). Postępowanie dyscyplinarne, na podstawie art. 135a ustawy o *Policji*, prowadzone jest natomiast przez rzecznika dyscyplinarnego, wyznaczonego przez przełożonego dyscyplinarnego policjanta – w omawianym przypadku Komendanta Miejskiego Policji we Wrocławiu. Trzeba również podkreślić, że postępowanie dyscyplinarne jest dwuinstancyjne (art. 135k ust. 1), a **od wydanych w jego toku orzeczeń obwinionemu przysługuje zażalenie do wyższego przełożonego dyscyplinarnego** (art. 135k ust. 2). W myśl art. 133 ust. 8 ustawy o *Policji* wyższymi przełożonymi w postępowaniu dyscyplinarnym są: 1) komendant wojewódzki Policji – w stosunku do komendanta powiatowego (miejskiego) Policji; 2) Komendant Stołeczny Policji – w stosunku do komendanta powiatowego (miejskiego) i rejonowego Policji; 3) Komendant Główny Policji – w stosunku do komendanta CBSP, komendanta wojewódzkiego Policji, Komendanta Stołecznego Policji, komendanta szkoły policji i dowódcy kontyngentu policyjnego. Poza rozstrzygnięciem odwołań wyższy przełożony dyscyplinarny podejmuje także decyzje w przedmiocie przedłużenia do 2 miesięcy terminu prowadzenia czynności dowodowych w postępowaniu dyscyplinarnym. Podmiotem uprawnionym do przedłużania tych czynności powyżej ww. okresu, na dalszy czas oznaczony, jest Komendant Główny Policji.

W świetle opisanych uwarunkowań prawnych należy podkreślić, że procedura w zakresie prowadzenia postępowań dyscyplinarnych oraz odpowiedzialności dyscyplinarnej policjantów nie przewiduje na żadnym etapie udziału Ministra Spraw Wewnętrznych i Administracji. Jednocześnie nadzorcza ingerencja wyższego przełożonego dyscyplinarnego (organ II instancji) w sposób prowadzenia postępowania dyscyplinarnego przez przełożonego dyscyplinarnego policjanta (organ I instancji) mogłaby zostać odczytana jako naruszenie wspomnianej zasady dwuinstancyjności, mającej swoje źródło w art. 176 ust. 1 *Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej*. Nie bez znaczenia pozostaje również, że zgodnie z art. 138 ustawy o *Policji* od orzeczenia oraz postanowienia kończącego postępowanie dyscyplinarne policjantowi przysługuje prawo wniesienia skargi do sądu administracyjnego, a zatem rozstrzygnięcia te podlegają również kontroli sądowej.

Resumując powyższe warto podkreślić, że Minister Spraw Wewnętrznych i Administracji nie posiada uprawnień pozwalających na wpływanie na postępowanie dyscyplinarne oraz na kwestie związane z odpowiedzialnością dyscyplinarną policjantów.

Trzeba również wskazać, że przedmiotowe postępowanie dyscyplinarne było zawiązane z uwagi na brak zgody lekarza na przeprowadzenie czynności dowodowych z udziałem obwinionego oraz z **uwagi na brak rozstrzygnięcia w zakresie winy w toczącym się postępowaniu karnym**. Niemniej należy nadmienić, że funkcjonariusz Policji, któremu zarzucono popełnienie przewinienia dyscyplinarnego określonego w art. 132 ust. 3 pkt 3 ustawy o *Policji* w związku z art. 25 ust. 3 ustawy o *środkach przymusu bezpośredniego i broni palnej*, przyznał się do zarzucanego czynu podczas przesłuchania w charakterze obwinionego. Można więc uznać, że zgromadzony w postępowaniu materiał pozwalał na podjęcie dyscyplinarnego rozstrzygnięcia wobec ww. policjanta. Trzeba jednak raz jeszcze podkreślić, że wydanie rozstrzygnięcia w postępowaniu dyscyplinarnym wobec funkcjonariusza Policji nie należy do kompetencji Ministra Spraw Wewnętrznych i Administracji. Ingerencja ze strony Ministra w ewentualne rozstrzygnięcia dyscyplinarne mogłaby stanowić naruszenie konstytucyjnej zasady legalizmu

(art. 7 *Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej*). Stosownie do art. 135j ust. 1 pkt 3 ustawy o *Policji* orzeczenie o ukaraniu na podstawie oceny zebranego w postępowaniu dyscyplinarnym materiału dowodowego wydaje przełożony dyscyplinarny.

W kontekście kwestii dotyczących decyzji kadrowych podjętych w związku z omawianą sprawą należy wskazać, że Minister Spraw Wewnętrznych i Administracji odwołał ze stanowiska Komendanta Wojewódzkiego Policji we Wrocławiu. Jednocześnie rozkazem personalnym Komendant Główny Policji odwołał ze stanowiska I Zastępcę Komendanta Wojewódzkiego Policji we Wrocławiu. Ponadto Komendant Wojewódzki Policji we Wrocławiu odwołał ze stanowisk Komendanta Miejskiego Policji we Wrocławiu oraz I Zastępcę Komendanta Miejskiego Policji we Wrocławiu, a także zwolnił z zajmowanego stanowiska Zastępcę Dowódcy Oddziału Prewencji Policji we Wrocławiu. Opisane powyżej działania odpowiadają obowiązującym w tym zakresie przepisom prawa. Warto w tym miejscu przywołać, że na podstawie art. 6b ust. 1 ustawy o *Policji*, komendanta wojewódzkiego Policji odwołuje minister właściwy do spraw wewnętrznych na wniosek Komendanta Głównego Policji złożony po zasięgnięciu opinii wojewody. Z kolei zastępcy komendanta wojewódzkiego, w tym I zastępcę, są odwoływani przez Komendanta Głównego Policji na wniosek komendanta wojewódzkiego (art. 6b ust. 3 ww. ustawy). Ponadto, stosownie do art. 6c ust. 1 i 3 ustawy o *Policji* komendanta miejskiego Policji odwołuje komendant wojewódzki Policji po zasięgnięciu opinii starosty, a zastępców komendanta miejskiego Policji, w tym I zastępcę odwołuje komendant wojewódzki Policji na wniosek komendanta miejskiego Policji.

Należy również wskazać, że wobec policjanta, który w sposób niezgodny z przepisami używał tzw. paralizatora oraz pozostałych funkcjonariuszy, którzy bezpośrednio uczestniczyli w zdarzeniu zobrazowanym na upublicznionym przez media nagraniu wszczęto postępowania administracyjne w sprawie zwolnienia ze służby na podstawie art. 41 ust. 2 pkt 5 ustawy o *Policji* (ze względu na ważny interes służby). W wyniku powyższego nowo powołany Komendant Wojewódzki Policji we Wrocławiu wydał rozkazy personalne w przedmiocie zwolnienia ze służby wymienionych policjantów. Ponadto jeden z funkcjonariuszy na własną prośbę został zwolniony ze służby z dniem 31 maja 2016 roku (raport policjanta w sprawie zwolnienia opatrzony datą 6 maja 2016 roku wpłynął do organu w dniu 9 maja 2016 roku).

Przedstawiając powyższe warto zauważyć, że postępowanie w zakresie powoływania na poszczególne stanowiska w Policji oraz odwoływanie z tych stanowisk jest określone w przywołanych powyżej przepisach ustawy o *Policji*. Nadmienić także należy, że przełożonym wszystkim funkcjonariuszy pozostaje Komendant Główny Policji.

Z wyrazami szacunku

MINISTER
SPRAW WEWNĘTRZNYCH
I ADMINISTRACJI
z up. Jarosław Zieliński
Sekretarz Stanu

Oświadczenie senatora Jerzego Wcisły

skierowane do ministra obrony narodowej Antoniego Macierewicza

Szanowny Panie Ministrze!

Niewiele ponad miesiąc temu przyjmowaliśmy w Elblągu dowódcę Wielonarodowej Dywizji Północ-Wschód NATO. Uczestniczyłem w tej uroczystości ważnej dla Elbląga i ważnej dla bezpieczeństwa Polski. Była ona sygnałem, że realizowane przez wiele rządów Rzeczypospolitej starania o zwiększenie bezpieczeństwa tzw. flanki wschodniej wchodzi w fazę realizacji.

Wystąpienia dowódców 16 Pomorskiej Dywizji Zmechanizowanej, jak i tworzonej dywizji NATO wskazywały, że sztaby obu jednostek będą ze sobą współpracowały i że ulokowanie obu sztabów w Elblągu jest przemysłanym projektem wojskowym, podobnym do realizowanych np. w Szczecinie czy w Krakowie, gdzie sztaby polski i natowski ze sobą współgrają.

Wysokie znaczenie wojskowe regionu elbląskiego, leżącego w bezpośrednim sąsiedztwie granicy rosyjskiej, pośrednio potwierdza ostatnia decyzja rządu RP o tym, że budowa kanału przez mierzęję ma znaczenie militarne. W Elblągu ta świadomość jest bardzo wysoka. Mamy też świadomość, jakie rodzi to zagrożenia, ale elblążanie, samorząd elbląski, jak i politycy z tym miastem związani praktycznie od zawsze ten fakt akceptują. Elbląg jest po prostu przyjazny obecności wojska. Udowodnił to niejednokrotnie. Przypomnę, że dywizja stacjonuje w Elblągu od 1949 r., a w 1998 r., spośród argumentów, które zdecydowały o pozostawieniu dywizji w Elblągu, a nie w Olsztynie, zadecydował właśnie ten o przyjaznym dla wojska klimacie i wspaniu, jakie wojsko otrzymywało od lokalnego samorządu.

Dzisiaj docierają do mnie informacje, że rozważana jest decyzja o przeniesieniu sztabu 16 PDZ z Elbląga do innej miejscowości. Już wskazywane są Białobrzegi jako miejsce, gdzie ów sztab ma zostać zlokalizowany, a to oznacza, że plany te są już bardzo konkretne.

Muszę poinformować, że nie ma w Elblągu akceptacji dla pomysłu wyprowadzenia sztabu 16 PDZ. Ja też tego nie akceptuję. Tym bardziej że wobec faktów przytoczonych na wstępie można stwierdzić, że takie pomysły rodzą się ad hoc, bez głębokich analiz. Mamy też prawo mieć obawy, że po wyprowadzeniu sztabu nastąpią dalsze ruchy ograniczające wojskową rangę Elbląga.

Gdyby ulokowanie sztabu NATO w Elblągu miało skutkować wyprowadzeniem 16 PDZ, to uznalibyśmy to za karę dla miasta za kilkudziesięcioletnie sprzyjanie obecności wojska w naszym mieście. Mamy bowiem świadomość, że obecność sztabu NATO ma charakter tymczasowy, a sztab Wojska Polskiego w Elblągu jest elementem stałym, nieodłącznie kojarzonym z naszym miastem.

1. Proszę Pana Ministra o informację, czy rzeczywiście rozważana jest koncepcja wyprowadzenia sztabu 16 PDZ z Elbląga.

2. Jeśli tak, to jak to możliwe, że przez dziesięciolecia obecność takiego sztabu w Elblągu miała swoje uzasadnienie, że jeszcze miesiąc temu dowódcy 16 dywizji i dywizji NATO byli przekonani, że będą dowodzili swoimi jednostkami z Elbląga, a dzisiaj ta strategia jest już nieaktualna?

3. Jeśli tak, to co Pan Minister powie samorządom, które wspierają przez wiele lat stacjonujące w ich obrębach wojska, a dziś dowiadują się, że nie ma to żadnego znaczenia?

4. Proszę Pana Ministra o informację, czy istnieje spójność między decyzjami o ulokowaniu sztabu dywizji NATO w Elblągu, budowie kanału przez mierzęję ze względów militarnych, a więc wzmacnianiu obronności regionu elbląskiego, a decyzją o wyprowadzeniu sztabu 16 PDZ z Elbląga, czyli de facto osłabieniu znaczenia wojskowego Elbląga i jednej z najbardziej gorących stref przygranicznych w Europie.

Mam nadzieję, Panie Ministrze, że odpowiedź na moje pytania będzie krótka – ograniczona do informacji, że sztab 16 PDZ zostanie w Elblągu. Mam też nadzieję, że jeśli rozważany był wariant wyprowadzenia sztabu 16 PDZ z Elbląga, to przedstawione wyżej argumenty wpłyną na decyzję o pozostawieniu tegoż sztabu w Elblągu.

Jerzy Wcisła

**Odpowiedź
SEKRETARZA STANU
w MINISTERSTWIE
OBRONY NARODOWEJ**

Warszawa, 2017.06.27

Pan Stanisław Karczewski
Marszałek Senatu
Rzeczypospolitej Polskiej

Szanowny Panie Marszałku,

odpowiadając, z upoważnienia Ministra Obrony Narodowej, na oświadczenie Pana Senatora Jerzego Wcisły złożone podczas 42. posiedzenia Senatu RP w dniu 1 czerwca 2017 r., dotyczące lokalizacji siedziby Dowództwa 16. Pomorskiej Dywizji Zmechanizowanej stacjonującej w Elblągu (nr BPS/043-42-1078/17) proszę o przyjęcie poniższych wyjaśnień.

Sformowanie wspomnianego w zapytaniu Dowództwa Wielonarodowej Dywizji Północny-Wschód (DWDP-W) w Elblągu jest realizacją zobowiązań sojuszniczych, podjętych na Szczycie NATO w Warszawie, a dotyczących wzmocnienia wschodniej flanki NATO.

Odnosząc się bezpośrednio do kwestii lokalizacji Dowództwa 16. Pomorskiej Dywizji Zmechanizowanej (PDZ) informuję, że zgodnie z decyzją Nr Z-17/Org./P1 Ministra Obrony Narodowej z dnia 6 marca 2017 r. *zmieniającą decyzję w sprawie stworzenia warunków do sformowania Dowództwa wielonarodowej Dywizji Północny-Wschód w Elblągu oraz jednostki wsparcia dowodzenia tego Dowództwa i decyzję w sprawie zmian organizacyjnych związanych ze sformowaniem Dowództwa Wielonarodowej Dywizji Północny-Wschód* odstąpiono od rozformowania Dowództwa 16. Pomorskiej Dywizji Zmechanizowanej (PDZ).

Jednocześnie wyjaśniam, że w ramach Strategicznego Przeglądu Obronnego (SPO) w resorcie obrony narodowej są realizowane prace związane z reformą Systemu Kierowania i Dowodzenia Siłami Zbrojnymi RP. Jednym z elementów tych prac jest przygotowanie rekomendacji w zakresie rozmieszczenia poszczególnych dowództw, w tym również wymienionego Dowództwa 16. PDZ. Docelowo dyslokacja tego Dowództwa powinna zapewniać m.in. racjonalne wykorzystanie posiadanej infrastruktury wojskowej, zmniejszenie kosztów ludzkich i utrzymania infrastruktury oraz poprawę dowodzenia, a także powinna wpisywać się w kierunki działań na rzecz wzmocnienia obronności Rzeczypospolitej Polskiej, wynikające z Raportu SPO. Ostateczną decyzję w omawianym zakresie podejmie Minister Obrony Narodowej.

Z poważaniem

Bartosz Kownacki

Oświadczenie senatora Jerzego Wcisły

skierowane do sekretarza stanu w Ministerstwie Finansów,
szefa Krajowej Administracji Skarbowej Mariana Banasia

Dnia 31 maja 2017 r. dobiegł końca proces wręczania propozycji dalszej służby (pracy) dotychczasowym funkcjonariuszom i pracownikom służby celno-skarbowej. W myśl ustawy osoby, które nie otrzymały propozycji dalszej służby lub pracy, zostaną zwolnione z dniem 31 sierpnia bieżącego roku.

Ustawa nie nakłada obowiązku przedstawiania kryteriów, według których podejmowano decyzje personalne. Rodzi to pokusę podejmowania decyzji niemerytorycznych, a nawet dyktowanych osobistym stosunkiem do osób, wobec których podejmowana jest decyzja o pozostawieniu w służbie (pracy) lub pracy tej pozbawieniu.

W związku z tym, że Pan Minister wielokrotnie podkreślał, iż w ramach podejmowania tych decyzji należy kierować się kryteriami merytorycznymi, uwzględniającymi posiadane przez dane osoby kwalifikacje, dotychczasowy przebieg ich pracy i dotychczasowe miejsce zamieszkania, proszę o informację, czy docierają do Pana zgłoszenia i skargi, że za zwolnieniami nie stoją względy merytoryczne, ale zwykłe koleśostwo czy uprzedzenia.

Proszę o informację, ile jest skarg – jaka jest ich skala i charakter – na proces podejmowania decyzji personalnych, ze szczególnym uwzględnieniem województwa warmińsko-mazurskiego. Proszę też o informację o sposobie reakcji na ewentualne skargi.

Jerzy Wcisła

**Odpowiedź
ZASTĘPCY SZEFA KRAJOWEJ
ADMINISTRACJI SKARBOWEJ**

Warszawa, 22 czerwca 2017 r.

Pan
Stanisław Karczewski
Marszałek Senatu
Rzeczypospolitej Polskiej

Szanowny Panie Marszałku,

w odpowiedzi na oświadczenie złożone przez senatora Jerzego Wcisłę podczas 42. posiedzenia Senatu RP w dniu 01 czerwca 2017 r. przesłane za pismem nr BPS/043-42-1079/17 z dnia 06 czerwca 2017 r. informuję, że w okresie od 01 marca do 20 czerwca 2017 r. do Szefa Krajowej Administracji Skarbowej wpłynęło łącznie 515 różnego rodzaju wystąpień pracowników/funkcjonariuszy (indywidualne i zbiorowe) oraz związków zawodowych składane w imieniu pracowników/funkcjonariuszy lub dotyczące ogólnej sytuacji w jednostkach KAS, w tym 18 wystąpień dotyczyło osób z województwa warmińsko-mazurskiego, sprawy dotyczyły kwestii związanych ze składanymi propozycjami pracy/służby lub brakiem takich propozycji.

Jednocześnie uprzejmie informuję, że w kwestii przedstawiania propozycji służby lub pracy w izbie administracji skarbowej zgodnie z art. 165 ustawy – Przepisy wprowadzające ustawę o Krajowej Administracji Skarbowej, właściwym jest dyrektor izby administracji skarbowej. Dyrektor izby administracji skarbowej zgodnie z art. 145 ust. 1 ustawy o Krajowej Administracji Skarbowej wykonuje zadania kierownika jed-

nostki organizacyjnej w sprawach z zakresu pracy i służby funkcjonariuszy w izbie administracji skarbowej wraz z podległymi jednostkami organizacyjnymi KAS. Szef Krajowej Administracji Skarbowej zaś wykonuje zadania kierownika jednostki organizacyjnej wobec dyrektora Krajowej Informacji Skarbowej, dyrektorów izb administracji skarbowej, dyrektora Szkoły, dyrektora Centrum oraz funkcjonariuszy pełniących służbę w komórkach organizacyjnych urzędu obsługującego ministra (art. 145 ust. 2 ustawy o Krajowej Administracji Skarbowej). Wobec powyższego Szef Krajowej Administracji Skarbowej, nie ma możliwości złożenia funkcjonariuszowi propozycji dalszej pracy lub służby w izbie administracji skarbowej ani też zmiany przedłożonej propozycji. Zgodnie bowiem z art. 25 ust. 1 pkt 9 ustawy z dnia 16 listopada 2016 r. o Krajowej Administracji Skarbowej dyrektorzy izb administracji skarbowej odpowiadają za realizację polityki kadrowej i ponoszą pełną odpowiedzialność za propozycje pracy/służby dla pracowników/funkcjonariuszy zatrudnionych/pełniących służbę w kierowanych przez nich jednostkach organizacyjnych.

Uprzejmie informuję, że przedstawiane pracownikom/funkcjonariuszom propozycje pracy lub służby opierały się na przepisach prawa – art. 165 ust. 7 ustawy z dnia 16 listopada 2016 r. – Przepisy wprowadzające ustawę o Krajowej Administracji Skarbowej jasno precyzuje, jakimi kryteriami mieli kierować się Dyrektorzy Izb Krajowej Administracji Skarbowej składając propozycję pracy bądź służby.

Kryteriami tymi są:

- posiadane przez pracownika/funkcjonariusza kwalifikacje,
- przebieg dotychczasowej pracy lub służby,
- dotychczasowe miejsce zamieszkania.

Dodatkowo w poszczególnych izbach administracji skarbowej zostały powołane zespoły składające się z osób bezstronnych, cieszących się szacunkiem wśród współpracowników oraz z przedstawiciela Związków Zawodowych, które brały udział w przygotowaniu dla dyrektora izby administracji skarbowej propozycji pracy bądź służby dla podległych pracowników/funkcjonariuszy.

Ponadto, zarządzeniem Szefa Krajowej Administracji Skarbowej z dnia 20 marca 2017 r. został powołany Zespół do weryfikacji poprawności przydzielania funkcjonariuszy Służby Celno-Skarbowej do zadań w Krajowej Administracji Skarbowej oraz realizacji wytycznych w zakresie limitów etatów przeznaczonych dla funkcjonariuszy Służby Celno-Skarbowej.

Obecnie pracownicy i funkcjonariusze mają możliwość zbadania sprawy dotyczącej złożonej propozycji przez Zespół powołany zarządzeniem Szefa Krajowej Administracji Skarbowej z dnia 13 marca 2017 r. w sprawie zabezpieczenia praw i interesów pracowników oraz funkcjonariuszy w związku z wdrażaniem KAS. Zespół został powołany w wyniku Porozumienia w sprawie zabezpieczenia praw i interesów pracowników oraz funkcjonariuszy oraz zabezpieczenia realizacji zadań organów państwa w związku z wdrażaniem Krajowej Administracji Skarbowej zawartego w dniu 1 marca 2017 r. z NSZZ „Solidarność”.

Mam nadzieję, że przedstawione Panu wyjaśnienia dotyczące przedstawiania propozycji pracy/służby pracownikom/funkcjonariuszom w jednostkach organizacyjnych Krajowej Administracji Skarbowej zostaną uznane za wystarczające.

Z poważaniem

Podsekretarz Stanu
ZASTĘPCA SZEFA
Krajowej Administracji Skarbowej
Paweł Cybulski